



# BIULETYN



FUNDACJI GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

TORUŃ, ROCZNIK XXVII: 2015 (NR 65)

W ROCZNICĘ ZAKOŃCZENIA  
II WOJNY ŚWIATOWEJ  
NA KUJAWACH I POMORZU.  
WYBÓR ŹRÓDEŁ  
(E. Skerska)

POLKI – OFIARY REPRESJI  
KOMUNISTYCZNYCH  
NA UKRAIŃSKIEJ LIŚCIE KATYŃSKIEJ  
(R. Piątek, D. Siemińska)

GROBY ŻOŁNIERZY POLSKICH  
Z 1939 ROKU W SZACKU  
(A. Kola, D. Siemińska, A. Kuczyński,  
J. Bednarek i M. Siemiński)

MUZEUM KATYŃSKIE  
(S. Z. Frątczak)

**BEZPŁATNY**

ISSN 1732-1913

ISSN 2081-2752

#### RECENZENCI WYDAWNICTW FUNDACJI

prof. dr hab. Grzegorz Berendt (IPN/UG), prof. dr hab. Józef Borzyszkowski (UG/Instytut Kaszubski), prof. dr hab. Bogdan Chrzanowski (UG/Muzeum Stutthof, Oddz. w Sopocie), prof. dr hab. Andrzej Gąsiorowski (UG/Muzeum Stutthof, Oddz. w Sopocie), prof. dr hab. Mirosław Golon (UMK/IPN Gdańsk), dr hab. Sylwia Grochowina (UMK), dr hab. Małgorzata Grupa (UMK), prof. dr hab. Waldemar Rezmer (UMK), prof. dr hab. Stanisław Salmonowicz (PAN) i prof. dr hab. Jan Sziling (FGEZ)

#### RADA REDAKCYJNA

Andrzej Tomczak (Toruń) – przewodniczący, Bogdan Chrzanowski (Gdańsk), Agnieszka Cieślíkowska (Kraków), Eugenia Maresch (Londyn), Jan Sziling (Toruń)

#### KOMITET REDAKCYJNY

Katarzyna Minczykowska (redaktor naczelna: kmt@zawacka.pl), Sylwia Grochowina, Dorota Kromp (sekretarz), Dorota Zawacka-Wakarecy

#### PROJEKT OKŁADKI

Zuzanna Filarska

#### ADIUSTACJA I KOREKTY

Aneta Dąbrowska-Korzus

#### TŁUMACZENIE STRESZCZEŃ I SŁÓW KLUCZOWYCH

Agnieszka Chabros

Na okładce: Toruń (m.in. Krzywa Wieża) w 1949 r., fot. Stanisław Wajnikonis (ze zbiorów: Justyny Wajnikonis-Maciejewskiej, [www.fotopolska.eu](http://www.fotopolska.eu))

Skład: Wena, 56/4618595

druk: Wąbrzeskie Zakłady Graficzne, [www.wzg.com.pl](http://www.wzg.com.pl); nakład: 1200 egz.

Teksty z działów „Przyczynki Historyczne”, „Źródła” i „Projekty badawcze” publikowane na łamach „Biuletynu” podlegają procedurze recenzowania.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania przekazanych do druku tekstów. Nie zwraca też tekstów niezamówionych.

„Biuletyn” on-line [www.zawacka.pl](http://www.zawacka.pl)

Printed in Poland

© Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej.  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
Toruń 2015



Biuletyn R. XXVII: 2015 (65)  
dofinansowała Gmina Miasta Toruń  
[www.torun.pl](http://www.torun.pl)

## SPIS TREŚCI

### PRZYCZYNNKI HISTORYCZNE

|                                                                                                                                                                                |   |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---|
| Regina Piątek, Dominika Siemińska, <i>Polki – ofiary represji komunistycznych na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej w świetle źródeł archiwalnych i archeologicznych</i> ..... | 3 |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---|

### ŹRÓDŁA

|                                                                                                               |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <i>W rocznicę zakończenia II wojny światowej na Kujawach i Pomorzu</i> (wyb. i oprac. Elżbieta Skerska) ..... | 28 |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

### PROJEKTY BADAWCZE

|                                                                                                                                                                                              |    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Andrzej Kola, Dominika Siemińska, Adam Kuczyński, Jarosław Bednarek, Michał Siemiński, <i>Groby żołnierzy polskich z 1939 roku w Szacku i okolicy w świetle badań archeologicznych</i> ..... | 42 |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

### EDUKACJA HISTORYCZNA

|                                                                          |    |
|--------------------------------------------------------------------------|----|
| Sławomir Z. Frątczak – <i>Muzeum Katyńskie – Monument Katyński</i> ..... | 68 |
|--------------------------------------------------------------------------|----|

### NOWOŚCI WYDAWNICZE

#### Warte przeczytania

|                                                                                                                                  |    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Danuta Drywa, <i>Säuberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof (1939–1942)</i> (Sylvia Grochowina) ..... | 93 |
| Wojciech Königsberg, <i>Droga „Ponurego”</i> . Rys biograficzny majora Jana Piwnika (Krzysztof Maliszewski) .....                | 95 |
| Mirosław Pietrzyk, <i>Więzienie w Inowrocławiu w latach 1945–1956</i> (Regina Dąbkowska) ..                                      | 97 |
| Z Biblioteki Fundacji (Dorota Kromp) .....                                                                                       | 99 |

### ODESZLI OD NAS

|                                           |     |
|-------------------------------------------|-----|
| Wanda Błęńska (1911–2014) .....           | 115 |
| Halina Lipska-Koziołowa (1920–2015) ..... | 117 |
| Józef Weltrowski (1924–2014) .....        | 119 |

### KRONIKA

|                                                                                        |     |
|----------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| „Forum Pamięci” – VI Seminarium polskich muzeów martyrologicznych (Dorota Kromp) ..... | 121 |
| Dzień Polskiego Państwa Podziemnego (Anna Rojewska) .....                              | 123 |
| XXXIV Zjazd Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej (Anna Rojewska) .....                   | 124 |

### SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

|                                                                                                                                                                                                                                               |     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Sprawozdanie z działalności Fundacji General Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu za rok 2014 (Dorota Kromp, Katarzyna Minczykowska-Targowska, Dorota Zawacka-Wakarecy) ..... | 127 |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|

|                     |     |
|---------------------|-----|
| PODZIĘKOWANIA ..... | 137 |
|---------------------|-----|

|                    |     |
|--------------------|-----|
| NASI AUTORZY ..... | 139 |
|--------------------|-----|

### OFERTA WYDAWNICZA

*Regina Piątek, Dominika Siemińska*

## **POLKI - OFIARY REPRESJI KOMUNISTYCZNYCH NA TZW. UKRAIŃSKIEJ LIŚCIE KATYŃSKIEJ W ŚWIELE ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH I ARCHEOLOGICZNYCH\***

### **POLISH WOMEN – VICTIMS OF COMMUNIST REPRESSION ON THE UKRAINIAN KATYN LIST IN THE LIGHT OF ARCHIVAL AND ARCHEOLOGICAL SOURCES**

#### **Streszczenie:**

Decyzja Biura Politycznego KC WKP(b) Związku Sowieckiego z 5 III 1940 r., która była podstawą masowych egzekucji odbywających się w ramach tzw. Zbrodni Katyńskiej, skazała na śmierć nie tylko 14 700 jeńców przetrzymywanych w obozach specjalnych NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Dotyczyła także 11 tys. aresztowanych przez NKWD na zajętych ziemiach polskich „członków różnorodnych kontrrewolucyjnych organizacji, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników i uciekinierów”, polecając rozpatrzenie ich spraw w trybie specjalnym z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – przez rozstrzelanie. Na ukraińskiej liście katyńskiej znajdują się nazwiska 54 kobiet. Były to osoby aktywne w życiu społecznym i politycznym: nauczycielki, ziemianki, a także funkcjonariuszki służb mundurowych (strażniczki więzienne, policjantki) oraz tajne współpracownice polskich służb śledczych, wywiadu wojskowego i konspiracyjki ZWZ. Niektóre były działaczkami niepodległościowymi jeszcze przed powstaniem II RP. Wśród ofiar zbrodni katyńskiej nie jest łatwo wyłowić kobiece nazwiska, stanowią bowiem nikły ich procent. Nie można jednak pominąć ich obecności i warto ją podkreślać – w społecznej bowiem opinii Zbrodnia Katyńska nie obejmowała kobiet. Niewiele biografii – jak widać – udało się odtworzyć. Mamy jednak nadzieję, że badania zostały niniejszym rozpoczęte i będą kontynuowane nie tylko w miarę pozyskiwania dostępu do relacji i dokumentów. Będziemy się też starać poszerzać społeczną wiedzę na temat tej grupy ofiar, co być może pozwoli uzupełnić biogramy o informacje pozyskane od rodzin. Zależy nam na tym, aby zachować te kobiety w żywej pamięci.

**Słowa kluczowe:** Zbrodnia katyńska, ukraińska lista katyńska, Kijów-Bykownia, polki, ofiary represji komunistycznych

#### **Summary:**

Upon the decision of the Political Bureau of the Central Committee of the Communist Party of the Soviet Union of 5 March 1940, which was the foundation for the mass executions within the so-called Katyn Massacre, 14700 prisoners of war imprisoned in special camps of the People's Commissariat for Internal Affairs were sentenced to death in Kozelsk, Starobelsk and Ostashkov. Moreover, it also affected 11000 "members of various counter-revolutionary organizations, former landowners, owners of factories, former Polish officers, officials and refugees" arrested by the People's Commissariat for Internal Affairs in that the decision stipulated that their cases be treated in a special manner and that they should be executed by firing squad. The Ukrainian Katyn list features the surnames of 54 women. They were socially and politically active as teachers, ladies of the manor, policewomen and prison guards along with secret officers of the Polish investigating services, workers of the intelligence service and members of the Union of Armed Struggle. Some of them had been involved in the combat for Poland's independence even before the Second Polish Republic was created. It is not easy to spot female surnames among the victims of the Katyn massacre as they constitute a minor percentage of all the victims. Still, their presence cannot be omitted but should be emphasised – the Katyn massacre is commonly believed not to have affected women. An insignificant number of biographies have been restored. Yet, we believe that the research has commenced and shall be continued as more and more documents and accounts will be accessible. We shall also attempt to broaden our society's knowledge about this group of victims, which may help us to complete the biograms acquired from their families. It is our objective to keep the memory of these women alive.

**Key words:** the Katyn massacre, the Ukrainian Katyn list, Kiev-Bykivnia, Polish women, victims of communist repressions



## ZBRODNI KATYŃSKA

Decyzja Biura Politycznego KC WKP(b) Związku Sowieckiego z 5 III 1940 r., która była podstawą masowych egzekucji odbywających się w ramach tzw. Zbrodni Katyńskiej, skazała na śmierć nie tylko 14 700 jeńców przetrzymywanych w obozach specjalnych NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Dotyczyła także 11 tys. aresztowanych przez NKWD na zajętych ziemiach polskich „członków różnorodnych kontrrewolucyjnych organizacji, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników i uciekinierów”, polecając rozpatrzenie ich spraw w trybie specjalnym z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – przez rozstrzelanie<sup>1</sup>.

Dnia 22 III 1940 r. szef NKWD Ławrentij Beria wydał specjalny rozkaz o „rozładowaniu” więzień NKWD USRR i BSSR. Poleciał w nim przewieźć 3 tys. więźniów przetrzymywanych we Lwowie, Równem, Łucku, Tarnopolu, Drohobyczu i Stanisławowie do więzień w Kijowie, Charkowie i Chersoniu, i analogicznie 3 tys. więźniów z zachodnich obwodów Białoruskiej SRR w Brześciu, Wilnie, Pińsku i Baranowiczach do więzienia w Mińsku<sup>2</sup>. Na podstawie tego dokumentu można przypuszczać, że grobów osób aresztowanych na obszarze obecnej Ukrainy i Białorusi, zamordowanych w ramach tzw. Zbrodni Katyńskiej, należy się spodziewać właśnie w Kijowie, Charkowie i Chersoniu i Mińsku.

Listy transportowe, czyli polecenia rozstrzelania więźniów sporządzane były w 1. Wydziale Specjalnym NKWD. Zatwierdzało je, jak w przypadku jeńców obozów specjalnych, Kolegium Specjalne NKWD – tzw. centralna trójka.

## UKRAIŃSKA LISTA KATYŃSKA. TOŻSAMOŚĆ OFIAR

W 1994 r. zastępca Szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy gen. Andrej Chomicz przekazał władzom Rzeczypospolitej Polskiej bardzo cenny dokument zawierający 3435 nazwisk polskich obywateli aresztowanych przez Sowietów na obszarze tzw. Zachodniej Ukrainy. Był to *Spis więziennych akt osobowych* wysłanych 25 XI 1940 r. przez naczelnika 1. Wydziału Specjalnego NKWD USRR do naczelnika 1. Wydziału Specjalnego NKWD Związku Sowieckiego. Z pisma przewodniego wynika, że dotyczą aresztowanych wymienionych w poleceniach „041, 042, 043 i in-

---

\* Tekst wygłoszony podczas konferencji: „Represje komunistyczne wobec Polek zaangażowanych w działalność niepodległościową w latach 1939–1945”, Toruń 14 XI 2013 r.

<sup>1</sup> *Katyń. Dokumenty zbrodni*, T. II: *Zagłada marzec–czerwiec 1940*, Warszawa 1998, s. 41–42.

<sup>2</sup> *Ibid.* s. 83–84.

nych”<sup>3</sup>. Istotnie spis ten zawiera numer listy transportowej przy każdym nazwisku, co dowodzi, że chodzi o Zbrodnię Katyńską. Jest to tzw. ukraińska lista katyńska.

Lista zawiera niestety ograniczone informacje o każdej z osób: imię, nazwisko, rok urodzenia i imię ojca. Na tej podstawie nie jest łatwo ustalić dane biograficzne, zwłaszcza, że nie chodzi o jeńców wojennych, jak w przypadku obozów specjalnych NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. W więzieniach Ukrainy znaleźli się przedstawiciele (zarówno mężczyźni jak i kobiety) wielu różnych grup społecznych, w tym znaczna liczba cywilów, którzy nigdy nie byli funkcjonariuszami żadnych służb mundurowych. Oprócz oficerów i podoficerów Wojska Polskiego i Korpusu Ochrony Pogranicza, policjantów, funkcjonariuszy Straży Więziennej i Straży Granicznej, na liście znajdują się, posłowie i senatorowie, członkowie lokalnych władz, sędziowie, prokuratorzy, leśnicy, lekarze, ziemianie, nauczyciele, urzędnicy, bankowcy, handlowcy, przemysłowcy i inżynierowie. Są też dawni legionści i działacze niepodległościowi, członkowie Związku Strzeleckiego, żołnierze ZWZ i inni działacze konspiracyjni, niejednokrotnie bardzo młodzi. Kolejna grupa to tajni współpracownicy polskiej policji, KOP, SG i Wydziału II Sztabu WP. Wśród ofiar przeważają osoby narodowości polskiej, ale są też Żydzi, Ukraińcy oraz w mniejszej liczbie Rosjanie i polscy Ormianie. Również obszary ich aktywności społecznej i politycznej były bardzo różnorodne.

W więzieniach NKWD na tzw. Zachodniej Ukrainie znaleźli się nie tylko przedstawiciele wymienionych profesji, mieszkający na terenach zajętych przez Armię Czerwoną. Przetrzymywano tam także wielu uciekinierów z zachodniej i centralnej Polski, którzy z własnej inicjatywy lub z polecenia swoich władz zwierzchnich ewakuowali się na wschód po napaści Niemiec na Polskę. Stąd na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej figurują także osoby z obszarów niezajętych przez wojska sowieckie.

Z uwagi na przynależność ofiar do różnych grup społecznych oraz zasięg terytorialny ich pochodzenia czy miejsca zatrudnienia, prace poszukiwawcze, zmierzające do ustalenia tożsamości i biografii zamordowanych osób, musiały objąć szerokie spektrum dokumentów. W tym celu należało wykonać kwerendy w wielu różnych archiwach.

Dodatkowo przeszukano dostępne publikacje – zarówno z okresu międzywojennego jak i powojenne, zwłaszcza traktujące o życiu społecznym i politycznym południowo-wschodnich województw II RP.

Wstępne prace w zakresie ustalenia tożsamości ofiar wykonał w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zespół pod kierunkiem Zu-

---

<sup>3</sup> *Śladem Zbrodni Katyńskiej*, pod red. Z. Gajowniczek, Warszawa 1998, s. 30.

zanny Gajowniczek i przedstawił je w dwóch książkach wydanych przez Centralne Archiwum MSWiA – *Ukraiński Ślad Katyńia* (Warszawa 1995) oraz *Śladem Zbrodni Katyńskiej* (Warszawa 1998). Korzystano przy tym z wyników kwerendy przeprowadzonej przez Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, prowadzono badania w Centrum Przechowywania Kolekcji Historyczno-Dokumentalnych w Moskwie i innych archiwach. Udało się wówczas ustalić dane ok. 60% osób, nie uniknięto jednak licznych błędów i niedokładności.

Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (dalej ROPWiM) podjęła się w 2010 roku kontynuacji tych prac, w celu przygotowania do druku *Księgi Cmentarnej* z biogramami osób z tzw. ukraińskiej listy katyńskiej.

Poszukiwania archiwalne wykonały w latach 2011/2014 w archiwach polskich i ukraińskich dwie pracownice ROPWiM – Regina Piątek i Teresa Zachara<sup>4</sup>. Odwiedziły Archiwum Państwowe w Przemyślu, Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie, archiwa obwodowe w Łucku, Stanisławowie oraz Tarnopolu, Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie. Rozpoczęły również kwerendę w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, kontynuowaną następnie przez autorów biogramów do *Księgi Cmentarnej*, którzy przeprowadzili także poszukiwania m.in. w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie, Muzeum w Łambinowicach i innych instytucjach.

Równocześnie, na zlecenie ROPWiM zostały przeprowadzone kwerendy w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie i w zbiorach Ośrodka KARTA. Imponującą ilość materiału odszukano zwłaszcza w Centralnym Archiwum Wojskowym, które przekazało ROPWiM dokumentację dotyczącą 1265 osób, w tym 280 fotografii.

Należy dodać, że wiele informacji biograficznych o osobach z ukraińskiej listy katyńskiej nadeszły rodziny ofiar, w trakcie wieloletniej korespondencji prowadzonej przez biuro ROPWiM. Ponadto, poszukiwania przeprowadzane w Internecie umożliwiły nawiązanie kontaktu z kolejnymi krewnymi, za pośrednictwem portali genealogicznych i historycznych. Podjęto też współpracę z administratorami kilku serwisów internetowych. Swoje materiały udostępniły także stowarzyszenia Rodzina Katyńska, Rodzina Policyjna i Związek Sybiraków oraz Muzeum Katyńskie w Warszawie. Bardzo cenna była również pomoc udzielona przez pracowników Biura Informacji i Poszukiwań PCK, którzy wykonali w kartotekach Biura kwerendy dotyczące niezidentyfikowanych osób.

---

<sup>4</sup> Skrócowa relacja z badań archiwalnych została przedstawiona w dwuczęściowym artykule R. Piątek, T. Zachara, *Ukraińska Lista Katyńska. Sprawozdanie z kwerend archiwalnych przeprowadzonych przez pracowników ROPWiM*, „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn ROPWiM”, nr 40 (lipiec-grudzień 2012), s. 244–257 i nr 41 (styczeń-czerwiec 2013), s. 244–257.

## KOBIETY NA TZW. UKRAIŃSKIEJ LIŚCIE KATYŃSKIEJ

Niestety, wszystkie te intensywne prace nie przyniosły w pełni zadowalających efektów w przypadku kobiet figurujących na liście NKWD. Jest ich 54.

Nie reprezentowały one tak szerokiego spektrum zawodowego jak mężczyźni, jednak również były to osoby aktywne w życiu społecznym i politycznym: nauczycielki, ziemianki, a także funkcjonariuszki służb mundurowych (strażniczki więzienne, policjantki) oraz tajne współpracownice polskich służb śledczych, wywiadu wojskowego i konspiratorki ZWZ. Niektóre były działaczkami niepodległościowymi jeszcze przed powstaniem II RP.

Rozpiętość wieku jest duża – od najstarszych – Heleny Lewczanowskiej i Nadzieży Stiepanowej, które w 1940 r. miały 59 lat – do najmłodszej – 18-letniej Anieli Krotochwilówny.

Nie są to wyłącznie osoby narodowości polskiej, lecz również ukraińskiej, żydowskiej i rosyjskiej. Na liście figuruje nawet obywatelka szwajcarska – **Erna Arnold**<sup>5</sup>, córka Ryszarda urodzona w 1896, która przybyła do Polski ok. 1920 r. w charakterze nauczycielki języków obcych – francuskiego i niemieckiego. Prawdopodobnie początkowo przebywała w Bielsku, po czym przeniosła się do Małopolski Wschodniej i tu osiadła na stałe w Sorocku – majątku Marii hr. Baworowskiej, z którą łączyła ją przyjaźń. Do 1939 r. współadministrowała tym majątkiem. Została aresztowana we wrześniu 1939 r. razem z Marią Baworowską i początkowo uwięziona z Tarnopolu (hr. Baworowska zmarła tam wiosną 1940 r.), następnie została przewieziona do więzienia w Kijowie.



Fot. 1. Erna Arnold  
(ze zbiorów Muzeum Katyńskiego w Warszawie,  
sygn. 17/U)

### Działaczki społeczne

Warto zwrócić uwagę na trzy działaczki społeczno-kulturalno-oświatowe, wybitne postaci, które charakteryzowały się dużą aktywnością i wrażliwością społeczną. Udało się zgromadzić o nich stosunkowo dużo informacji.

Jedna z nich to **Józefa Fuchsówna**<sup>6</sup>, córka Adolfa i Marii z Kuczyńskich urodzona 21 XII 1884 r. w Stanisławowie. Na początkowym etapie

<sup>5</sup> Ośrodek KARTA (IR-56); *Śladem...*, s. 52.

<sup>6</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej cyt.: CAW), Akta odznaczeniowe J. Fuchsówny, sygn. KN 24.10.1931; *Czy wiesz kto to jest?*, pod red. S. Łozy, Warszawa 1938, s. 185.





Fot. 2. Józefa Fuchsówna  
(ze zbiorów Centralnego  
Archiwum Wojskowego  
w Warszawie,  
sygn. KN 24.10.1931)

prac prowadzonych przez ROPWiM pojawiły się wątpliwości, czy to faktycznie ta osoba znajduje się na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej. W dostępnych źródłach figuruje bowiem data urodzenia 21 XII 1890 r., podczas gdy na liście NKWD wpisano rok 1884. Dopiero odszukanie zapisu w księdze metrykalnej urodzeń w Archiwum Obwodowym w Stanisławowie<sup>7</sup> rozwiało te wątpliwości.

Józefa Fuchsówna ukończyła Liceum Żeńskie w Stanisławowie oraz kurs handlowy, zakończony egzaminem z rachunkowości państwowej. Przez całe swoje życie zawodowe, aż do przejścia na emeryturę, pracowała w rodzinnym mieście jako urzędniczka Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności. Była aktywną działaczką niepodległościową. W 1914 r. tworzyła komitety niesienia pomocy legionistom – rannym i wziętym do niewoli rosyjskiej. Działała w Lidze Kobiet Polskich, gdzie pełniła funkcję skarbniczki koła oraz w Komitecie Opieki nad Żołnierzem Polakiem. W 1918 r. została aresztowana przez władze austriackie za pomoc legionistom zbiegłym z obozów internowania na Węgrzech. Zwolniona po zakończeniu procesu legionistów, za rządów ukraińskich działała w Polskiej Organizacji Wojskowej, za co była internowana w Kosaczowie, zaś po zwolnieniu aresztowana i skazana na karę śmierci. Kary na szczęście nie zdążono wykonać. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości aktywnie działała społecznie – m.in. Radzie Głównej Opiekuńczej (w Powiatowej Radzie Opiekuńczej w Stanisławowie)<sup>8</sup>, następnie jako członkini Rady Opieki Społecznej przy Ministerstwie Opieki Społecznej. W 1928 r. była jedną z założycielek Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Stanisławowie<sup>9</sup>, pełniła funkcję przewodniczącej Zrzeszenia Wojewódzkiego tej organizacji w województwie stanisławowskim<sup>10</sup>. Związek ten prowadził szeroką działalność społeczno-polityczną, m.in. zorganizował świetlicę dla dzieci i młodzieży żeńskiej oraz przedszkole w najuboższej dzielnicy

<sup>7</sup> Księga metrykalna polskiego kościoła farnego w Stanisławowie, Державний Архів Івано-Франківської Облaсті (dalej cyt. ДАІФО), zespół 631/1 sygn. 719.

<sup>8</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej cyt.: AAN), zespół Rada Główna Opiekuńcza w Warszawie, Sprawozdanie miesięczne z przychodów i rozchodów pow. stanisławowskiego 1919, sygn. 771.

<sup>9</sup> Arkusz ewidencyjny organizacji ZPOK, ДАІФО, zespół 69/1, sygn. 984, k. 143.

<sup>10</sup> Ibid., k. 146.

miasta<sup>11</sup>. Józefa wchodziła w skład zarządów szeregu innych organizacji, opiekujących się bezrobotnymi, dziećmi i młodzieżą.

W 1920 współorganizowała Związek Strzelecki w Stanisławowie i pełniła w nim funkcję wiceprezesa<sup>12</sup>. Należała do Związku Legionistów Polskich<sup>13</sup>. Została uhonorowana licznymi odznaczeniami – Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Orleńską oraz Krzyżem Legionowym<sup>14</sup>.

Publikowała artykuły w „Kurierze Stanisławowskim”, w „jednodniówkach” różnych organizacji, wygłaszała odczyty. Wojewoda stanisławowski popierając w 1935 r. jej kandydaturę w wyborach do Sejmu pisał o niej: „... jest to najbardziej typ działacza społeczno-politycznego w Stanisławowie. Bezinteresowna o czystym podłożu ideowym i bez wątpienia sztabowe nazwisko kobiet województwa stanisławowskiego. Działaczka zasłużona i ofiarna. Charakter prawy, bez załamania w swojej linii ideologicznej...”<sup>15</sup>. Dodał też, że była ona wychowawczynią ideową szeregu późniejszych działaczy.

Nie wiemy, jaką prowadziła działalność po wkroczeniu do miasta wojsk sowieckich, można jednak być pewnym, że nie pozostała bierna, na pewno też w szeregach organizacji konspiracyjnych znaleźli się liczni jej wychowankowie.

Kolejną zasłużoną, aktywną społecznie osobą była **Zofia Dusińska-Rudomino z domu Endrukajtis**<sup>16</sup> córka Antoniego, Litwina, lekarza wojskowego w armii rosyjskiej, i Marii z d. Boufałówny z polskiej rodziny ziemiańskiej. Urodziła się 21 XI 1885 r. w Dolnym Sarykamyszu na Kaukazie. W 1899 roku po śmierci Antoniego, rodzina wyjechała do Warszawy, gdzie Zofia ukończyła 6 klas pensji Cecylii Plater-Zyberkówny. Uczestnicząc w spadku po swoim wuju, Maria Endrukajtis kupiła



Fot. 3. Zofia Rudomino z d. Endrukajtis (z materiałów Rady OPWiM, otrzymanych od rodziny)

<sup>11</sup> List ze Stanisławowa, „Gazeta Lwowska”, nr 120, 29.05.1932, s. 5.

<sup>12</sup> Jednodniówka „Legion Młodych” Związku Strzeleckiego, Stanisławów 16 VIII 1932.

<sup>13</sup> AAN, zespół ZLP Komenda Naczelna, Krzyż Legionowy, karty zgłoszeń, sygn. 272, k. 193.

<sup>14</sup> Ibid.

<sup>15</sup> AAN, zespół BBWR, sygn. 39, k. 12–13.

<sup>16</sup> Державний Архів Волинської Облaсті (dalej cyt.: ДАВО), zespół 454/1, sygn. 2897 (akta osobowe); Dane biograficzne: informacje przekazane przez Barbarę Rochalą, m.in. relacja bratanka Zofii Witolda (w materiałach ROPWiM).



Fot. 4. Helena Lewczanowska  
z córką Iriną (ze zbiorów  
Wołyńskiego Muzeum Krajoznaw-  
czego w Łucku, sygn. DM-24321)

w Korcu na Wołyniu posiadłość z 3 domami i ogrodami, dokąd wkrótce przeprowadziła się z dziećmi. W jednym z tych domów 21-letnia wówczas Zofia otworzyła prywatną szkołę. Był to „prywatny początkowy zakład naukowy 3-go stopnia dla dzieci polskiej narodowości”, formalnie z rosyjskim językiem nauczania, jednak potajemnie uczono tam po polsku i w duchu narodowym. Uważany jest za pierwszą taką placówkę oświatową na Wołyniu. Szkoła zyskała opinię polskiej, choć oficjalne pozwolenie na naukę języka polskiego uzyskała dopiero po ośmiu latach działalności. Liczba dzieci z 30 zwiększyła się wkrótce do ok. 120 a liczba klas z 2 do 7. Część dzieci uczyła się bezpłatnie. Poza Zofią nauczycielami były początkowo jedynie dwie jej siostry oraz proboszcz, ksiądz Ignacy Dubowski (późniejszy biskup łucko-żytomierski). W 1919 r. właścicielka przekazała placówkę Państwu Polskiemu, pozostając jej kierowniczką aż do wybuchu II wojny światowej. W 1922 r. ukończyła Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski. Historię swojej pionierskiej pracy, jak również wcześniejsze próby organizowania polskiej oświaty w Korcu przedstawiła w swoim artykule w „Roczniku wołyńskim” pt. *Polska oświata na terenie m. Korca w latach 1908–1920*<sup>17</sup>.

Mężem Zofii był Stanisław Władysław Dusiatski-Rudomino (1897–1951), dyrektor 7-klasowej Szkoły Powszechnej nr 1 w Korcu. Wychowywali dwoje dzieci zmarłej kuzynki, nie mieli własnego potomstwa. Zofia została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz papieskim krzyżem Pro Ecclesia et Pontifice (widocznym na fotografii).

W Archiwum Obwodowym w Łucku w zespole Kuratorium Okręgu Wołyńskiego znajduje się obszerna teka z aktami osobowymi Zofii Rudomino oraz akta jej męża<sup>18</sup>. Zofia została aresztowana w kwietniu 1940 r. Zarzucono jej członkostwo w Obozie Zjednoczenia Narodowego (OZN) oraz pracę „jako agent polskiego wywiadu”. Więziona w Równem, 31 V 1940 r. została wywieziona do więzienia w Kijowie<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Z. z Endrukajtisów Rudominowa, *Polska oświata na terenie m. Korca w latach od 1908–1920*, „Rocznik Wołyński” (T III, s. 351–357, Równe 1934).

<sup>18</sup> ДАБО, zespół 454/1, sygn. 2902.

<sup>19</sup> Śladem..., s. 383.

Trzecia postać, również bardzo ciekawa, to Ukrainka z wyboru **Helena Lewczanowska z Grodzińskich**<sup>20</sup>, córka ziemianina Karola Grodzińskiego i rosyjskiej szlachcianki – Tatiany z domu Priachin. Helena urodziła się 9 II 1881 r. w majątku Horodno na Wołyniu. W 1885 r. rodzina przeniosła się do majątku Liniów. Helena nauki pobierała w domu, po czym jako eksternistka uzyskała w 1903 świadectwo dojrzałości w Gimnazjum Aleksandryjskim w Petersburgu. Następnie studiowała w klasie fortepianu w konserwatorium w Lipsku, podjęła też studia filozoficzne w Wiedniu, jednak zmuszona była przerwać naukę z powodów rodzinnych. Ukończyła wydział historyczny na Wyższych Kursach Żeńskich w Moskwie. Znała biegle kilka języków. Uważała się za ukraińską patriotkę, mimo że nie miała ukraińskiego pochodzenia. Organizowała ukraińskie szkoły, w których też uczyła, a także Kluby Ukraińskie. Cechowało ją zaangażowanie w dziedzinie podnoszenia świadomości narodowej Ukraińców i aktywizacji kobiet ukraińskich. Działała w „Proświcie” i w Czerwonym Krzyżu. Zasiadała w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej I kadencji 1922–27. Mandat uzyskała z woj. wołyńskiego z listy nr 16 (Blok Mniejszości Narodowych RP), była członkiem Klubu Ukraińskiego, pracowała w komisji spraw zagranicznych i wojskowych. Jako członkini Międzynarodowej Ligi Kobiet na Rzecz Pokoju i Wolności brała udział w zagranicznych konferencjach. Oboje z mężem Aleksandrem byli wielkimi amatorami fotografii i pasję tę odziedziczyła po nich córka Irina. Wiele dawnych rodzinnych zdjęć znalazło się później w książkach opublikowanych przez córkę na Ukrainie w latach 90-tych. Helena została aresztowana przez NKWD w Wigilię Bożego Narodzenia 1939 r. Początkowo więziona w Horochowie, w styczniu 1940 r. trafiła do więzienia w Łucku, skąd 30 maja wywieziono ją w nieznanym kierunku.

Na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej figuruje więcej kobiet zaangażowanych społecznie, m.in. **Anna Mucha** z domu Fryc, córka Jakuba i Marii z domu Banaś ur. 17 IV 1897 r. w Hrehorowie pow. rohatyński i tam zamieszkała. Była cenioną działaczką społeczną i niepodległościową, członkinią Związku Strzeleckiego. Aresztowana 25 III 1940 r. w Hrehorowie, przetrzymywana była w Stanisławowie, skąd 7 VI 1940 r. wywieziono ją do więzienia w Kijowie. Mąż Stanisław i córka Maria zostali deportowani, powrócili do kraju w 1946 r.<sup>21</sup>

<sup>20</sup> Wołyńskie Muzeum Krajoznawczym w Łucku, Kolekcja Heleny Lewczanowskiej; *Kto był kim w II Rzeczypospolitej*, pod red. J. M. Majchrowskiego, Warszawa 1994, s. 527; P. Majewski, *Posłowie i senatorowie RP 1919–1939*, t. III, s. 339; D. Mycielska, J. M. Zawadzki, *Senatorowie zamordowani, zaginieni, zmarli w latach II wojny światowej*, Warszawa 2009; И. Левчанівська, *Далеке – близьке, Львів–Łuck–Dubno* 2000; eadem, *Згадалось мені...*, 2001; eadem, *Сенаторка*, 2004; eadem, *Ще не забулося*, 2006, *І не забудеться*, 2008.

<sup>21</sup> Ośrodek KARTA (IR-19886); Kartoteka Biura Informacji i Poszukiwań PCK; *Śladem...*, s. 289.

W Przemyślanach działała **Leokadia Zarzycka** córka Zygmunta ur. 1917 r. w Krasnem<sup>22</sup>, działaczka Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i Towarzystwa „Sokół”. Była żoną Stanisława Zarzyckiego, podporucznika rezerwy, instruktora powiatowego pożarnictwa. Została aresztowana nocą 10/11 XII 1939 r. przez NKWD „jako agentka polskiego Sztabu Generalnego”. Śledztwo wszczęto 16 I 1940 r. Męża zatrzymano 9 IV 1940 r., po czym więziono w Chersoniu, Starobielsku, a następnie w Peczorlażrze. Wyszedł z ZSRR z Armią gen. Andersa.

Za przynależność do Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego aresztowano 16 III 1940 r. kolejną działaczkę ukraińską **Olę Szkurską** córkę Kuźmy ur. 1905 r. w Kołodence w pow. rówieńskim. UNKWD rej. rówieńskiego zatrzymało ją „jako kierownika UNDO w Kołodence”. Śledztwo wszczęto 21 III 1940 r., 31 V 1940 r. została wywieziona z Równego do więzienia w Kijowie, akta śledcze 12 V 1940 r. przekazano do Kijowa<sup>23</sup>.

### Przedstawicielka nauki

Na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej znajduje się przedstawicielka lwowskiego środowiska naukowego **Aleksandra Valenta**<sup>24</sup> córka Wacława, ur. 1913 r., młodsza asystentka w Zakładzie Pedagogicznym Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, współtwórczyni i działaczka Polskiej Młodzieży Społeczno-Demokratycznej. Aresztowana przez NKWD we Lwowie trafiła następnie do więzienia w Horodni koło Czernichowa, skąd w 1940 r. została wywieziona w nieznanym kierunku<sup>25</sup>. Ambasada RP w ZSRR zwróciła się do Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR o wyjaśnienie losów Valenty, nie otrzymała jednak odpowiedzi<sup>26</sup>.

### Polskie konspiratorki

Niestety, niewiele mamy informacji biograficznych, dotyczących kilku konspiratorek polskiego podziemia, które działało na Kresach po wkroczeniu Sowietów. Najwięcej wiemy o **Marii Splawa-Neyman**, której akta znajdują się w Państwowym Archiwum Obwodowym w Łu-

---

<sup>22</sup> Archiwum Instytutu Hoovera (dalej AIH), relacja Stanisława Zarzyckiego, nr 2375, [www.http://searcharchives.pl/800/1/0/-/36/str/1/17/100#tabSkany](http://searcharchives.pl/800/1/0/-/36/str/1/17/100#tabSkany) [dostęp: 5 I 2016].

<sup>23</sup> *Śladem...*, s. 382; działalność w UNDO potwierdza AAN, MSW, sygn. 16.

<sup>24</sup> S. Kalbarczyk, *Polscy pracownicy nauki ofiary zbrodni sowieckich w latach II wojny światowej*, Warszawa 2001, s. 184; A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Kraków 2012, s. 883; K. Żygulski, *Jestem z lwowskiego etapu*, Warszawa 1994, s. 77.

<sup>25</sup> *Śladem...*, s. 426.

<sup>26</sup> AAN, zespół MPiOS Rządu RP w Londynie, sygn. 24, Memorandum – załącznik do noty D-1545/42.

cku wśród tek personalnych urzędników Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego<sup>27</sup>. Nie dotyczą one jednak okresu działalności konspiracyjnej, przedstawiają natomiast społeczną aktywność w okresie międzywojennym. Maria Spława-Neyman z domu Colonna-Walewska ur. 16 V 1910 r. w Michnowej w powiecie zasławskim była córką Szczęsnego i Józefa z domu Skokowskiej. W 1918 r. Szczęśny został zamordowany przez bolszewików i wówczas rodzina przeniosła się do Żytomierza, gdzie Maria rozpoczęła naukę w polskim gimnazjum. W 1922 r. jej matka i siostra zostały zesłane w głąb ZSRR, zaś Maria przedostała się przez granicę do Polski, do Ostroga, gdzie wstąpiła do gimnazjum. W 1928 r. rozpoczęła pracę w kancelarii adwokackiej wuja – Michała Skokowskiego. Od 1930 r. pracowała jako maszynistka i pracownik kancelaryjny w urzędach w Łucku – ostatnio jako kontraktowy pomocnik kancelaryjny w Wydziale Komunikacyjno-Budowlanym Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego. Była aktywną działaczką społeczną – członkinią Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Legionu Młodych, komendantką oddziału żeńskiego i instruktorką w Związku Strzeleckim w Łucku. W miejscowej Organizacji Młodzieży Pracującej pełniła funkcję Referentki Spraw Kobietych.

Jej mąż – Wacław, pracownik Banku Rolnego – po wkroczeniu Sowieców założył organizację konspiracyjną, udzielającą m.in. pomocy rozbitkom Wojska Polskiego, w której pracowała także Maria. Oboje zostali aresztowani w październiku 1939 r. NKWD zatrzymało wówczas ponad stu członków tej organizacji. W relacji Stanisława Michalaka zamieszczonej w książce Wincentego Romanowskiego wymienionych jest ok. 20 aresztowanych<sup>28</sup>. Spośród nich oprócz Marii i Wacława na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej figuruje także Jarosław Stebelski.

Konspiratorka Związku Walki Zbrojnej we Lwowie to z kolei **Wanda Jurkiewicz z domu Żebrowska**<sup>29</sup> ur. 17 IV 1907<sup>30</sup> – najstarsza córka płk. Władysława Żebrowskiego p.o. komendanta Obszaru Lwów ZWZ-1 i Haliny z domu Korwin-Przyłuskiej, żona Kazimierza Jurkiewicza – inżyniera, asystenta na Politechnice Lwowskiej. Została aresztowana 22 III 1940 r. przez NKWD wraz ze szwagierką – również Wandą. NKWD zabrało także jej męża, pozostawiając córkę Danusię samą w mieszkaniu. Elżbieta Kotarska opisuje losy Danusi, która kilkakrotnie zmieniając opiekunów była świadkiem kolejnych rewizji i aresztowań przeprowadza-

<sup>27</sup> ДАБО, зespół 46/7, sygn. 2290.

<sup>28</sup> W. Romanowski, *ZWZ-AK na Wołyniu 1939–1944*, Lublin 1993, s. 113; *Śladem...*, s. 113.

<sup>29</sup> E. Kotarska, *Proces czternastu*, s. 178–180; G. Mazur, J. Węgiński, *Konspiracja lwowska 1939–1944. Słownik biograficzny*, s. 236; J. Węgiński, *Lwów pod okupacją sowiecką 1939–1941*, s. 82, 101; materiały Biura Informacji i Poszukiwań PCK.

<sup>30</sup> CAW, Data urodzenia w aktach płk. Żebrowskiego, sygn. AP 2313.



dzonych przez NKWD, co trzykrotnie skutkowało pozostawieniem jej samej w mieszkaniu. Po wojnie córka Wandy wyjechała do Anglii do ojca, który przeszedł szlak bojowy 2. Korpusu.

Cała rodzina pułkownika Żebrowskiego była represjonowana przez Sowieców – aresztowana i deportowana, podobnie jak rodzina męża Wandy.

Wspomniana wyżej druga **Wanda Jurkiewicz** to córka Karola i Franciszki, ur. 1894 r. w Chodorowie w powiecie bóbrczańskim, również zamieszkała we Lwowie<sup>31</sup>, kurierka ZWZ. Julian Węgierski pisze<sup>32</sup>, że została aresztowana przez NKWD w czasie pokonywania trasy z Paryża do Lwowa, na skutek wyspania jej przez kuriera Bazy nr 1. Natomiast ze świadectwa Kazimierza Jurkiewicza z kolekcji Władysława Andersa w Archiwum Instytutu Hoovera wynika jednak, że została ona zatrzymana razem ze szwagierką Wandą Żebrowską-Jurkiewicz we Lwowie<sup>33</sup>.

**Emilia Kogan** córka Lipy ur. 1921 r. w Parfilińcach (?), członkini polskiego podziemia z okolic Czortkowa, ps. „Kamieniecka”. Raport tarnopolskiego NKWD po jej aresztowaniu zwraca na nią szczególną uwagę przełożonych, wymieniając wśród najbardziej niebezpiecznych agentów<sup>34</sup>.

## Urzędniczki

Kolejna, po Józefie Fuchsównie i Marii Spława-Neyman urzędniczka, to **Jadwiga Kucharewicz** córka Witolda, ur. 1903 r. Od 1929 r. pracowała w Izbie Skarbowej w Łucku, szybko awansując od praktykantki poprzez rejestratorkę w XI stopniu służbowym, do rejestratorki w X stopniu służbowym (w czerwcu 1930 r.)<sup>35</sup>. Nie są znane okoliczności jej aresztowania przez NKWD.

## Przedstawicielki ziemiaństwa

Na liście występuje kilka ziemianek. Dwie z nich to siostry – **Klara Eleonora Auerbach-Margules**, ur. 1888 r. oraz **Stella Menkes**, ur. 20 VIII 1890 r. w Czerniowcach – córki Józefa Ornsteina i Rozalii z domu Margules. Wraz z ojcem oraz Jakubem Margulesem były współwłaścicielkami rodzinnego majątku Nowosiółka Kostiukowa<sup>36</sup>. Stella Menkes z mężem

---

<sup>31</sup> *Śladem...*, s. 428; materiały Biura Informacji i Poszukiwań PCK.

<sup>32</sup> J. Węgierski, op. cit. s. 101.

<sup>33</sup> AIH, Rel. Kazimierza Jurkiewicza nr 9367, [www http://searcharchives.pl/800/1/0/-/56/str/1/12/100#tabSkany](http://searcharchives.pl/800/1/0/-/56/str/1/12/100#tabSkany), skany nr 1177-1178, mf [dostęp 5 I 2016].

<sup>34</sup> Даниленко Віктор, Кокин Сергій, *Советские органы государственной безопасности в 1939 – июне 1941 г.: документы ГТА СБ України*, t. 3, Kijów 2009, s. 271.

<sup>35</sup> „Wołyński Dziennik Wojewódzki”, 1930, nr 3, s. 55 oraz nr 15, s. 220.

<sup>36</sup> Dz. Ustaw nr 12 poz. 65, Rozp. RM z 11.02.1939 – nieruchomości podlegające przymusowemu wykupieniu.

– Maksymilianem (dr. praw, wiedeńskim adwokatem, który porzucił adwokaturę na rzecz administrowania majątkiem<sup>37</sup>, zmarł w 1936 r.) miała dwoje dzieci: Stefana i Marię<sup>38</sup>. Jej siostra również wyszła za mąż za adwokata Karola Auerbacha praktykującego w Wiedniu, gdzie mieszkali na stałe. Obie zostały aresztowane we wrześniu 1939 r. w Nowosiółce. Dzieci Stelli po różnych kolejach losu trafiły pod przybrany nazwiskiem Keck do Warszawy, gdzie syn zginął z rąk Gestapo w publicznej egzekucji<sup>39</sup>, zaś córka przetrzymywana przez jakiś czas na Pawiaku uciekła i ukrywała się do końca wojny. ROPWiM udało się odszukać wnuczkę Stelli z wykorzystaniem Internetu. Maria Menkes przechowała miniaturę fotografie obu sióstr ukryte w czasie wojny w naszyjniku.

**Józefa Bereżecka** z domu Orłowska córka Michała i Zuzanny, ur. 1894 r. w Żabokrzykach Wielkich, mieszkała w Kozinie w powiecie dubieńskim. Po zatrzymaniu przez NKWD więziona w Dubnie, następnie znalazła się w więzieniu w Równem skąd 31 V 1940 r. została wywieziona do więzienia w Kijowie<sup>40</sup>.

Kolejna ziemianka to **Aniela Olszamowska**<sup>41</sup> z domu Kiedrzyńska córka Władysława, ur. w 1887 r., właścicielka Chorochorynia i Hruszwicy, absolwentka pensji sióstr zakonnych w Warszawie. Mąż – Mirosław zmarł przed 1939 r. Mieli 5 dzieci – Janinę, Jerzego, Celinę, Magdalенę i Władysława. Aniela została aresztowana 10 IV 1940 r. przez UNKWD rej. rówieńskiego w Hruszwicy. Była przetrzymywana w Równem, skąd 31 V 1940 r. została wywieziona do więzienia w Kijowie. Dzieci z przypadkowo przebywającą w domu niewidomą ciotką Martą Lipską, zostały deportowane przez Sowietów do Kazachstanu, w okolice Akmolińska, gdzie



Fot. 5. Klara Auerbach-Margules (materiały ROPWiM, zdj. otrzymane od rodziny)



Fot. 6. Stella Menkes (materiały ROPWiM, zdj. otrzymane od rodziny)

<sup>37</sup> CAW, Akta Maksymiliana Menkesa, sygn. AP 4254.37

<sup>38</sup> Ośrodek KARTA (IR-35449); CAW, sygn. AP 4254; Materiały ROPWiM, Korespondencja i dokumenty Stelli pozyskane od Justyny Schwemberger.

<sup>39</sup> Ibid.; W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci 1939–1944*, Warszawa 1967, s. 211, 214.

<sup>40</sup> *Śladem...*, s. 342 jako Bierzijjecka; Materiały Biura Informacji i Poszukiwań PCK (rodzina podaje datę urodzenia 1895).

<sup>41</sup> K. Jasiewicz, *Lista strat ziemiaństwa polskiego 1939–1956*, Warszawa 1995, s. 734–5; *Śladem...*, s. 343.

ciotka zmarła. Syn Władysław w 1943 r. wstąpił do Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, zginął 13 III 1945 r. w walkach o Kołobrzeg. Syn Jerzy przebył szlak bojowy II Korpusu, wrócił do Polski w 1947 r. Pozostali wydostali się z ZSRR w lutym 1946 r. i osiedlili się w okolicach Szczecina.

**Zofia Bielimowa** z domu Rup córka Piotra, ur. 1886 r. w Werbie, wyszła za mąż za właściciela majątku w Łopawszach Dymitra Bielimow. Więziona w Równem, 31 V 1940 r. została wywieziona do więzienia w Kijowie<sup>42</sup>.

### Funkcjonariuszki służb więziennych i policji

Funkcjonariuszki służb więziennych, o których wiemy to **Waleria Czetyrbokówna**<sup>43</sup> córka Teodora, ur. w 1909 r., która od 1937 r. pracowała jako strażniczka w więzieniu w Dubnie. Aresztowana we wrześniu 1939 (śledztwo wszczęto 20 IX 1939 r.), została oskarżona z § 54-13, osadzona w więzieniu w Równem, skąd 18 V 1940 r. została przewieziona do więzienia w Kijowie.

**Maria Władysława Domańska**<sup>44</sup>, I voto Kowalska z domu Wojciechowska, córka Piotra i Marii, ur. 16 XI 1909 r. w Warszawie. Wraz z mężem Henrykiem Kowalskim mieszkała w Warszawie, po jego śmierci pracowała jako strażniczka w więzieniu Sądu Grodzkiego w Drohobyczu. Ponownie wyszła za mąż w 1940 r. za Mariana Domańskiego. Aresztowana 13 IV 1940 r. Jej matka i córka Jolanta zostały wywiezione do obwođu kustanajskiego, gdzie przebywały do 1946 r.

Funkcjonariuszką Policji Państwowej była prawdopodobnie **Maria Korczyńska**<sup>45</sup> córka Józefa, ur. 1894 w Siedlcach, aresztowana przez UNKWD pow. rówieńskiego. Śledztwo wszczęto 22 XII 1939 r. Więziona w Równem, 28 III 1940 r. została przewieziona do więzienia w Charkowie.

Nie wiemy, czy można do tej grupy zaliczyć **Helene Dzieciołowską**<sup>46</sup> z domu Jarzymowską córkę Edwarda, ur. 8 II 1896 r. w Białopolu, aresztowaną przez NKWD w Radziwiłłowie, gdzie mieszkała. Początkowo więziona w Równem, 31 V 1940 r. została przewieziona do więzienia w Kijowie. Mąż Mikołaj został wywieziony w głąb ZSRR i zaginął. Mieli trzech synów: Stefana, Edwarda i Tadeusza. Krewni, odszukani za pośrednictwem genealogicznych stron internetowych, nie potwierdzają informacji, że Helena była funkcjonariuszką policji (podanej w książce

---

<sup>42</sup> T. Epsztein, S. Górzyński, *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo poleskie. Województwo wołyńskie*, Warszawa 1996, s. 9; *Śladem...*, s. 367.

<sup>43</sup> *Śladem...*, s. 63.

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 241; Materiały Biura Informacji i Poszukiwań PCK.

<sup>45</sup> *Śladem...*, s. 116 (jako KORYCZINSKA); nie znaleziono potwierdzenia pracy w policji w przebadanych aktach Policji Państwowej.

<sup>46</sup> *Ibid.*, s. 356; materiały Biura Informacji i Poszukiwań PCK; Materiały ROPWiM, Korespondencja z Moniką Slugocką.

pod red. Zuzanny Gajowniczek, zapewne na podstawie dokumentów NKWD). Przekazy rodzinne o tym nie wspominają, nie znaleziono też jej nazwiska w materiałach archiwalnych dotyczących funkcjonariuszy Policji Państwowej.

**Helena Pietrowska (Piotrowska?)**<sup>47</sup> córka Stefana, ur. 1898 r. w Zapolu, aresztowana przez UNKWD obwodu rówieńskiego. Śledztwo wszczęto 8 IV 1940 r. Więziona w Równem, 31 V 1940 r. została przewieziona do więzienia w Kijowie. Również i w jej przypadku nie odszukano w źródłach archiwalnych potwierdzenia pracy w policji. Być może wszystkie trzy ww. kobiety były funkcjonariuszkami bądź urzędniczkami w Policji Państwowej w latach 20. XX w. Rozkazy policyjne i spisy funkcjonariuszy z tego okresu z reguły nie były przez nas badane.

### Agentki polskiego wywiadu

Agentka Oddziału II Sztabu Generalnego WP, **Maria Dosyczew** córka Aleksandra, ur. 1902 r. w m. Juzówka, została aresztowana przez NKWD na terenie obecnej Białorusi jako „polski szpieg”. Śledztwo przeciwko niej wszczęto 1 XII 1939 r.<sup>48</sup> Występuje w wykazie osób aresztowanych na Białorusi w latach 1939–1940 wywiezionych specjalnymi konwojami 15 Brygady Wojsk Konwojowych w konwojach NKWD<sup>49</sup>. Według rozporządzenia w jej sprawie (nr II/1207) wydanego 4 II 1940 r. przez Pierwszy Wydział Specjalny NKWD Białoruskiej SRR, Maria Dosyczew została 12 II 1940 r. odkonwojowana z Mińska do Kijowa wagonem więziennym, w oddzielnej celi, w której spędziła pięć dni. Na podstawie takich informacji nie ma chyba wątpliwości, że osoba ta może być tożsama z urodzoną 25 XI 1902 r. agentką Oddziału II Sztabu Generalnego WP. W zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie-Rembertów znajduje się notatka o przyznaniu Marii Dosyczew paszportu w 1936 roku dla celów służbowych<sup>50</sup>. Tym samym konwojem NKWD został przewieziony, także figurujący na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej Filip Dosyczew syn Wasyla, ur. 1893 r. (jak dotąd nie jest nam znane pokrewieństwo między nimi, nie może to być jednak przypadkowa zbieżność nazwisk).

**Walentyna Czepielenko** córka Nauma, ur. 1900 r. w Szamrajewce, aresztowana przez UNKWD pow. rówieńskiego. W dokumentach NKWD figuruje jako agentka polskiego wywiadu – śledztwo wszczęto

<sup>47</sup> *Śladem...*, s. 343.

<sup>48</sup> *Ibid.*, s. 280.

<sup>49</sup> Zob.: *Księgi ewidencji osób odkonwojowanych w latach 1939–1940 przez konwoje specjalne 15. brygady wojsk konwojowych NKWD ZSRR*, Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe w Moskwie, zespół 38052/1, sygn. 1–3; kopia w Ośrodku KARTA, sygn. IV/W364.

<sup>50</sup> CAW, Oddział II Sztabu Głównego, sygn. 793, k. 962.

4 X 1939 r., była przetrzymywana w Równem skąd 31 V 1940 r. została wywieziona do więzienia w Kijowie<sup>51</sup>.

**Estera Knaker** córka Pinkusa, ur. 1919 r. w Ostrogu, aresztowana 19 IX 1939 r. przez UNKWD rej. ostrońskiego jako „agentka polskiego wywiadu”. Więziona w Równem, 31 V 1940 r. została wywieziona do więzienia w Kijowie<sup>52</sup>.

**Salomea Tkacz** córka Pawła, ur. 1900 r. w Załowcach (lub Załawiszczach), aresztowana przez UNKWD rej. sarnieńskiego jako „agentka polskiego wywiadu”. Śledztwo wszczęto 25 X 1939 r. Oskarżona z § 54-6 była więziona w Równem, 26 III 1940 r. została wywieziona do więzienia w Charkowie<sup>53</sup>.

**Maria Burzańska** córka Wacława, ur. 1910 r. w Michajłówce, aresztowana przez UNKWD „jako polski szpieg”. Śledztwo wszczęto 1 X 1939 r. Więziona w Równem, po czym 8 V 1940 r. została wywieziona do więzienia w Kijowie<sup>54</sup>.

**Nadieżda Stiepanowa** córka Wasyla, ur. 1881 r. w Odessie, aresztowana przez UNKWD obw. rówieńskiego 16 II 1940 r. jako „właścicielka lokalu konspiracyjnego polskiego wywiadu”. Oskarżona z § 54-13 była więziona w Równem, po czym 26 III 1940 r. została wywieziona do więzienia w Chersoniu<sup>55</sup>.

**Aniela Krotchwilówna** córka Tadeusza, ur. 1922 r. w Równem, aresztowana przez UNKWD obw. rówieńskiego jako „agentka polskiej policji”. Śledztwo wszczęto 1 XII 1939 r. 26 III 1940 r. została wywieziona z Równego do więzienia w Charkowie<sup>56</sup>.

Ponadto na liście figurują nazwiska innych kobiet uznanych przez NKWD za terrorystki lub prowokatorki. Niestety nic nie wiemy o ich działalności.

**Antonina Ostolska** córka Ignacego, ur. 1886 r. w Równem, żona Włodzimierza, aresztowana w Równem przez UNKWD obw. rówieńskiego. Śledztwo wszczęto 13 I 1940 r., po czym jako „terrorystka” została oskarżona z § 54-8-11, 31 V 1940 r. wywieziona z więzienia w Równem do więzienia w Kijowie<sup>57</sup>.

---

<sup>51</sup> *Śladem...*, s. 278.

<sup>52</sup> *Ibid.*, s. 79.

<sup>53</sup> *Ibid.*, s. 73.

<sup>54</sup> *Ibid.*, s. 83.

<sup>55</sup> *Ibid.*, s. 78.

<sup>56</sup> *Ibid.*, s. 92.

<sup>57</sup> *Ibid.*, s. 367; AAN, MPiOŚ Rządu RP w Londynie, sygn. 27, k. 249.

Jej córka **Helena Ostolska** ur. 1912 r. również osadzona była w więzieniu w Równem, po czym wywieziona do Kijowa<sup>58</sup>.

**Anna Ryżuk** córka Ławrentija, ur. 1904 r. w Równem, aresztowana przez UNKWD obw. rówieńskiego. Śledztwo wszczęto 11 I 1940 r. Jako „terrorystka” została oskarżona z § 54-8-10, 31 V 1940 r. wywieziona z więzienia w Równem do więzienia w Kijowie.

**Lubow Szelega** córka Jakowa, ur. 1913 r. w Rusywlu, aresztowana przez UNKWD obw. rówieńskiego „jako prowokator”. Śledztwo wszczęto 11 XI 1939 r. Z więzienia w Równem dn. 26 III 1940 r. wywieziono ją do więzienia w Charkowie. Sprawę 1 II 1940 r. skierowano na OSO NKWD ZSRR<sup>59</sup>.

### Żony oficerów Wojska Polskiego

Z Wielkopolski przybyła **Władysława Halina Raszplewicz** córka Jana i Karoliny, ur. w maju 1910 r. w Buczaczu, zamieszkała w Ostrowie Wlkp., żona oficera 60. pułku piechoty kpt. Kazimierza Raszplewicza, z którym miała syna Zygmunta. Została aresztowana w 1939 r. we Lwowie. Mąż również trafił w ręce NKWD 23 IX 1939 r. podczas próby przekroczenia granicy, jednak wyszedł z ZSRR z Armią gen. Andersa (cichociemny, awansowany w 1944 r. do stopnia majora)<sup>60</sup>.

Kolejna żona oficera, która zginęła z rąk NKWD, podczas gdy mężowi udało się wydostać z „niehumanitarnej ziemi” to **Rachela Klahrowa** córka Mojżesza, ur. 1892 r., żona ppor. rez. lekarza Febusa (Phoebusa) Klahra, właścicielka majątku Józefówka k. Nastasowa, zamieszkała w Borszczowie. Została aresztowana 20 IX 1939 r. wraz z dwuletnim dzieckiem pod nieobecność męża, zmobilizowanego do baonu KOP „Borszczów”. Rodzicom Febusa udało się wydostać dziecko z rąk NKWD. Mąż Racheli powrócił w rodzinne strony wiosną 1940 r., po czym w czerwcu został zatrzymany przez NKWD i wywieziony. Wyszedł z ZSRR z Armią gen. Andersa<sup>61</sup>.

### Osoby, o których nie ma informacji biograficznych

Dotąd nie udało się ustalić bliższych biograficznych danych dotyczących następujących kobiet:

<sup>58</sup> Ibid.

<sup>59</sup> *Śladem...*, s. 119.

<sup>60</sup> Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Spis rodzin wojskowych wywiezionych do ZSRR, sygn. Rud5-102-1566; Materiały Biura Informacji i Poszukiwań PC; *Śladem...*, s. 408; Materiały ROPWiM, Korespondencja z Wiesławem Raszplewiczem.

<sup>61</sup> AIH, relacja Stanisława Zarzyckiego, nr 2375, [www.http://searcharchives.pl/800/1/0/-/36/str/1/17/100#tabSkany](http://searcharchives.pl/800/1/0/-/36/str/1/17/100#tabSkany) [dostęp: 5 I 2016].

**Eugenia Beczkowicz** córka Edwarda, ur. 1918 r., aresztowana na terenie woj. wołyńskiego,

**Roza Blawsztein** córka Ozjasza, ur. 1912 r., aresztowana we Lwowie,

**Klara Hoffnung** córka Józefa, ur. 1912 r., aresztowana na terenie woj. stanisławowskiego,

**Helena Ilkova** córka Iwana, ur. 1918 r., aresztowana na terenie woj. lwowskiego,

**Chławna Kac** córka Abrama, ur. 1909 r., aresztowana na terenie woj. wołyńskiego,

**Klementyna Klimkowa** córka Stepana, ur. 1913 r., aresztowana we Lwowie,

**Aldona Koźlińska** córka Maksymiliana, ur. 1908 r., aresztowana na terenie woj. wołyńskiego,

**Melega Koźlińska** córka Michała, ur. w 1907 r., aresztowana na terenie woj. wołyńskiego,

**Antonina Kszysztan** córka Marcina, ur. 1907 r. w Łodzi, aresztowana w 1940 r., więziona w Tarnopolu<sup>62</sup>,

**Stefania Kumanicka** córka Antoniego, ur. 1913 r., aresztowana na terenie woj. stanisławowskiego,

**Iza Lutinger** córka Maurycego, ur. 1900 r. (najprawdopodobniej to **Izabella Lotinger** zamieszkała w Borszczowie<sup>63</sup>),

**Olga Martyniak** córka Pawła, ur. 1916 r., aresztowana na terenie woj. lwowskiego,

**Maria Miszczuk** córka Andrzeja, ur. 1920 r. w Osowej, aresztowana w 1940 r. na terenie woj. tarnopolskiego,

**Maria Olszaniecka** córka Polikarpa, ur. 1917 r., aresztowana na terenie woj. lwowskiego.

**Martyna Podoszyk** córka Siemiona, ur. 1903 r., aresztowana na terenie woj. wołyńskiego,

**Salomea Rosenfeld** córka Maurycego, ur. 1883 r., aresztowana na terenie woj. tarnopolskiego (najprawdopodobniej zamieszkała w powiecie borszczowskim<sup>64</sup>),

Nie wiemy, czym się zajmowała po ukończeniu gimnazjum **Mirosława Irena Szawaluk**<sup>65</sup> córka Bazylego i Jadwigi z Jastrzębskich, ur. 14 II 1918 r. we Lwowie i tam zamieszkała. Została aresztowana na początku 1940 r. wraz z matką Jadwigą, która nie występuje na liście.

---

<sup>62</sup> *Śladem...*, s. 101 (jako Kszysztan).

<sup>63</sup> Baza danych Yad Vashem, [www.http://db.yadvashem.org/names](http://db.yadvashem.org/names) [dostęp: 29 XII 2015].

<sup>64</sup> *Borszczow – Our Victims*, transl. by Avraham Steinberg and Moishe Steinberg, [www.jewishgen.org/yizkor/borszczow/bor312.html](http://www.jewishgen.org/yizkor/borszczow/bor312.html) [dostęp: 29 XII 2015].

<sup>65</sup> *Śladem...*, s. 436; materiały Biura Informacji i Poszukiwań PCK.



**Wanda Zaremba-Medicka** (Zaremba-Medyczna?) córka Szymona, ur. 1904 r., aresztowana przez NKWD na terenie województwa wołyńskiego.

Z dostępnych źródeł wynika, że niektóre kobiety zostały wiosną 1940 r. przekazane do więzienia w Kijowie, o pięciu zaś wiemy, że znalazły się pod koniec marca w Charkowie i Chersoniu. Nie wyjaśnia to jednak ostatecznie, gdzie odbyła się egzekucja poszczególnych osób.

### **BADANIA ARCHEOLOGICZNE I EKSHUMACJE CMENTARZA W KIJOWIE-BYKOWNI**

Jednym z ważniejszych elementów wyjaśniania okoliczności zbrodni katyńskiej były już w latach dziewięćdziesiątych XX w. badania archeologiczne i ekshumacje przeprowadzone przez polskich badaczy – zorganizowane przez ROPWiM.

W Charkowie, na terenie VI Kwartалу Parku Leśnego, w odkrytych i przebadanych w latach dziewięćdziesiątych masowych polskich grobach, odkryto zwłoki Polaków zamordowanych w 1940 r. Ze Starobielska wysłano na śmierć do Charkowa 3809 jeńców. Być może szczątków jest więcej, choć trudno definitywnie ustalić ich liczbę. Nie znaleziono tam jednak żadnych przedmiotów zawierających nazwiska osób z tzw. ukraińskiej listy katyńskiej. W Chersoniu najprawdopodobniej miejsce spoczynku ofiar zbrodniczego sowieckiego aparatu władzy zostało w latach późniejszych zabudowane. Nie ma obecnie możliwości sprawdzenia, czy wśród nich znajdowali się obywatele polscy zamordowani w 1940 r.

W leżącej na obrzeżach Kijowa Bykowni spodziewano się znaleźć szczątki tych, którzy zginęli w kijowskich więzieniach NKWD<sup>66</sup>. Tajne cmentarzysko w Bykowni powstało w 1937 r. i funkcjonowało do 1941 r.<sup>67</sup> Zajmowało powierzchnię około 5 ha, wydzieloną z części lasu leżącego 15 km na wschód od centrum miasta. Otoczone było wysokim drewnianym parkanem. W części północno-zachodniej znajdowała się brama wjazdowa i niewielki budynek wartowni. Wewnątrz biegła dookoła droga, którą dowożono ciała. Cmentarz był pod całkowitą ochroną NKWD do momentu wkroczenia Niemców w 1941 r.

Dzięki staraniom ROPWiM w 2001 r., następnie w latach 2006–2007 oraz 2011–2012 zespół badaczy, pod kierownictwem profesora Andrzeja

---

<sup>66</sup> Były to dwa więzienia – łukianowskie oraz więzienie mieszczące się w siedzibie dawnego Instytutu Panien Szlachetnie Urodzonych – Андрій І. Амонс, *Буківнянська трагедія: Документи й матеріали*, Київ 2006, s. 63–68.

<sup>67</sup> J. Adamska, A. Przewoźnik, *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa 2010, s. 534.



Fot. 7. Bykownia, prace archeologiczne 2011 r. – przedmioty wydobyte z grobu nr 152/2006 (fot. A. Kuczyński)



Fot. 8. Bykownia, prace archeologiczne 2011 r. – para damskiego obuwia z grobu nr 195/2006 (fot. A. Kuczyński)



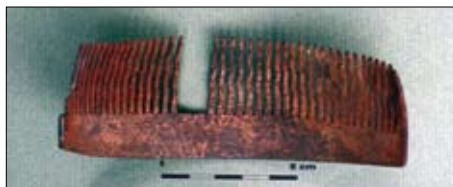
Fot. 9. Bykownia, prace archeologiczne 2007 r. – skórzana portmonetka z grobu nr 148/2007 (fot. A. Kuczyński)



Fot. 10. Bykownia, prace archeologiczne 2007 r. – damski grzebień z grobu nr 96/2006 (fot. A. Kuczyński)



Fot. 11. Bykownia, prace archeologiczne 2006 r. – damski grzebień z grobu nr 120/2006 (fot. D. Siemińska)



Fot. 12. Bykownia, prace archeologiczne 2011 r. – damski grzebień z grobu nr 170/2006 (fot. A. Kuczyński)



Fot. 13. Bykownia, prace archeologiczne 2006 r. – metalowe, zdobione pudełko z grobu nr 148/2006 (fot. D. Siemińska)



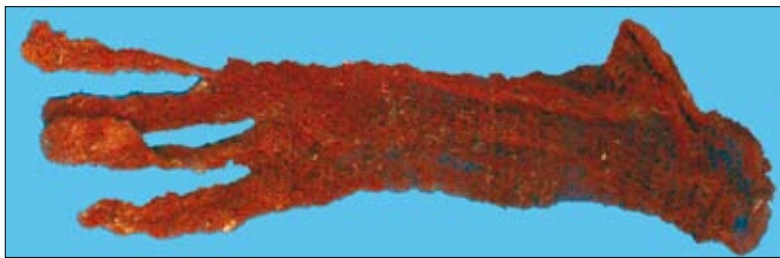
Fot. 14. Bykownia, prace archeologiczne 2006 r. – złoty pierścionek z grobu nr 118/2006 (fot. D. Siemińska)

Koli uczestniczył w pracach ekshumacyjnych i archeologicznych na terenie cmentarza w Bykowni.

Dużym utrudnieniem dla prowadzenia prac oraz prób identyfikacji spoczywających tam osób były zniszczenia mogił dokonane przez rabusiów, a także ekshumacje prowadzone przez władze sowieckie w 1971 r. oraz kolejne w 1987 i 1989 r.<sup>68</sup> Ich skutki polska ekspedycja mogła stwierdzić już podczas eksploracji pierwszych mogił w 2001 r. Ślady ingerencji były bardzo dobrze czytelne. Wkopy pierwotnych jam grobowych miały nieregularne, zniszczone krawędzie. W niektórych przypadkach widoczne były kilkakrotne ślady wtórnego przekopywania grobów. Warstwy piasków wypełniające groby były silnie przemieszane, podobnie jak odkrywane szczątki i przedmioty, które były również bardzo zniszczone. Tylko w trzech grobach natrafiono na szkielety spoczywające w układzie anatomicznym. Były to szczątki, które leżały albo na samym dnie, albo przy ścianie grobu i zostały pominięte w czasie wcześniejszych prac i działań o charakterze rabunkowym.

W ciągu 10 miesięcy prac terenowych wykonano ponad 5 tys. sondaży wiertniczych w celu zlokalizowania wszystkich grobów oraz rekonstruk-

<sup>68</sup> A. Kola, *Archeologia zbrodni*, Toruń 2005, s. 329–330.



Fot. 15. Bykownia, prace archeologiczne 2006 r. – rękawiczka z grobu nr 42/2006 (fot. D. Siemińska)



Fot. 16. Bykownia, prace archeologiczne 2011 r. – guziki z grobu nr 152/2006 (fot. A. Kuczyński)



Fot. 17. Bykownia, prace archeologiczne 2011 r. – cygarniczka z grobu nr 173/2006 (fot. A. Kuczyński)



Fot. 18. Bykownia, prace archeologiczne 2007 r. – medalik katolicki z grobu nr 134/2006 (fot. A. Kuczyński)



Fot. 19. Bykownia, prace archeologiczne 2007 r. – przedmioty wydobyte z grobu nr 134/2006 (fot. A. Kuczyński)

cji infrastruktury cmentarza. Na ich podstawie wyznaczono 217 grobów. Przeprowadzone badania i analizy pozwoliły stwierdzić, że w 70 z nich pochowano polskie ofiary zbrodni katyńskiej<sup>69</sup>. O tym, że pochowano w nich Polaków jednoznacznie świadczyły odkryte w grobach przedmioty. Były to fragmenty polskich mundurów wojskowych z 20-lecia międzywojennego, liczne guziki mundurowe, buty wojskowe, polskie monety, medaliki, krzyżyki, plakietki, przedmioty osobiste, takie jak grzebień, szczoteczki, okulary, kubki metalowe. Na wielu z nich odczytano nazwy polskich firm. Podczas prowadzenia badań archeologicznych i ekshumacji wyselekcjonowano do ekspertyzy 3970 przedmiotów, których stan zachowania na to pozwalał. Przedmioty te pochodziły z 70 grobów oraz jednego dołu, w którym zakopane były rzeczy osobiste<sup>70</sup>. Artefakty te potwierdzają tezę o odkryciu na terenie kompleksu leśnego w Bykowni grobów ofiar zbrodni katyńskiej. Wśród nich znaleziono kilka takich, na których odczytano nazwiska polskich ofiar z ukraińskiej listy katyńskiej.

W czternastu grobach uznanych za polskie znaleziono przedmioty należące do kobiet<sup>71</sup>. Niestety, żaden z nich nie pozwala na identyfikację właścicielki. Wśród znalezisk było damskie obuwie – skórzane trzewiki oraz gumowe, ochronne kalosze. Z pary skórzanych butów (grób nr 195/2006) zachowały się w całości części spodów ze skórzanymi obcasami o wysokości 5 cm. Z części wierzchu zachowały się tylko fragmenty przednie – przyszwyy oraz fragmenty tylne – obłożyny. W trakcie eksploracji grobu

<sup>69</sup> A. Kola, D. Siemińska, Kijów – Bykownia, cmentarzysko ofiar zbrodni stalinowskich. Sprawozdanie wstępne z prac archeologiczno-ekshumacyjnych 2012 rok, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>70</sup> W dole tym zostały zakopane przedmioty wydobyte z grobów podczas jednej z ekshumacji KGB, prawdopodobnie tej, którą prowadzono w 1971 r.

<sup>71</sup> Groby nr 42/2006; 96/2006; 118/2006; 120/2006; 122/2006; 140A/2006; 148/2006; 152/2006; 158/2006; 159/2006; 170/2006; 173/2006; 177A/2006; 195/2006.



nr 159/2006 natrafiono na skórzany pasek z ozdobną miedzianą sprzączką, a w grobie nr 148/2006 niewielką skórzaną portmonetkę z metalowym okuciem. Damskie grzebienie i spinki do włosów, a także haftki znaleziono w grobach o numerach 96/2006; 120/2006; 122/2006; 170/2006. W grobie oznaczonym nr 148/2006 znaleziono niewielkie metalowe pudełko w stylu art deco. Mogło ono służyć jako pojemnik na kosmetyki lub drobne wartościowe przedmioty. Wydobyto również złoty pierścionek z oczkiem koloru niebieskiego (grób 118/2006) oraz damską rękawiczkę wykonaną z cienkiej dzianiny siatkowej (grób 42/2006). Zachowały się fragmenty tkanin: jedwabna halka, fragmenty koronek, czapki futrzanej oraz guziki od damskiej odzieży. Szczególnie interesującym znaleziskiem jest cygarniczka z wydrapanym imieniem HALINA oraz datą 1940.

Czy mogła ona należeć do którejś z wymienionych kobiet? Może do Władysławy Raszpewicz, która według krewnych posługiwała się drugim imieniem Halina? Czy paliła ona papierosy i podpisała swoją cygarniczkę? Na te pytania niestety nie znajdziemy już prawdopodobnie odpowiedzi. Możliwe byłoby to jedynie, gdyby istniały wspomnienia kogoś z rodziny lub przyjaciół opisujące szczegółowo bohaterki niniejszych rozważań.

Znaleziono także wiele przedmiotów, które mogły należeć zarówno do mężczyzn jak i do kobiet, takie jak lusterka, liczne medaliki i różańce czy szczoteczki do zębów.

## WYNIKI BADAŃ ANTROPOLOGICZNYCH

Przeprowadzone przez dr Andrzeja Florkowskiego oraz mgr Beatę Iwanek analizy antropologiczne<sup>72</sup> wskazują, że w grobach oznaczonych jako polskie odnaleziono szczątki należące do 1994 osób. Badania antropologiczne potwierdziły, że wśród nich były co najmniej 53 kobiety. Analiza antropologiczna sprawiała znaczne trudności, ze względu na zły stan zachowania kości – silne ich uszkodzenie, rozdrobnienie, przemieszanie oraz wynikającą z tego niekompletność szkieletów i brak układu anatomicznego. Świadczyło to o wcześniejszej ingerencji i ekshumacji szczątków. W związku z brakiem możliwości identyfikacji tożsamości ofiar pochowanych na bykowieńskim cmentarzu na podstawie źródeł

---

<sup>72</sup> A. Florkowski, Sprawozdanie antropologiczne z badań w Bykowni w 2001 r., mps w zbiorach archiwum ROPWiM; idem, Sprawozdanie antropologiczne z badań w Bykowni w 2006 r., mps w zbiorach archiwum ROPWiM; idem, Sprawozdanie antropologiczne z badań w Bykowni w 2007 r., mps w zbiorach archiwum ROPWiM; idem, Sprawozdanie antropologiczne z badań w Bykowni w 2011 r., mps w zbiorach archiwum ROPWiM; B. Iwanek, Sprawozdanie antropologiczne z eksploracji grobów podczas prac archeologiczno-ekshumacyjnych prowadzonych na cmentarzysku ofiar NKWD w Kijowie-Bykowni w 2012 roku, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

historycznych oraz znalezionych w grobach przedmiotów, wyniki badań antropologicznych mogą stanowić pewną wskazówkę. Skłaniają do zastanowienia się nad zbieżnością liczby kobiet wskazanej na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej i liczby kobiet pochowanych w Bykowni, wynikającej z przeprowadzonej ekspertyzy antropologicznej.

## PODSUMOWANIE

Wobec takich trudności badawczych zaskakujący jest fakt, że oszacowana liczba kobiet, których szczątki znajdują się w grobach uznanych za polskie jest zgodna z ich liczbą na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej. Jest to również o tyle ciekawe, że badania przeprowadzone na cmentarzysku w Bykowni potwierdziły, że spoczywa tam jedynie ok. 60% osób z tzw. ukraińskiej listy katyńskiej. Ponadto, jak wspominamy wyżej, niektóre więźniarki odesłano w marcu 1940 do więzień w Charkowie i Chersoniu. Czyżby także skierowano je później do Kijowa? Co stało się z innymi więźniami przewiezionymi do Charkowa i Chersonia?

Szkoda, że wieloletnia dewastacja cmentarza, uniemożliwiła pełną identyfikację osób na nim spoczywających. Zapewne i tak więźniowie nie posiadali przy sobie dokumentów, które ułatwiłyby ich identyfikację. Wśród wydobytych z ziemi przedmiotów są jednak świadectwa i dowody zbrodni popełnionej w Kijowie na polskich obywatelach skazanych na śmierć decyzją Biura Politycznego WKP(b) z 5 III 1940 r. Dlatego na wybudowanym w 2012 r. cmentarzu zostały umieszczone tabliczki epitafijne wszystkich 3435 ofiar.

Wśród tych tabliczek nie jest łatwo wyłowić kobiece nazwiska, stanowią bowiem nikły procent wszystkich ofiar. Nie można jednak pominąć ich obecności i warto ją podkreślać – w społecznej bowiem opinii Zbrodnia Katyńska nie obejmowała kobiet. Niewiele biografii – jak widać – udało się odtworzyć. Mamy jednak nadzieję, że badania zostały niniejszym rozpoczęte i będą kontynuowane nie tylko w miarę pozyskiwania dostępu do relacji i dokumentów. Będziemy się też starać poszerzać społeczną wiedzę na temat tej grupy ofiar, co być może pozwoli uzupełnić biogramy o informacje pozyskane od rodzin. Zależy nam na tym, aby zachować te kobiety w żywej pamięci.

Elżbieta Skerska

## W ROCZNICĘ ZAKOŃCZENIA II WOJNY ŚWIATOWEJ NA KUJAWACH I POMORZU

*Mijają kolejne rocznice...*

*Przedstawiony materiał źródłowy prezentuje wspomnienia mieszkańców Pomorza i Kujaw z końca 1944 r. oraz pierwszych dni i miesięcy 1945 r. Zarówno fragmenty relacji jak i zdjęcia pochodzą z zbiorów Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu. Dokonując wyboru materiałów, starałam się, by pokazywały różne fakty powojennego życia. Niekiedy, dla lepszego ich powiązania, relacje nawiązują do działalności okupacyjnej żołnierzy konspiracji. Sądzę, że źródła te przybliżą historię zakończenia II wojny światowej, kiedy to padały pytania: „Co dalej? Czy to jest ta Polska, o którą walczyliśmy?”. Oddajmy więc głos świadkom tamtych wydarzeń.*

- 1 -



*Jan Edmund Dobek ps. Maryla, łącznik i organizator zaplecza oddziału partyzanckiego Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, następnie w Oddziale Partyzanckim AK kryptonim „Szyszki” w Borach Tucholskich.*

*„Rodzice moi za swą postawę patriotyczną, na skutek odmowy podpisania listy niemieckiej »eingedeutsch«, zostali wiosną 1944 wywiezieni do Potulic k. Nakła. Z obozu w Potulicach wrócili w lutym 1945. Mój dom rodzinny w Popówce był miejscem kontaktowym Oddziału „Szyszki”. Tu krzyżowały się kontakty łączni-*

*ków poszczególnych grup, tu dostarczano żywność, lekarstwa, i odzież dla partyzantów [...].*

*Teraz cały ciężar kontaktów przyjmuje na siebie Marta Szeliga z małoletnim synem Eugeniuszem. To trwa do końca działań wojennych w naszym rejonie tj. do 8 marca 1945. Rodzice moi w Popówce posiadali nieruchomość ziemską o ogólnej powierzchni 103,6 ha. W maju 1945 jako*



obszarnicy zostali wywiezieni do Wiela. Cała ta nieruchomości wraz z zabudowaniami została przekazana Lasom Państwowym – Nadleśnictwu w Przymuszewie. Ziemię orną zalesiono. W maju 1945 wyjechałem na Ziemię Zachodnie i tam podjąłem pracę. Życie w PRL nie było dla mnie łatwe! W miesiącach X–XII 1945 byłem aresztowany, więziony, maltretowany w Urzędzie Bezpieczeństwa w Kościerzynie, Jeleniej Górze. W latach 1950–1957 musiałem co tydzień meldować się obowiązkowo w Urzędzie Bezpieczeństwa, tam traktowano mnie jako wroga PRL [...].”

Źródło: Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej (dalej cyt.: FGEZ) Archiwum Pomorskie, Inspektorat Chojnice, Teczka osobowa (t. os.) Dobek Jan Edmund, Jelenia Góra, październik 1995 r., rkp., nr inw. M – 831/1526 Pom.

– 2 –

Leszek Henryk Grabowski ps. Orzeł, toruński harcerz, łącznik Pomorskiej Okręgowej Delegatury Rządu RP na Kraj.



„W dniu 7 lutego 1945 r. po wkroczeniu Wojsk Sowieckich do Torunia zostałem aresztowany wraz z innymi żołnierzami Polskiego Państwa Podziemnego z szeregów Armii Krajowej i osadzony w Komendzie Wojewódzkiej NKWD, która mieściła się przy ul. Mickiewicza (obecnie Dyrekcja Lasów Państwowych) [...]. Po 6-ciu dniach przesłuchań przez oficerów śledczych NKWD nie mogących [*tak w oryginale* – E. S.] specjalnie udowodnić przynależności do AK zostaliśmy skazani wyrokiem pozasądowym przez Komendę NKWD w Toruniu na transport do łagrów na Sybirze z przeznaczeniem do prac kopalnianych. Dla uzupełnienia podaję, że przesłuchania przez okres 6-ciu dni odbywały się bez jedzenia, z dręczeniem nocnymi przesłuchaniami, biciem i znęcaniem się. Niejednokrotnie na oczach naszych dokonywano morderstw na obywatelach. Po 6-ciu dniach zostaliśmy przetransportowani pod strażą NKWD, ślaniając się na nogach od głodu i obrzęku, do siedziby NKWD przy ul. Bydgoskiej 39, opuszczonej przez Gestapo, a potem przejętej nadal jako lokal zbrodni. Z Bydgoskiej 39 załadowano nas na sześć samochodów ciężarowych i nocą przetransportowano do więzienia NKWD w Działdowie, woj. olsztyńskie [...]”.

Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Toruń, t. os. Grabowski Leszek, Toruń, 10 V 1994 r., mps, nr inw. M –1607/2545 Pom.

- 3 -



*Renata Genowefa Hamerska zam. Rymarz ps. Mama, sanitariuszka i łączniczka Placówki AK Dobrzejewice, Obwód AK Lipno.*

„W dniu 24.01.1945 r. wykonując zlecone mi zadania, zostałam ciężko ranna od odłamków pocisku artyleryjskiego w czasie bombardowania Torunia – broniącej się twierdzy Niemiec hitlerowskich – przez oblegające wojska radzieckie. Doznałam ciężkiego uszkodzenia ciała przez odniesione rany szarpane podbrzusza, obu ud i klatki piersiowej. Znaleźli mnie sanitariusze z niemieckiego schronu przeciwlotniczego i przenieśli na noszach do tego schronu przy ul. Legionów [nazwa obecna – E. S.], a następnie przewieźli do szpitala polowego przy obecnej ulicy Sienkiewicza [nazwa obecna – E. S.]. Tam znalazł mnie mój ojciec i uprosił, że zaniechano wywiezienia mnie z wojskowym transportem ewakuacyjnym z Torunia [...]. W dniu 1 lutego 1945 r., gdy Niemcy opuścili Toruń, zorganizował się szpital polski przy ul. Przedzamcze [...]”.

*Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Włocławek, t. os. Hamerska Renata, Toruń, 1 XII 1992 r., mps, nr inw. K – 646/1221 Pom.*

- 4 -



*Irena Jagielska zam. Nowak m.in. ps. Ewa, kurierka Sztabu Okręgu Pomorskiego AK, następnie w Pomorskiej Delegaturze Sił Zbrojnych i Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”.*

„Po wycofaniu się Niemców AK nadal istniało. „Rekin”<sup>1</sup> przeniósł się znowu na „Maliny”<sup>2</sup>. Każdy się radził co dalej robić i nikt nie wiedział co. Zdaje się, że było to 23. 01. 1945, został aresztowany „Dołęga” (Tadeusz Dulski). „Rekin” zdecydował, że najlepiej będzie się przenieść znowu do „Abrahama”<sup>3</sup>.

„Rekin” postanowił nawiązać kontakt z „Januszem”<sup>4</sup>. Wszelkie wyjazdy w tym czasie polegały na tym, że butelką wódki machało się na



Dom Janiny i Tadeusza Dulskich w Kruszynach Szlacheckich k. Brodnicy.  
Kwatera konspiracyjna szefa Sztabu kryptonim „Maliny”.

szosie i ciężarówki wojskowe zabierały. Przyjechałam do Torunia, nawiązałam kontakt ze „Żbikiem”<sup>5</sup>, a następnie pojechałam do Bydgoszczy. Wiadomości nie były zbyt wesołe, aresztowano „Jakuba”<sup>6</sup>, w drodze powrotnej przejeżdżałam przez Golub, tu to samo, aresztowano „Tadka” – kominiarza<sup>7</sup> i tak trochę ciężarówkami, trochę pieszo, po tygodniu wróciłam do „Rekina”. Staraliśmy się znowu nawiązać kontakty z ludźmi,



*ppłk Józef Chyliński*  
*m.in. ps. Rekin*



*mjr Józef Gruss*  
*m.in. ps. Stanisław*



*płk Jan Pałubicki*  
*m.in. ps. Janusz*

pojechałam do Włocławka, Kowalewa [...]. „Rekin” postanowił przenieść się do Bydgoszczy [...]. W marcu musiałam jechać do Radomia [...]. Były też pomyślne wiadomości, wrócili z obozów Kazia Bartel, p. Józef – Stanisław (Gruss) [...].

Wraz z Kazią zaczęłyśmy powielać gazetki z wiadomościami.

W kwietniu wyjechałam do Koluszek, w drodze powrotnej zatrzymałam się w Toruniu, gdzie była wiadomość, że mam się skontaktować z p. Józefem na Bydgoskim Przedmieściu, dowiedziałam się o aresztowaniu „Rekina”. Przeszłam do dyspozycji p. Stanisława<sup>8</sup>. Staraliśmy się odszukać kontakty, bez przerwy byłam w drodze po całym Pomorzu, Poznańskiem, kilka razy byłam w Łodzi, Krakowie. Po powrocie do Torunia zdałam relację Stanisławowi. Wyjechałam do Bydgoszczy, wkrótce po tym na cmentarzu, gdzie miał kwaterę<sup>9</sup>, został aresztowany Stanisław, ja postanowiłam opuścić Polskę i wyjechałam do Niemiec.

O ile wiem „Rekin” i towarzysze zostali aresztowani na skutek wyspy kpt. Miedzianowskiego lub Miedziecickiego<sup>10</sup>.

---

<sup>1</sup> „Rekin” – Józef Chyliński – szef Sztabu Komendy Okręgu Pomorskiego AK. Po rozwiązaniu AK, szef Sztabu Okręgu Pomorskiego Delegatury Sił Zbrojnych, od 10 VI 1945 komendant Okręgu Bydgoskiego Delegatury Sił Zbrojnych.

<sup>2</sup> „Maliny” – kryptonim kwatery konspiracyjnej w Kruszynach k. Brodnicy u rodziny Dulskich.

<sup>3</sup> „Abraham” – kryptonim kwatery konspiracyjnej niedaleko Kruszyn u Stanisława Fijałkowskiego.

<sup>4</sup> „Janusz” – Jan Pałubicki, komendant Okręgu Pomorskiego AK, następnie Okręgu Gdańskiego Delegatury Sił Zbrojnych.

<sup>5</sup> „Żbik” – Bronisław Pietkiewicz, komendant Podokręgu Południowo-Wschodniego Okręgu Pomorskiego AK.

<sup>6</sup> „Jakub” – Leszek Biały, szef Wydziału Łączności Okręgu Pomorskiego AK.

<sup>7</sup> Kominiarz – Tadeusz Grajkowski, łącznik do zadań specjalnych komendy Obwodu AK Rypin.

<sup>8</sup> Stanisław – Józef Gruss – po zakończeniu działań wojennych początkowo zastępca komendanta Okręgu Bydgoskiego Delegatury Sił Zbrojnych, od października 1945 prezes Okręgu Pomorskiego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

<sup>9</sup> Kwatera u Adriana Sikorskiego, zarządcy Cmentarza Nowofarnego – E. S.

<sup>10</sup> Kpt. Miedzianowskiego lub Miedziecickiego – kpt. Tadeusz Miedzianowski był szefem wywiadu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” na Pomorzu.

Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Komenda Okręgu, t. os. Jagielska Irena, Leicester, 8 XII 1996 r., mps, nr inw. K – 191/191 Pom.

*Alojzy Jędrzejewski ps. Andrzej, Jawor, początkowo w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, w Polskiej Armii Powstania, później szef łączności Inspektoratu AK Tczewsko-Chojnickiego, następnie w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”.*



„W okresie zniw 1944 następują dalsze aresztowania. Niemcy szaleją. Jesienią 1944 r. kpt. „Soból”<sup>1</sup> nawiązuje kontakt z desantem polsko-sowieckim, którym dowodził por. Jan Miętki ps. „Wirski”. Drogo mieliśmy za ten kontakt zapłacić, gdyż okazało się, że jednym z głównych zadań tego oddziału było rozpracowanie naszego podziemia. Tymczasem front się zbliżał i słyszeliśmy już granie „katiuszy” [...]. Pewnego dnia, kiedy pełniłem obowiązki nastawniczego na stacji kol. Bąk tory były zapchane pociągami wojskowymi. W pewnej chwili dyżurny ruchu, którym właśnie był Polak nazwiskiem Neuman, powiadomił mnie, że przybył łącznik od por. Miętkiego, który prosi o podanie mu liczby czerwono oznaczonych wagonów w stojących na stacji składach. Wiadomość tę otrzymał. O godz. 14 nadleciało 12 samolotów sowieckich, które zrzuciły kilkanaście bomb. Wszystkie były niecelne albo nie detonowały. Po kilku minutach zadzwonił znów telefon. Usłyszałem głos Neumana: „Uciekaj”. Spojrzałem w okno. W kierunku naszym zbliżała się biegiem grupa żołnierzy niemieckich. Skoczyłem przez okno i zacząłem uciekać. Nad głową zagwizdały pociski. Za chwilę byłem już w lesie. Ulokowałem się w bunkrze na terenie leśnictwa Grzybno. W kilku rozrzuconych na tym terenie bunkrach zebrało się kilkudziesięciu. Chciwie słuchaliśmy komunikatów z Londynu [...]. W nocy 5/6 marca 1945 oddziały niemieckie opuściły swe stanowiska i wycofały się na północ. Rano zaległa cisza. Zabrałem dwóch partyzantów i udałem się do Konarzyna [...]. Z lasu wysypał się oddział około 50 Rosjan. Podeszli do mnie [...]. Było to pierwsze spotkanie z „wyzwolicielami”. Okazało się, że teraz dopiero zaczął się najgorszy mego życia okres. Straszliwy los ludności Pomorza okazał się szczególnie bolesny wobec faktu, że drugi z kolei okupant otrzymał wsparcie od wielu Polaków [...]. Wszędzie panoszyły się grupy „Rusków”, które rabowały domostwa i gwałciły kobiety [...]. Utworzona spontanicznie straż porządkowa oznaczona biało-czerwonymi opaskami dokonywała szeregu akcji z narażeniem życia, dzięki którym przynajmniej wyeliminowano akty przemocy [...]. W połowie marca 1945 przyszedł do mnie były dyżurny ruchu stacji kolejowej Bąk

– Jakub Kortas z zawiadomieniem, że z Warszawy przybył emisariusz PKP celem przejęcia stacji od żołnierzy sowieckich [...]. „Ruscy” odeszli pod koniec maja 1945, ale jedynie ze stacji kolejowej. Od marca aż do października 1945 głównymi sprawcami krzywd ludności na tym terenie byli sowieccy żołnierze.

W lipcu 1945 władze komunistyczne ogłosiły amnestię dla szeregu organizacji podziemnych, w tym również AK, pod warunkiem ujawnienia się. Jako zaprzysiężony członek WiN zlekceważyłem to zarządzenie.

Na początku października 1945 na teren stacji PKP Bąk zajeżdżał samochód z 3 funkcjonariuszami UB. Po wylegitymowaniu założono mi kajdanki i zawieziono do Urzędu Bezpieczeństwa w Chojnicach. Postawiono mi zarzut nieujawnienia się jako członka Armii Krajowej oraz W i N”.

---

<sup>1</sup>kpt. „Soból” – Jan Szalewski, dowódca Oddziału Partyzanckiego AK kryptonim „Szyszki”, komendant Inspektoratu AK Tczewsko-Chojnickiego.

Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Tczew, t. os. Jędrzejewski Alojzy, b.m., b.d., mps, nr inw. M-389/1008 Pom.

– 6 –



Jan Kujawski ps. Piórko, pracownik Referatu Wydziału Bezpieczeństwa Pomorskiej Okręgowej Delegatury Rządu RP na Kraj w Nowym Mieście Lubawskim, żołnierz Obwód AK Nowe Miasto Lubawskie.

„21 stycznia 1945 roku, w godzinach popołudniowych od strony Pacołtowa i Kurzętnika wjechały na Rynek pierwsze zmotoryzowane oddziały radzieckie. Po krótkim postoju ruszyły w kierunku Grudziądza. Na domach zaczęły pojawiać się biało-czerwone flagi. Na trasie wjazdowej przed mostem na Drwęcy ustawiono wielką drewnianą tablicę z napisem „Polsza”. W nocy płonęły budynki użyteczności publicznej i prywatne kamienice. Sprzęt przeciwpożarowy miejscowej straży pożarnej wywieźli Niemcy [...]. 25 stycznia, wczesnym rankiem, któryś z Sochackich zawiadomił mnie, że w domu Chylewskich zaczął urzędować komendant wojenny miasta. Po sprawdzeniu tej informacji odbyła się, zwołana do mieszkania Konrada Skibowskiego,

narada, w której obok gospodarza udział wzięli: Bolesław Centkiewicz, Stanisław Leski, ksiądz Łaniewski, doktor Piotrowski i ja. Uzgodniono wykaz spraw do omówienia i skład delegacji do rozmów z komendantem grodu [...]. Pertraktacje przebiegały w rzeczowej atmosferze. Doktor Piotrowski referował trudną sytuację w szpitalu po przyjęciu rannych jeńców oraz wycieńczonych Żydówek z obozu pracy w Gwiżdzinach. Stanisław Leski uzgadniał procedurę wyłaniania grup samoobrony przeciwpożarowej, oddziału ochotniczej milicji obywatelskiej oraz uprawnienia jej członków. Ja przedstawiłem konieczność zabezpieczenia mienia ponemieckiego, uruchomienia piekarni, rzeźni, sklepów spożywczych. Ksiądz Łaniewski postulował zniesienie, obowiązującego od 20 stycznia, zakazu odprawiania nabożeństw. Bolesław Centkiewicz zwrócił uwagę na negatywne przejawy i skutki kilkudniowego okresu bezrządu. Powołanie do życia – za zgodą komendanta wojennego – komitetu obywatelskiego zarządzającego miastem do dnia przybycia pełnomocnika władz polskich, rozładowałoby kłopotliwą, skomplikowaną sytuację. Po wielu wyjaśnieniach i ustaleniu zasad współdziałania komendant zaaprobował wysunięte propozycje. Sekretarz komendanta zanotował dane personalne i adresy osób obecnych na spotkaniu. Po kilku dniach NKWD przeprowadziło w godzinach przedpołudniowych w ich mieszkaniach gruntowne rewizje”.

*Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Brodnica, t. os. Kujawski Jan, b.m., około stycznia 1992 r., mps, nr inw. M-63/672 Pom.*

– 7 –

*Franciszek Kwiatkowski ps. Franek, żołnierz  
Garnizonu AK Bydgoszcz.*

„21 stycznia 1945 Niemcy pracujący w elektrowni wpadli w panikę [...]. Zapadła decyzja wymontowania generatorów z turbin, załadowania ich na samochody w celu wywieżenia ich do Niemiec. Ob. Bret, pracownik elektrowni, członek AK, powiadomił Ob. Wyżgowskiego, mnie i Ob. Bret otrzymał polecenie unieruchomienia samochodów. Samochody unieruchomiono przez wsypanie cukru do gaźnika i do zbiornika paliwa. Samochody nie mogły wyjechać, Ob. Bret otrzymał polecenie od władz niemieckich, aby zniszczyć generatory. Wówczas po uprzednim danym mu poleceniu: Bret, Kukliński i Burchard zatopili skrzynie z generatorami w stacji pomp elektrowni.



Ob. Bret był zmuszony przez Niemców do ucieczki z Niemcami w kierunku Gdańska. W dniu 22 względnie 23 stycznia 1945 Armia Radziecka toczyła walki na Czyżkówku, a dworzec kolejowy opanowany był jeszcze przez wojska niemieckie. 4 członków grupy AK Kukliński, Kwiatkowski Franciszek, Burchard, Wyżgowski przystąpiło do wyciągnięcia z wody w stacji pomp generatorów i oczyszczenia z wody i smarów [...]. Jednak brak węgla spowodował kilkugodzinne opóźnienie w uruchomieniu turbin [...]. Dokładnej daty uruchomienia elektrowni nie pamiętam, lecz wiadomym jest, że Niemcy z elektrowni będąc w Terespolu Pom., sztab wojskowy hitlerowców, dowiedział się, że w Bydgoszczy elektrownia już pracuje i jest światło, zagrozili Ob. Bretowi karą śmierci za niewykonanie rozkazu zniszczenia generatorów. Przypuszczalnie data uruchomienia elektrowni mogła być nie później niż 26 01.1945 r. Ob. Bret po powrocie do Bydgoszczy został aresztowany przez UB za posiadanie grupy niemieckiej, po kilku miesiącach został zwolniony. W lutym 1945 roku zostałem wezwany do pracy w MO Komisariat Jachcie przez Ob. Pawlaka przodownika policji do 1939 [...]. Nie ujawniłem, że należałem do AK”.

*Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Bydgoszcz, t. os. Kwiatkowski Franciszek, Bydgoszcz, 27 V 1964 r., mps, nr inw. 194/803 Pom.*

– 8 –



Wanda Ostoja-Ostaszewska z d. Borucka, ps. Łucja, służba łączności Wojskowej Służby Kobiet, Garnizon AK Toruń., następnie w Pomorskiej (Bydgoskiej) Delegaturze Sił Zbrojnych i Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”.

„Po wojnie pracowałam nadal jako kreślarka w PKP. 15 XI 1945 aresztowało mnie UB w Toruniu i na mocy Sądu Wojskowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Toruniu skazano mnie na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich do więzienia w Fordonie. 9 III 1947 na podstawie amnestii zostałam zwolniona. Do pracy na PKP nie przyjęto mnie, oświadczając, że dla takich jak ja pracy tu nie ma. Przez 5 lat dojeżdżałam do Bydgoszczy do pracy w Energetyce [...]”.

*Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Toruń, t. os. Ostaszewska Wanda, nr inw. K-176/176 Pom.*



*Ignacy Pawlaczuk ps. Reks, Polska Armia Powstania w Toruniu.*

„W drugiej połowie grudnia 1944 r. wstrzymano ruch zakładu<sup>1</sup>. Załogę całą podzielono na grupy, których zadaniem było, z góry opracowanym planem hitlerowskim przystąpić do przygotowania ewakuacji całego urządzenia zakładu [...]. Z końcem grudnia cały zakład był gotowy do ewakuacji zgodnie z planem. W tym też czasie załogę podzielono na dwie grupy, na grupę dzienną i grupę nocną. Zadaniem tych grup było ładowanie i wywóz, skoro tylko nadejdą środki transportu, ze względu na niebezpieczeństwo nalotów ewakuacja miała się odbywać nocą.

Takie założenie sprzyjało naszym zamiarom i naszym warunkom uniemożliwienia hitlerowskiej ewakuacji. W oczekiwaniu na środki transportu, wśród nocy dokonano pierwszej dywersji, zamieniając zawieszki z numeracją i symbolami, tak aby kolejność była odwrotna. Miało to na celu ważność wartości przedmiotu, jak i ważność ciężarową, co z kolei miało stanowić przeciążenie środków transportu. Na teren zakładu dostarczono trzy olbrzymie platformy i jeden samochód pod nadzorem. Wśród nocnej ciszy załadowano wozy zgodnie z planem. Dokonano drugiej dywersji. Przy platformach poodkręcano po jednej nakrętce przy każdym kole, do benzyny przy samochodzie dolano wody. Skutek był następujący: jedna platforma dotarła blisko dworca, koło spadło i wóz siadł. Druga siadła na ulicy przy fabryce. Trzecia platforma siadła na terenie zakładu z powodu przeciążenia i pęknięcia resorów. Samochód nie ruszył z miejsca [...].

Dnia 1 lutego 1945 r. o godz. 11 pierwsze wojska radzieckie przechodziły pod murami Fabryki Wodomierzy. Powstał niebywały entuzjizm, oswobodzenie spod władztwa hitlerowskiej bestii. „Wolność” [...]. Polska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy w Toruniu została uratowana. Bohaterstwo załogi w tej walce nie poszło na marne, stworzyło ono warsztat pracy i chleba dla setek rodzin, a dla państwa poważny ośrodek przemysłowy [...].

Na trzeci dzień po wyzwoleniu zjawiała się na terenie fabryki komisja z Komendantury Armii Radzieckiej na czele z komendantem mjr. Zielińskim, dokonując inspekcji zakładu.

Na piąty dzień po wyzwoleniu przybył do Torunia pełnomocnik Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów do Spraw Gospodarki. Po dokonaniu przeglądu wyraził wielkie uznanie [dla] bohaterskiego czynu załogi, mnie zaś wręczył nominację kierownika zakładu [...]. Pewnego dnia w marcu 1945 r. na terenie Zakładu zjawiała się specjalna komisja na czele z ministrem w otoczeniu dwóch generałów, trzech pułkowników,

kilku majorów i jednego szeregowca jako tłumacza. Komisja ta po szczegółowym zbadaniu całego zakładu zawezwała mnie jako kierownika tego Zakładu i oświadczyła: Ze [tak w oryginale – E. S.] większa część urządzeń jest pochodzenia poniemieckiego i stanowi prawo własności Związku Radzieckiego. Temu zaprzeczyć nie mogłem, ponieważ w istocie tak było. Jako kontrargument stawiałem, że w roku 1941 Niemcy wywieźli całe polskie urządzenie i maszyny z produkcji wodomierzy i gazomierzy i które stanowiły trzykrotnie większą wartość od pozostawionego urządzenia poniemieckiego. Dalej powołałem się na czyn załogi, która z narażeniem życia uratowała zakład przed ewakuacją i przed zniszczeniem [...]. Po długiej i wyczerpującej dyskusji, stojący na czele komisji minister radziecki podając mi rękę oświadczył: »W uznaniu wielkiego trudu i bohaterstwa załogi przekazuje Wam, Narodowi Polskiemu cały zakład wraz z całym urządzeniem i życzę Wam jak najlepszego rozwoju«. W związku z tym w następnym dniu został sporządzony akt zdawczo-odbiorczy [...]”.

---

<sup>1</sup> Zakładu – Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy w Toruniu.

Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Toruń, t. os. Pawlaczyk Ignacy, Wrocław, 15 II 1964 r., mps, nr inw. M-758/1436 Pom.

- 10 -



Lucyna Stoczkowska z d. Skalska ps. Malutka, służba sanitarna Wojskowej Służby Kobiet, Obwód AK Nieszawa

„W Ciechocinku Niemcy opuścili miasto 18 stycznia 1945 r., a 21 stycznia weszły wojska radzieckie.

Od 6 lutego 1945 r. zaczęłam pracować w Urzędzie Pocztowym w Ciechocinku. Na początku pracowałam na ręcznej 20 – numerowej centralce telefonicznej, gdyż Niemcy zniszczyli centralę automatyczną. W Ciechocinku zorganizowano obozy jenieckie wyzwolonych jeńców różnych narodowości. Małymi grupami odwiedzaliśmy niektóre, np. angielskie i francuskie. Miałam wzięty ze sklepu worek papie-

rosów niemieckich, więc rozdawałyśmy jeńcom, jak również później polskim żołnierzom z II Armii ze wschodu, przemaszerowującym przez Ciechocinek [...]”.

Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Włocławek, t. os. Skalska Lucyna, Łódź, 27 X 1994 r., mps, nr inw. K-679/1455 Pom.

- 11 -

*Halina Szczepańska z d. Drużyńska ps. Chuda, członkini Komendy Obrońców Polski, następnie komendantka Rejonu Ciechocinek Wojskowej Służby Kobiet, Obwód AK Nieszawa.*



„W dniu 17 stycznia 1945 r. Stumpfernagiel<sup>1</sup> powiadomił mnie, że Niemcy będą uchodzić z miasta i zalecił, abym wraz z rodziną ukryła się, gdyż nadchodzące oddziały SS i Ukraińców będą mordowały Polaków. Otrzymałą informację natychmiast przekazałam „Gromowi”<sup>2</sup> oraz wtajemniczyłam podległą mi grupę dziewcząt, aby również wraz z rodzinami w różny sposób uszły z pola widzenia Niemców. Ci istotnie w wielkiej panice zabierali się na podstawione podwozy i wyjeżdżali autostradą [*tak w oryginale* – E. S.] w kierunku Torunia [...]. Niemcy uciekając z Ciechocinka podpalili warzelnię soli oraz budynki dworca kolejowego – letniego, które przez cały okres okupacji niemieckiej stanowiły pomieszczenia magazynowe dla artykułów żywnościowych dla zaopatrzenia wielu zlokalizowanych w Ciechocinku (Hermannsbadzie) lazaretów wojskowych. Podległa mi jednostka kobieca, będąc już uprzednio postawiona w stan gotowości alarmowej, wraz z ludnością cywilną brała czynny udział w gaszeniu pożarów. Warzelnię soli oraz w większości to, co znajdowało się w magazynie, udało uratować. Żywność została rozebrana przez wygłodzoną ludność polską [...]. Udało się również uratować przed zniszczeniem budynki szkolne, które Niemcy, uciekając przed rano 19 stycznia 1945 r. usiłowali także podpalić. Doszło wówczas do strzelaniny z obu stron [...]”.

<sup>1</sup> Stumpfernagiel – Niemiec pochodzący z Rzeszy, przełożony Haliny Szczepańskiej.

<sup>2</sup> „Grom” – Zbigniew Stankiewicz, kierownik wywiadu Obwodu AK Nieszawa.

Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Włocławek, t. os. Szczepańska Halina, Warszawa, luty 1990 r., mps, nr inw. K-605/605 Pom.

- 12 -



*Wacław Tomaszewski ps. Wujek, Pogotowie Wojenne Harcerzy i Szare Szeregi we Włocławku, organizator tajnego nauczania.*

„Dnia 20 stycznia 1945 witaliśmy wkraczających żołnierzy. Radość nieopisywana wybuchła, kiedy ujrzano polskich wojaków. Mimo silnego mrozu, ni stąd ni owąd, znalazły się naręcza kwiatów. Tak wreszcie Włocławek był wolny [...]. Pod koniec stycznia zgłosiłem się do ówczesnego Inspektora Szkolnego, przedstawiając plan odbudowy ruchu harcerskiego oraz chęć pracy w charakterze nauczyciela. W związku z tym zostałem zakwalifikowany do przeszkolenia na specjalnym kursie kilkumiesięcznym pod kierunkiem prof. Błędowskiego.

Od marca rozpocząłem pracę w szkole przy ul. Nowomiejskiej dla młodzieży tzw. opóźnionej [...]. Równolegle rozpocząłem działalność harcerską. Przedstawiłem plan reaktywowania ruchu harcerskiego na terenie Włocławka i powiatu [...]. Już 2 lutego 1945 r. zgłosiła się jako pierwsza drużyna wodniaków pod wodzą dh. Jagielskiego i dh. Gołębiewskiego. W czerwcu powstaje orkiestra dęta. Organizuję Komendę Hufca i nawiązuję ścisłą współpracę z Hufcem Żeńskim, gdzie Komentantką była dh. Maria Woźnicka. Drużyny, jak grzyby po deszczu, powstają w kolejno uruchamianych szkołach [...]”.

*Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Włocławek, t. os. Tomaszewski Wacław, b.m., b.d., mps, nr inw. M-706/1372 Pom.*

- 13 -

*Janusz Zakrzewski ps. Klon, Organizacja Wojskowa „Związek Jaszczurczy” Rypin, następnie pracownik Pomorskiej Okręgowej Delegatury Rządu RP – Referent Wywiadu Politycznego kryptonim „IV/9/WP”, pow. Rypin.*

„Dnia 21 stycznia 1945 Armia Radziecka i Wojsko Polskie, gromiąc wojska okupanta hitlerowskiego wyzwoliły Ziemię Dobrzyńską, w tym mój rodzinny Rypin, kierując się na Brodnicę, Grudziądz, Toruń.

I stało przed każdym z nas pytani: Co dalej? Czy to jest ta Polska, o którą walczyliśmy? Postanowienia konferencji teherańskiej i jałtańskiej nie nastrajały optymistycznie”.

*Źródło: FGEZ, Archiwum Pomorskie, Inspektorat Brodnica, t. os. Zakrzewski Janusz, Łowicz, 11 XI 1994 r., mps, nr inw. M-798/1482 Pom.*

*Andrzej Kola, Dominika Siemińska, Adam Kuczyński,  
Jarosław Bednarek, Michał Siemiński*

## **GROBY ŻOŁNIERZY POLSKICH Z 1939 ROKU W SZACKU I OKOLICY W ŚWIELE BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH**

*Prowadząc badania wydarzeń września 1939 roku na Wołyniu, szczególną uwagę powinniśmy przydzielić rejonowi miasteczka Szack, znajdującego się w samym północno-zachodnim zakątku dzisiejszej Ukrainy. Właśnie tu doszło, pod koniec Wojny Obronnej, do zwycięskiej bitwy oddziałów KOP-u z jednostkami sowieckiej 52 DP [...]\*.*

### **I. WSTĘP**

Kiedy 17 IX 1939 r. Związek Sowiecki napadł na Polskę, m.in. część oddziałów Korpusu Ochrony Pogranicza (dalej: KOP) oraz Wojska Polskiego (dalej: WP) stacjonujących na wschodniej granicy podjęła walkę w obronie ojczyzny<sup>1</sup>. Siły te były zbyt małe, żeby stawić opór nieprzyjacielowi. Dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza – generał Wilhelm Orlik-Ruckeman wydał rozkaz wycofania się podległych mu jednostek znad wschodniej granicy i odwrót w kierunku Warszawy. Oddziały, które nie były związane walką, w dniach 20–22 września, skoncentrowały się na zachód od rzeki Styr i wyruszyły w ślad za jednostkami Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” generała Franciszka Kleeberga. Łącznie grupa generała Wilhelma Orlika-Ruckemana złożona z jednostek

---

\* A. F. Sulik, „Groby żołnierzy polskich z 1939 roku w Szacku i okolicy” (mps w archiwum ROPWiM), dokładna data sporządzenia maszynopisu nie jest znana, na pewno nastąpiło to pomiędzy 2002 a 2014 r. Anatol Franciszek Sulik (1952–2014). Historyk amator. Znamca Wołynia. Publicysta. Najbardziej aktywny i zapewne najlepiej znany opiekun polskich miejsc pamięci narodowej na Wołyniu. Jego życiową pasją i misją było ocalenie przed zniszczeniem i zapomnieniem ginących śladów przeszłości polskiego Wołynia”, za: <http://ipn.gov.pl/o-ipn/nagroda-kustosz-pamieci-narodowej/rok-2014/anatol-franciszek-sulik-19522014> (dostęp 30 X 2015).

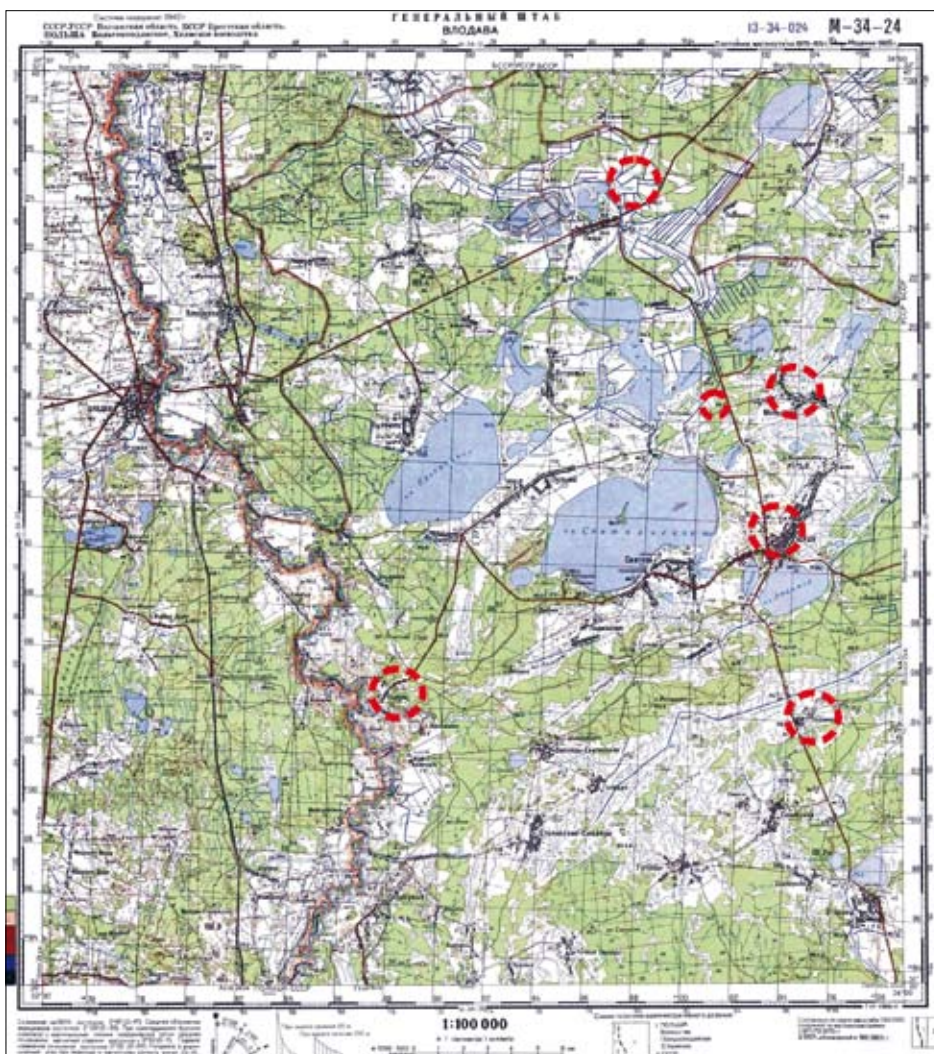
<sup>1</sup> S. Krasucki, *Polesie*, Bydgoszcz 1998, s. 201–202; R. Wojna polsko-sowiecka 1939, Warszawa 1997; C. Grzelak, *Szack Wytyczno 1939. Korpus Ochrony Pogranicza na Kresach Wschodnich 1939*, Warszawa 2001; C. Grzelak, C. Stańczyk, *Kampania Polska 1939 roku*, Warszawa 2005.



Ryc. 1. Bitwa pod Szackiem, 27-28 IX 1939, za: *Boje polskie 1939–1945*, pod red. K. Komorowskiego, Warszawa 2009

KOP i WP liczyła około 4000 żołnierzy. Przemieszczała się w kierunku zachodnim trasą biegnącą wzdłuż południowego brzegu rzeki Prypeć przez miejscowość Kołki, a potem Ratno. 27 września grupa znalazła się w okolicach miejscowości Szack, położonej 25 km w linii prostej od rzeki Bug. Szack był już zajęty przez oddziały 52 Dywizji Strzeleckiej Armii Czerwonej, w liczbie około 13 000 żołnierzy, która podążała w kierunku Chełma i Włodawy. Aby polskie oddziały mogły przedostać się za rzekę Bug, generał Wilhelm Orlik-Ruckeman podjął decyzję o natarciu na Szack. Nad ranem 28 września jednostki grupy KOP zbliżyły się od strony wschodniej do Szacka, który w wyniku walki został zdobyty w godzinach południowych. Po odparciu kontrataku sił sowieckich, 29 września rano polscy żołnierze wycofali się w kierunku miejscowości Grabowo, gdzie przekroczyli rzekę Bug (ryc. 1).





Ryc. 2. Lokalizacja miejsc prowadzenia badań w 2002 oraz 2014 r.

W wyniku działań bojowych poległo, zostało zamordowanych lub wziętych do niewoli około 500 żołnierzy z grupy KOP. Straty 52 Dywizji Strzeleckiej oceniane są na ponad 80 zabitych i 180 rannych<sup>2</sup>. Z relacji ustnych przekazywanych przez mieszkańców Szacka i okolic wiadomo, że jeszcze przez długi czas po zakończeniu walk w lasach i na bagnach odnajdywano ciała poległych i grzebano je na miejscu<sup>3</sup>. Zne są również z relacji i dokumentów opisy zbrodni dokonanych przez sowietów na polskich żołnierzach wziętych do niewoli. Przekazy te dotyczą zarówno

<sup>2</sup> Cz. Grzelak, Cz. Stańczyk, op.cit.

<sup>3</sup> A. F. Sulik, op.cit.



miejsz, gdzie we wspólnych mogiłach pochowano poległych żołnierzy wrogich armii, pojedynczych mogił żołnierzy, którzy zginęli w trakcie bitwy oraz żołnierzy wziętych do niewoli i zamordowanych już po bitwie<sup>4</sup>. Materiały te zostały zebrane i opracowane przez Anatola Sulika i dzięki niemu ocalone od zapomnienia. To również dzięki jego inicjatywie zostały podjęte badania archeologiczne, prace ekshumacyjne oraz godne upamiętnienie żołnierzy, którzy zginęli w okolicach Szacka (ryc. 2).

„Według danych zamieszczonych w różnych wydaniach, tu mogło polec do kilkuset żołnierzy z obu walczących stron. Przecież trzeba pamiętać, że jeszcze kilka dni przed samą bitwą, w tych okolicach przemieszczały się inne oddziały Wojska Polskiego, przede wszystkim SGO „Polesie” i już dochodziło do potyczek. Powstaje więc pytanie, co stało się z mogiłami poległych, czy są po nich jakieś ślady w terenie? Minęło jednak już tak wiele lat od tych tragicznych wydarzeń, odeszło sporo ludzi, którzy byli bezpośrednimi świadkami pochówków. Informacje udzielane obecnie, pochodzą niejako z „trzecich rąk” i są nieprecyzyjne, a czasem po prostu niewystarczające. Są to tereny Polesia: lasy, bagna i jeziora zajmują większą część powierzchni. Tu mieszkała kiedyś moja rodzina, tu też częściowo spędziłem dzieciństwo i młode lata. Słyszałem przerażające opowiadania starszych o tym, jak jeszcze długo po bitwie, po lasach i na bagnach znajdowano ciała poległych, które przeważnie były grzebane na miejscu, więc takich mogił nie zaznaczonych ani krzyżem, ani nawet kopcem ziemi, jest dosyć dużo i odnalezienie ich jest już niemożliwe. W niniejszym opracowaniu opisujemy te groby, które były znane od wielu lat, zaznaczone krzyżami i pomnikami, a także ich położenie było wskazane przez kilku świadków”<sup>5</sup>.

## II. BADANIA ARCHEOLOGICZNO-EKSHUMACYJNE

### II.1. 2002 – MIELNIKI (KOŁCHOZ)

Pierwsze prace zostały podjęte w 2002 r. w miejscowości Mielniki, znajdującej się na północ od Szacka<sup>6</sup>. Przeprowadziła je ekspedycja Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem profesora Andrzeja Koli na zlecenie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa

<sup>4</sup> Ibid.

<sup>5</sup> Ibid.

<sup>6</sup> A. Kola, „Badania archeologiczne i prace ekshumacyjne w Mielnikach, rejon Szack, na Polesiu (Ukraina), w 2002 r.” (mps w archiwum ROPWiM); A. Kola, *Badania archeologiczne i prace ekshumacyjne w Mielnikach (Ukraina)*, „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa”, 2002, nr 3–4 (24–25), s. 89–90.



Ryc. 3. Mielniki 2002 r. Szczątki polskich żołnierzy KOP odkryte w trakcie ekshumacji mogiły zbiorowej w Mielnikach w trakcie badań antropologicznych (fot. R. Kaźmierczak)

w Warszawie (dalej: ROPWiM) (ryc. 3). Uczestniczył w nich również Anatol Sulik. W trakcie tych badań zlokalizowano i ekshumowano zbiorową mogiłę polskich oficerów zamordowanych przez NKWD 29 IX 1939 r. Byli to oficerowie z brygady KOP „Polesie”, która po przegrupowaniu po bitwie pod Szackiem podchodziła do przeprawy na Bugu. Część kolumny wycofała się do lasu na wschód od Mielnik, gdzie została otoczona przez jednostki sowieckie. Po krótkiej walce polscy żołnierze zmuszeni zostali do poddania się. Bolszewicy rozstrzelali znajdujących się w grupie jeńców 18 oficerów i podoficerów, nie oszczędzając nawet tych ciężko rannych. Nazwiska zamordowanych polskich żołnierzy, na podstawie analizy relacji oraz ustaleń historyków zostały wykonane przez pracowników ROPWiM<sup>7</sup>. Byli to:

1. Kapitan Jan Borowczyk, (ur. 14 I 1898, Adiutant Baonu KOP „Dawidgródek”)
2. Kapitan Bohdan Antoni Danecki (ur. 18 IV 1901, Sztab Brygady KOP „Polesie”)
3. Podpułkownik Józef B. Ferencowicz (ur. 9 X 1890, Sztab Dowództwa Grupy KOP)
4. Kapitan Kazimierz Kulesza (ur. 4 II 1900, Brygada KOP „Polesie”)

<sup>7</sup> J. Adamska, *Szack i Mielniki – wrzesień 1939 walka i zbrodnia*, „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa”, 2002, nr 3–4 (24–25), s. 11–24.

5. Major Żandarmerii Szymon Józef Mayblum (ur. 28 VI 1895, Dowódca Baonu Sztabowego KOP)
6. Kapitan Kazimierz S. Mikuliński (ur. 25 II 1891, Baon KOP „Dawidgródek”)
7. Kapitan Walenty Nowak (ur. 16 XII 1893, Baon KOP „Ludwiko-wo”)
8. Kapitan Józef Nowicki (ur. 15 III 1894, Baon KOP „Sienkiewiczze”)
9. Kapitan Bronisław S. Orłowski (ur. 3 IX 1897, Baon KOP „Sienkiewiczze”)
10. Major Jacek Tomaszewski (ur. 18 X 1895, Dowódca Baonu KOP „Dawidgródek”)
11. Kapitan Alfons B. Wańtowski (ur. 4 IX 1892, Baon KOP „Sienkiewiczze”)
12. Komandor ppor. Bogdan Brodowski (ur. 19 II 1891, Flotylla Pińska)
13. Sierżant *Nieznany* Błocki (data urodzenia nieznana, Grupa KOP)
14. Chorąży *Nieznany* Bohmer (data urodzenia nieznana, Brygada KOP „Polesie”)
15. Porucznik *Nieznany* Fochs (data urodzenia nieznana, Grupa KOP)
16. Sierżant *Nieznany* Łyko (data urodzenia nieznana, Grupa KOP)
17. Starszy Sierżant Kazimierz Osiński (ur. 3 III 1895, Baon KOP „Dawidgródek”)
18. Plutonowy *Nieznany* Kilar (data urodzenia nieznana, Baon KOP „Dawidgródek”).

Uzyskane w Mielnikach i przedłożone ROPWiM przez Anatola Sulika informacje na temat lokalizacji poszukiwanej mogiły polskich oficerów pochodziły od kilku osób, starszych mieszkańców tej miejscowości, którzy (jako młodzi, kilkunastoletni chłopcy) byli świadkami tych wydarzeń lub – już w latach siedemdziesiątych – byli świadkami przypadkowego naruszenia tego grobu w wyniku prowadzonych tu prac ziemnych. Wszyscy oni mogli tę lokalizowali w centralnej części Mielnik, na wschodnim skraju zabudowanego obszaru należącego do miejscowego kołchozu. Od początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy to kołchoz na skutek zmian politycznych i związanego z tym kryzysu ekonomicznego w ZSRR i na Ukrainie przestał istnieć. Znajdujące się tu chlewnie i magazyny zostały opuszczone i obecnie zdewastowane stały się ruiną prawie nieprzypominającą wcześniejszego przeznaczenia. Według zgodnych relacji mogiła polskich oficerów miała znajdować się bezpośrednio przy północnej ścianie silosu, mniej więcej w jego połowie. Relacje te informowały również o tym, iż podczas budowy silosu, w latach siedemdziesiątych natrafiono na skraj mogiły, korygując z tego względu nieznacznie lokalizację



Ryc. 4. Mielniki 2002 r. Guziki mundurowe polskich żołnierzy KOP odkryte w trakcie ekshumacji mogiły zbiorowej w Mielnikach (fot. R. Kaźmierczak)

silosu. Były to więc, jak się wydawało, wiadomości wiarygodne, mające potwierdzenie w topografii tego miejsca. Wzdłuż zachodniej krawędzi silosu wytyczono wykop archeologiczny. Już na głębokości około 30 cm zarysował się pierwotny zasięg wykopu związany z budową silosu przecinający starszy chronologicznie wkop grobowy. W jego stropie pojawiły się kolejne ludzkie szczątki kostne. Po ich wypreparowaniu rozpoczęto ekshumację kolejnych szkieletów. Wszystkie zalegały w układzie bezładnym. Łącznie z mogiły wydobyto szczątki należące do 18 osobników. Analiza antropologiczna wydobytych szczątków wykazała liczne obrażenia, głównie kości czaszek (ryc. 3). Dokonano wiele obserwacji informujących o stanie zdrowotnym pochowanych w grobie osób. Wszystkie szkielety należały do mężczyzn w wieku 30–60 lat<sup>8</sup>, towarzyszyły im liczne przedmioty, zarówno osobiste (m.in. portfele z polskimi moneta-

---

<sup>8</sup> A. Florkowski, *Ocena antropologiczna kości ludzkich ekshumowanych w Mielnikach, rejon Szack (Ukraina), w 2002 r.*, „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa”, 2002, nr 3–4 (24–25), s. 91–92.





Ryc. 5. Mielniki 2002 r. Uroczystość pogrzebowa 18 żołnierzy KOP na cmentarzu w Mielnikach (fot. A. Sulik)

mi, odznaka wojskowa, srebrny krzyżyk z łańcuszkiem, paciorki różańca, srebrna papierośnica z monogramem, sygnet, spinki do mankietów, i inne) jak i z wyposażenia wojskowego (manierki, menażki, guziki mundurowe różnego typu, maski przeciwgazowe różnego typu, magazynki do karabinu maszynowego, pociski do karabinu m-ki mauser i żelazne części noszy wojskowych), (ryc. 4). W większości były to już destrukty, a ich zły stan zachowania spowodowany był niewątpliwie i tu (podobnie jak i w przypadku ludzkich szczątków kostnych) lokalizacją grobu w obrębie zabudowań chlewni, z której odchody zwierzęce wpływały na niekorzystny skład chemiczny gleby, sprzyjający degradacji tych przedmiotów. W sumie jednak niewielka liczba tych przedmiotów wskazuje na to, iż zamordowani oficerowie zostali obrabowani – brak np. butów oficerskich, poza jednym, przestrzelonym<sup>9</sup>. Wśród zamordowanych żołnierzy był major Jacek Tomaszewski, dowódca baonu KOP „Dawidgródek”. Z relacji wiadomo, że był ciężko ranny w nogę i do Mielnik został przyniesiony na noszach<sup>10</sup>. Odkrycia dokonane podczas badań mogły potwierdzać przekazy historyczne. W grobie znaleziono pozostałości noszy wojskowych. Ponadto ekspertyza antropologiczna wykazała, że

<sup>9</sup> Pełny wykaz pozyskanych z grobu zabytków w: „Inwentarz zabytków wydzielonych, Mielniki, rejon Szack” (mps w archiwum ROPWiM).

<sup>10</sup> A. F. Sulik, op.cit.

na jednym ze szkieletów są ślady świadczące o ranie postrzałowej prawej nogi. Był to szkielet oznaczony numerem 16. Należał on do mężczyzny w wieku 45–55 lat, a na prawej kości udowej widoczny był ślad postrzału<sup>11</sup>. Major Jacek Tomaszewski urodził się 18 X 1895 r., we wrześniu 1939 miał 44 lata. Można zatem stwierdzić, że były to szczątki majora. Biorąc pod uwagę wyniki ekspertyzy antropologicznej, a w szczególności wiek żołnierzy pochowanych w grobie możemy stwierdzić, że dane te pokrywają się z wiekiem tych żołnierzy, którzy w świetle źródeł historycznych prawdopodobnie zostali zamordowani w Mielnikach i tam pochowani. Uwzględniając średnią wieku wynikającą z badań osteologicznych oraz średnią wieku z danych biograficznych żołnierzy otrzymujemy również pokrywające się wyniki. Jest to zatem kolejna przesłanka pozwalająca przypuszczać, iż wyniki badań historycznych są słuszne.

Ekshumowane szczątki żołnierzy przeniesiono i pochowano na miejscowym cmentarzu. W 2010 r. staraniem ROPWiM wybudowano tam kwaterę wojskową.

## **II.2. 2014 – POŁOŻEWO (DROGA), POŁOŻEWO (OGRÓD) MIELNIKI (LAS)**

W 2014 r. ROPWiM oraz Straż Graniczna zainicjowały prowadzenie wspólnego projektu dotyczącego badań mogił żołnierzy KOP oraz WP poległych we wrześniu 1939 na Wołyniu w rejonie Szacka, kontynuując badania rozpoczęte w 2002 r. Niestety, podjęcia prac nie dożył ich główny inicjator, Anatol Sulik, który zmarł nagle 11 IV 2014 r.

Pierwszym etapem prac były badania archeologiczne i ekshumacje prowadzone od 26 V do 21 VI 2014 r. przez wspólną ukraińską i polską ekspedycję koordynowaną i kierowaną przez Fundację General Elżbiety Zawackiej<sup>12</sup>. W pracach ekspedycji uczestniczyli funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, Śląsko-Małopolskiego Oddziału Straży Granicznej, Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej, wolontariusze z Fundacji Niepodległości oraz Światowego Związku Żołnierzy AK oraz pracownicy ДП «Волинські старожитності» ДП НДЦ ОАСУ ІА НАНУ (DP OASU «Volyn»). Merytoryczny nadzór nad historyczną częścią projektu sprawował dr Leon Popek z Instytutu Pamięci Narodo-

---

<sup>11</sup> A. Florkowski, op.cit., s. 91–92.

<sup>12</sup> D. Siemińska, A. Kuczyński, M. Siemiński, „Badania archeologiczne i ekshumacje grobów żołnierzy KOP i WP poległych w rejonie Szacka we wrześniu 1939 roku (26.05–21.06.2014)”, mps w archiwum ROPWiM; J. Bednarek „Sprawozdanie z badań osteologicznych szczątków żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza ekshumowanych w 2014 roku w miejscowościach Położewo, Mielniki i Zaglinki (Ukraina)”, mps w archiwum ROPWiM.

wej. Wsparcia w pracach udzieliła również grupa specjalistów w dziedzinie badań geofizycznych ekipy programu Telewizji Polskiej „Było nie minęło” wraz z jego autorem Adamem Sikorskim<sup>13</sup>.

Miejsca badań i ekshumacji (Szack, Położewo, Grabowo, Mielniki, Piszcz) zostały wyznaczone przede wszystkim na podstawie materiałów zgromadzonych przez Anatola Sulika<sup>14</sup>. Podczas trwania ekspedycji zbierano również informacje o kolejnych grobach i weryfikowano je na bieżąco. Nie wszystkie miejsca zostały zweryfikowane. W przypadku istniejących upamiętnień (pomnik w Szacku przy drodze w kierunku Piszcz, mogiła na cmentarzu prawosławnym w Szacku, a także cmentarz w Piszcz) nie uzyskano, mimo wstępnie udzielonych zgód, pozwoleń od właścicieli terenu na prowadzenie prac.

Badania archeologiczno-ekshumacyjne przeprowadzono w trzech miejscach i ekshumowano szczątki sześciu żołnierzy. Przy szczątkach znaleziono elementy wyposażenia i oporządzenia wojskowego oraz przedmioty osobiste, które zostały zabezpieczone i zdokumentowane. Przekazano je do Muzeum Krajoznawczego w Lubomlu. Odkryte szczątki kostne poddano specjalistycznej ekspertyzie antropologicznej. Pobrano również próbki materiału do badań DNA. Potwierdzenie tożsamości poległych żołnierzy wymaga prowadzenia dalszych analiz, studiów i poszukiwań archiwalnych.

W oznaczonym miejscu, po zachodniej stronie drogi (nr T0302) Szack-Luboml, około 1 km na południe od Szacka, na skraju lasu znajdowała się oznaczona mogiła. Była ogrodzona drewnianym płotem. Według posiadanych informacji został w niej pochowany porucznik Julian (Władysław?) Tomaszewski ze szwadronu KOP Bystrzyce, który zginął 28 IX 1939. Z przekazów wiadomo, że zginął w trakcie potyczki dowodzonego przez siebie oddziału z podchodzącymi od strony Lubomla czerwonoarmistami. „Można przypuszczać, że dowodzony przez niego oddział – to dywizjon kawalerii z 3 pułku KOP-u, który podobno dołączył pod Szackiem do grupy Wilhelma Orlika-Rukemanna. Można też przypuszczać, że porucznik dowodził grupą zwiadu, wysłaną w kierunku Gupały-Zabuże dla rozpoznania możliwości dojścia w tym miejscu do Bugu”<sup>15</sup>.

Został on pochowany przez miejscowego gajowego. Po kilku dniach od pochówku chłopci ze wsi Samojlicze rozkopali mogiłę i ograbili zwłoki. Według relacji gajowego, który ponownie zakopał szczątki polskiego oficera, zabrano mu buty uprzednio odrąbując siekierą nogi. Bada-

<sup>13</sup> Badania przeprowadził pan Rober Kmiec (GPRSYSTEM Lublin) georadarem systemu MALA.

<sup>14</sup> A. F. Sulik, op.cit.

<sup>15</sup> Ibid.



Ryc. 6. Położewo (droga) 2014 r. Szczątki, prawdopodobnie Juliana (Władysława?) Tomaszewskiego ze szwadronu KOP Bystrzyce, w trakcie ekshumacji (fot. A. Kuczyński)

nia archeologiczne i antropologiczne w pełni potwierdziły ten opis. Po zdjęciu wierzchnich warstw gruntu – ściółki i humusu, na głębokości ok. 0,4 m uwidocznił się zarys wkopu grobowego. Jego nieregularny kształt, niewyraźne krawędzie oraz silnie przemieszana struktura warstwy wypełniającej wkop grobowy świadczyły o niejednokrotnej ingerencji we wnętrze jamy grobowej. Odnalezione szczątki były w pełni zeszkieletowane, nie zachowały się tkanki miękkie (ryc. 6). Należały one do mężczyzny w wieku 30–40 lat, którego wzrost na podstawie wykonanych pomiarów określono na 175–180 cm. W trakcie badań antropologicznych stwierdzono, że koniec dalszy kości udowej prawej został skośnie odcięty, ok. 12 cm poniżej krętarza mniejszego, a część dalsza kości lewej skośnie odcięta ok. 10 cm poniżej krętarza mniejszego. Kości piszczelowe i strzałkowe bez końców dalszych, które zostały odcięte nieco powyżej kostek. Struktura i barwa uszkodzeń kończyn dolnych wskazywały, że mogły one powstać pośmiertnie, poprzez oddzielenie za pomocą narzędzia o ostrej krawędzi. Zaobserwowane uszkodzenia szkieletu wykazały cechy typowe dla zmian powstałych pośmiertnie na skutek przemian związanych z procesami rozkładu. Nie zaobserwowano śladów mogących jednoznacznie wskazać przyczynę śmierci na szkielecie. Prawdopodobna rana, która była przyczyną śmierci porucznika Tomaszewskiego nie pozostawiła śladów na kościach.

Znalezione przy szczątkach przedmioty zabezpieczono, zdokumentowano i następnie przekazano do muzeum w Lubomlu. Były to: 2 haki





Ryc. 7. Położewo (ogród) 2012 r. Anatol Sulik przy mogile żołnierzy KOP, w ogrodzie dawnej posesji Adama Mazuroka (fot. archiwum A. Sulika)

do bluzy wz. 36; 7 guzików dużych wz. 28 do bluzy mundurowej; 4 guziki małe od bluzy mundurowej wz. 28; 2 spinki do mankietu koszuli oficerskiej; stalówka do pióra wiecznego; 2 monety 1 zł; 1 moneta 2 zł; latarka patrolowa firmy Daimond; klamra od paska do spodni mundurowych wz. 37; torba na maskę przeciwgazową wz. 32 wraz z maską; naramienniki do bluzy mundurowej wz. 36 z dwiema gwiazdkami; 3 fragmenty podszewki mundurowej; 9 gwoździ żelaznych; fragment blachy żelaznej. Nie było wśród nich nic, co pozwoliłoby na identyfikację poległego żołnierza.

Kolejne ekshumacje przeprowadzono na terenie gospodarstwa należącego do rodziny Adama Mazuroka znajdującego się we wsi Położewo. Znajdowała się tam mogiła dwóch żołnierzy WP, którzy zginęli w trakcie ostrzału maszerującej kolumny polskiego wojska (SGO „Polesie”) przez niemieckie lotnictwo. Pozwolenia na pochowanie ich w tym miejscu udzielił ówczesny właściciel posesji – dziadek żony pana Adama Mazuroka. Niestety, nazwisk poległych żołnierzy nikt już nie pamiętał. Mogiła była oznaczona, rosły na niej posadzone przez opiekunów grobu kosańce (ryc. 7). Jednak ze względu na zmianę właściciela posesji i jego plany dotyczące zagospodarowania terenu pojawiło się zagrożenie zniszczenia lub przeniesienia grobu w nieznane miejsce. W związku z tym ekshumacja szczątków była konieczna. W oznaczonym grobie znaleziono szkie-



Ryc. 8. Położewo (ogród) 2014 r. Ekshumacja szczątków żołnierzy w mogile znajdującej się w Położewie. Dr Jarosław Bednarek przy pracy (fot. A. Kuczyński)

lety dwóch żołnierzy wraz z pozostałościami wyposażenia oraz ubrań, które mieli na sobie (ryc. 8). Przeprowadzona analiza antropologiczna odnalezionych szczątków wykazała, że należały one do dwóch mężczyzn w wieku 30–35 (szkielet nr 1) oraz 40–50 lat (szkielet nr 2). W przypadku szczątków oznaczonych nr 1 widoczne były uszkodzenia czaszki i okolic prawego stawu kolanowego typowe dla urazów powstałych na skutek uderzeń o znacznej sile, przedmiotami o nieostrych krawędziach. np. odłamkami powstałymi w wyniku eksplozji materiałów wybuchowych. Nie można wykluczyć, że opisane urazy były przyczyną śmierci. Czaszka szkieletu oznaczonego nr 2 odnaleziona została bez żuchwy. Zachowana pokrywa czaszki była bez części lewej. Brakowało podstawy czaszki i twarzoczaszki. Brzegi widocznych uszkodzeń miały nieregularne zarysy. Na powierzchni czaszki widoczne były rozległe ubytki blaszki kostnej zewnętrznej. Na kości ciemieniowej prawej blizna po zagojonej ranie ciętej. Z wyjątkiem zagojonej rany ciętej, opisane uszkodzenia szkieletu powstały w wyniku procesów pośmiertnych, a więc brak jest podstaw do wnioskowania o przyczynie zgonu.

Przy szkielecie oznaczonym numerem 1 znaleziono: guzik od koszuli wz. 35; 3 guziki do spodni wz. 37; 12 guzików do bluzy mundurowej wz. 36; 6 guzików do bluzy mundurowej wz. 28; 2 haki do bluzy mundurowej; 3 haki duże od chlebaka; 3 klamerki małe od chlebaka; 1 klamra duża paska chlebaka wz. 33; 2 zaciski do pasków od chlebaka wz. 33;



Ryc. 9. Położewo (ogród) 2014 r. Przedmioty znalezione przy szkielecie nr 1  
(fot. A. Kuczyński)

widelec niezbędnika wz. 31; potnik rogatywki polowej wz. 37; pasek do spodni wz. 31; buty „saperki” wz. 31; moneta 5 gr; 2 gwoździe kute; 2 odłamki żelazne (ryc. 9). Przy szczątkach oznaczonych nr 2 znaleziono: 5 guzików do spodni wz. 37; 12 guzików wz. 28 do bluzy mundurowej wz. 36; 4 guziki wz. 28 do bluzy mundurowej wz. 36; 7 guzików wz. 28 do płaszcza wz. 33; 2 guziki wz. 28 od suwaka płaszcza wz. 33; hak mundurowy od bluzy mundurowej wz. 36; 3 haki duże od chlebaka; 3 klamerki małe od chlebaka; 1 klamra duża od paska chlebaka wz. 33 z fragmentami paska; 2 haki do paska chlebaka; zacisk zapięcia paska chlebaka wz. 33; pasek do spodni wz. 31; widelec do niezbędnika wz. 31; 3 gwoździe kute; buty „saperki” wz. 31; 5 szt. amunicji do karabinu systemu LEBEL. Wokół czaszek szczątków obu żołnierzy znaleziono resztki tkaniny mundurowej, co potwierdza przekazy ustne mówiące o tym, że do pochówku owinięto ich w koce wojskowe.

Podczas zbierania materiałów dotyczących grobów Polaków z września 1939 r. w okolicach Szacka miejscowi leśnicy wskazali Anatolowi Sulikowi grób znajdujący się w lesie, przy drodze prowadzącej z Mielnik do Huty. Według relacji pochowano tam dwóch polskich żołnierzy. Po bitwie pod Szackiem znaleźli się oni w Mielnikach i tam poprosili miejscowego przewodnika o przeprowadzenie ich przez las w kierunku Bugu. W trakcie drogi przewodnik zabił żołnierzy, a mieszkańcy Mielnik pochowali znalezione w lesie zwłoki i postawili krzyż na mogile. Miejsce było pielęgnowane i oznaczone do czasów dzisiejszych. Nad grobem w latach 60-tych leśnicy ustawili krzyż z napisem w języku ukraińskim





Ryc. 10. Mielniki (las) 2014 r. Szczątki, zamordowanych trzech polskich żołnierzy w trakcie ekshumacji (fot. A. Kuczyński)



Ryc. 11. Mielniki (las) 2014 r. Przedmioty znalezione przy szkieletach  
(fot. A. Kuczyński)

„POSTAWILI PRACOWNICY 9 OP S ZDU NA POLECENIE ...” [dalej nieczytelne].

Po przeprowadzeniu ekshumacji okazało się, że w grobie pochowano, nie dwóch, jak początkowo przypuszczano, ale trzech polskich żołnierzy (ryc. 10). Znalezione szczątki należały do trzech mężczyzn w wieku 25–35 lat. Na szczątkach oznaczonych nr 1 widoczne były uszkodzenia szkieletu pozaczaszkowego powstałe w wyniku procesów pośmiertnych. Natomiast uszkodzenia stwierdzone na czaszce są typowe dla urazu powstałego w wyniku uderzenia przedmiotem tępokrawędzistym (np. łom, obuch siekiery, gruby kij), który mógł być przyczyną śmierci. Podobne urazy odnotowano w przypadku szczątków oznaczonych nr 2 i 3. W obu przypadkach również większość uszkodzeń szkieletu pozaczaszkowego powstało w wyniku procesów pośmiertnych. Cechy krawędzi uszkodzeń kości czaszek wskazują, że mogły być one połamane w wyniku uderzenia tępokrawędzistym narzędziem, co doprowadziło do śmierci.

W mogile znaleziono również pozostałości wyposażenia oraz fragmenty umundurowania (ryc. 11). Zachowane przedmioty były w bardzo złym stanie, a ich ilość była niewielka. Przy szczątkach oznaczonych nr 1 znaleziono: 2 fragmenty tkaniny z bluzy mundurowej; 1 duży guzik wz. 28 z fragmentem tkaniny; fragment ceramiki siwej, przy szczątkach nr 2: 6 guzików wz. 28 od bluzy mundurowej wz. 27; 1 mały guzik wz. 28 od bluzy mundurowej wz. 27, a przy szczątkach nr 3: 1 guzik wz. 28 od blu-

zy mundurowej; 2 fragmenty sukna i podszewki z kieszeni bluzy mundurowej; fragment klamry mosiężnej rogatywki polowej wz. 34. Zdecydowany wpływ miało na to środowisko zalegania szczątków i procesy podepozycyjne, które nastąpiły po złożeniu szczątków w grobie. Obszar, na którym znajdował się grób to teren bagienny, który charakteryzuje się bardzo dużą wilgotnością podłoża. Szczątki zalegały w grobie na głębokości 0,7–1,0 m od poziomu gruntu w warstwie piasku, przez którą bezustannie migrowały wody gruntowe. Dodatkowo, na zły stan zachowania miały wpływ korzenie roślin, które poprzerastały szczątki oraz artefakty.

Ciekawym znaleziskiem był fragment korpusu granatu zaczepnego wz. 24, bez zapalnika, który znaleziony został w obrębie wkopu grobowego, na głębokości 0,5 m od powierzchni gruntu, około 0,3 m nad zalegającymi w grobie szczątkami. Prawdopodobnie został on zakopany tam, żeby powstrzymać osoby chętne do przeszukania grobu. Jaka była rzeczywista intencja zakopania granatu w tym miejscu trudno jest odpowiedzieć. W wyniku przeprowadzonych badań potwierdzono i uzupełniono dane historyczne dotyczące tej mogiły mówiące o pochowaniu w niej dwóch polskich żołnierzy. Ekspertyza antropologiczna poświadczyla *modus operandi* opisany w relacjach mieszkańców Mielnik. Szczątki żołnierzy zostały przeniesione i pochowane w kwaterze wojskowej na cmentarzu w Mielnikach.

### III. BADANIA ARCHEOLOGICZNE - WERYFIKACJE I POSZUKIWANIA

#### III.1. 2014 - MIELNIKI (DROGA)

„Gdy w 2002 roku rozpoczęliśmy ekshumację wskazanej mogiły, do naszej grupy podchodzili miejscowi i opowiadali o miejscach, gdzie mogą znajdować się inne groby. Tak Aleksander Borsuk wskazał nam miejsce gdzie pochowano 5 polskich żołnierzy, których ciała przywiózł na rozkaz czerwonych z lasu furmanką jego ojciec. Niestety wykonane nami w tym miejscu odwierty nie dały żadnego rezultatu. Natomiast Gawrył Dudarczuk i jego syn Piotr, wskazali gliniany dół na początku wsi, w którym kilkadziesiąt lat temu odkopano ludzkie kości. Niestety poszukiwania w tym miejscu są niemożliwe bez użycia ciężkiego sprzętu. Jeszcze dalej za wsią, w kierunku szosy Szack-Piszcz, Jakub Sztander wskazał obok drogi miejsce, gdzie w czasie kopania rowu odwadniającego też znaleziono ludzkie kości. (...) Jeszcze dalej, przy skrzyżowaniu szosy z drogą Mielniki-Horodyszcze, przy poszerzaniu szosy także zna-

lezione kości w bagnie, ale zasypano je piaskiem i obecnie znajdują się już pod asfaltem”<sup>16</sup>.

W wymienionych w powyższym opisie miejscach przeprowadzono prace poszukiwawcze – badania sondażowe. W pierwszym etapie przeprowadzono prace z użyciem georadaru oraz detektorów metalu. Następnie w wytypowanych miejscach wykonano sondáže wiertnicze (łącznie ponad 350) oraz wykopy sondażowe. Weryfikacje te przyniosły negatywne wyniki. Nie potwierdzono istnienia mogił we wskazanych miejscach. W trakcie prac nie natrafiono na żadne szczątki ludzkie ani na inne rzeczy i przedmioty jednoznacznie świadczące o występowaniu w tym miejscu mogił polskich żołnierzy z września 1939. Prace poszukiwawcze – wywiad, wizja lokalna, prospekcja terenowa oraz archeologiczne badania sondażowe powinny być kontynuowane.

### III.2. 2014 – PISZCZA

„Przenieśmy się teraz jeszcze dalej na północ, do wsi Piszczą. Wieś jest położona wzdłuż szosy Włodawa–Małoryta. Tą drogą we wrześniu 1939 r. przemieszczały się kolumny uchodźców z centralnej Polski, a później także wojska wszystkich walczących stron. Wśród Polaków, którzy przeżyli tę wędrówkę, droga nabyła ponurej sławy. Według licznych relacji, tutaj często dochodziło do napadów uzbrojonych band na grupy uchodźców i nawet na niewielkie oddziały Wojska Polskiego. Gdzieś po lasach mogą znajdować się mogiły pomordowanych, ale na razie nikt z miejscowych takich miejsc nie wskazał. Natomiast wielu starszych mieszkańców wsi pamięta straszne wydarzenie, którego świadkowie jeszcze żyją. Otóż niedaleko skrzyżowania dróg za wsią, w kierunku miasteczka Małoryta, znajduje się grób zbiorowy, w którym spoczywa do kilkudziesięciu rozstrzelanych przez sowietów polskich żołnierzy. Aleksander Jasiński, jeden ze świadków zbrodni, tak opowiada o tym wydarzeniu. Pewnego wrześniowego dnia grupa chłopców pasąca tu bydło, wśród których był i nasz rozmówca, zauważyła zbliżającą się od strony Szacka kolumnę polskich jeńców eskortowaną przez czerwonarmistów. Kolumnę zatrzymano przy mostku przez rzeczkę Kopajówkę i pozwolono na krótki odpoczynek. Pan Aleksander twierdzi, że w kolumnie było kilkaset żołnierzy, a mundury mieli w różnych kolorach. Zmęczeni marszem pokładli się na poboczu, ale za jakiś czas dostali rozkaz się podnieść i kolumna ruszyła dalej. Gdy już skręcili w stronę Małoryty, kolumnę

<sup>16</sup> A. F. Sulik, op.cit.

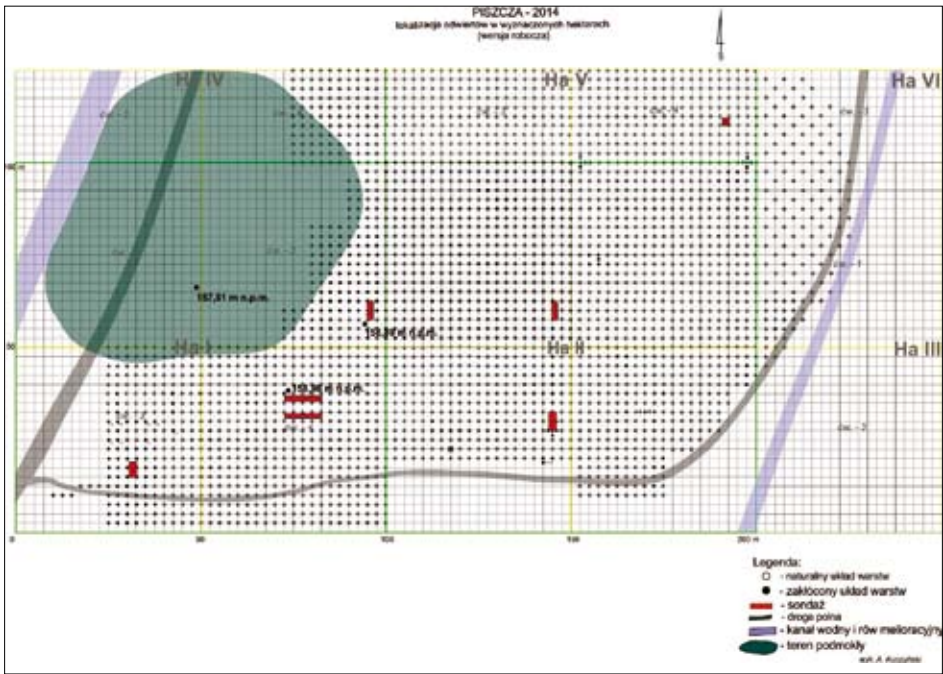


znów zatrzymano. Czerwonoarmiści wyciągnęli z szeregów od kilkunastu do kilkudziesięciu osób i wyprowadzili na pole, w lewo od szosy, gdzie wszyscy zostali rozstrzelani. Kolumnę poprowadzono dalej. Od lasu jechało wozem kilku wieśniaków, którzy o coś pytali konwojentów. Odpowiedź czerwonoarmistów była krótka: „to byli polscy policjanci, którzy nad wami się znęcali i ponieśli zasłużoną karę!” Kim jednak byli ci rozstrzelani? To pewnie też można wyjaśnić wykonując w tym miejscu ekshumację. Podobno rozstrzelanych pochowali miejscowi, we wsi wymieniają liczbę ofiar na 28 osób. Długo czasu mogiła była zaznaczona kopcem, ktoś z miejscowych nawet sadził na niej kwiaty, ale w latach siedemdziesiątych XX w., gdy wykonywano meliorację, pole zostało rozorane ciężkim sprzętem i całkiem wyrównane, nie pozostało żadnego śladu po mogile. Gdy Aleksander Jasiński pokazywał nam to miejsce, ustalono, że znajduje się w odległości około 100 m od szosy. Dokładny opis relacji świadków i plan terenu zostały złożone w ROPWiM.

Powstaje także pytanie, czy była to kolumna jeńców prowadzona z Mielnik, czy może jednak jakaś inna? Otóż w 1996 r. odwiedził mnie pan Antoni Kowalewski, który był ochotnikiem SGO „Polesie” i jako junak z obozu JHP, przeszedł całą drogę od Baranowicz do Szacka razem z cofającymi się wojskami. Pod wsią Switaz został wzięty do niewoli sowieckiej i rano 28 września z grupą jeńców właśnie byli prowadzeni do Małoryty. Z jego relacji wynikało, że w trakcie marszu były wypadki rozstrzeliwania jeńców i znęcania się nad nimi. Te wszystkie zebrane relacje są ustne i raczej subiektywne, ponieważ nie



Ryc. 12. Piszcz 2014 r. Sondaże wiertnicze w poszukiwaniu mogiły polskich żołnierzy KOP – jeńców wojennych, zamordowanych we wrześniu 1939 (fot. A. Kuczyński)



Ryc. 13. Piszcz 2014 r. Plan sytuacyjny lokalizacji obszaru badań

można ich porównać z innymi, więc jak wspominaliśmy wyżej, pozostają nam tylko przypuszczenia, co do niektórych wydarzeń”<sup>17</sup>.

Zgodnie z przedstawioną wyżej relacją prace poszukiwawcze mogły prowadzone były na obszarze łąk znajdujących się na skraju wsi, za mostem na rzece Kopaiyvce, po północnej stronie drogi nr T0307 prowadzącej w kierunku na Małoryty (Białoruś), w bezpośrednim sąsiedztwie posterunku granicznego (ryc. 12). Według informacji w znajdującej się tam mogile pochowano oficerów KOP, którzy zostali wzięci do niewoli po bitwie pod Szackiem i byli prowadzeni w kolumnie z żołnierzami w kierunku Małoryty. Mogiła według relacji świadków znajduje się po wschodniej stronie dawnej drogi i pochowano w niej około 30 osób. Obecnie teren jest przekształcony i kopiec, który był usypany nad mogiłą nie jest widoczny. Tutaj również rozpoczęto prace od prospekcji terenu metodami geofizycznymi z wykorzystaniem georadaru oraz detektorów metali. W kolejnym etapie przystąpiono do poszukiwań metodą sondażu wiertniczych, których łącznie wykonano 2685 na obszarze 2 hektarów, w siatce 2 x 2 m (ryc. 13). W żadnym z nich nie natrafiono na ślady grobu. Miejsca, w których wystąpiły zakłócenia naturalnego układu warstw sprawdzono wykopami sondażowymi. Eksplorowano 7 wykopów son-

<sup>17</sup> A. F. Sulik, *op.cit.*

dażowych. W ich obrębach odkryto pozostałości obiektów, które zostały zinterpretowane jako doły pozostałe po wydobywaniu piasku. W wykopie nr 5 odsłonięto relikty przedwojennej drogi polnej, a w wykopie nr 7 zasypisko dawnego koryta rzeki Kopaiyvki, która była meliorowana w latach siedemdziesiątych XX w. W żadnym z nich nie natrafiono na ślady mogił. W obszarze wskazywanym przez mieszkańców Piszczy nie znaleziono nie tylko mogił, ale też żadnego, najmniejszego śladu ani w postaci pozostałości szczątków kostnych, ani śladów wkopu grobowego, które mogłyby wskazać, że mogiła została ekshumowana (usunięta, zniszczona) wcześniej. Pozostające w pamięci świadków upamiętnienie i krzyż prawdopodobnie miały symboliczny charakter, a rzeczywisty grób znajduje się w innym miejscu. Po tak dokładnym przebadaniu dużego obszaru należy wykluczyć możliwość istnienia mogiły w przebadanych miejscach i jej późniejszego usunięcia podczas prac melioracyjnych. Na podstawie wyników przeprowadzonego rekonesansu, analizy map i relacji mieszkańców oraz zgromadzonych do tej pory informacji istnienie mogiły wydaje się jednak pewne. Pozostaje odnalezienie jej lokalizacji. Być może znajdowała się ona znacznie bliżej drogi i obecnie znajduje się w miejscu infrastruktury funkcjonującego tu przejścia granicznego pomiędzy Ukrainą, a Białorusią.

### III.3. 2014 - GRABOWO

„I na zakończenie jeszcze jedna straszna historia, która jest już potwierdzona prawdziwym dokumentem, o czym każdy krajoznawca może tylko marzyć! Jest to kserokopia zeznań świadka, które były złożone przed sądem w Tarnowie. Świadkiem była Zofia Mroczkowska, żona właściciela majątku we wsi Grabów gmina Pulemiec, to już jest teren nad samym Bugiem. 28 września 1939 r. u nich był zostawiony ranny kapitan KOP-u Wojciech Rudnik. Zostawiła go maszerująca na przeprawę kompania karabinów maszynowych. Na drugi dzień, gdy do wsi weszli czerwonoarmiści, ranny został przez nich wyprowadzony na teren folwarku i rozstrzelany, a później ciało było tamże zasypane ziemią bez munduru. Świadkiem tego był także brat pani Zofii Tadeusz Jaworski i cała jej rodzina oraz wieśniacy. Strzelał do ранnego niejaki Prokop Bebko, z miejscowych, który z własnej woli wyrwał się to uczynić. Świadek złożyła zeznania w obecności brata rozstrzelanego, Leona Rudnika z Wojkowic 89, do którego pani Zofia wcześniej pisała list z Warszawy. Sprawa przed sądem miała miejsce 26 listopada 1940 roku. Jest więc szansa na odnalezienie jeszcze jednego grobu, wystarczy poje-

chać do Grabowa i poszukać świadków albo tych ludzi, którzy jeszcze mogą pokazać miejsce folwarku”<sup>18</sup>.

W pierwszym etapie prac terenowych w miejscowości Grabowo przeprowadzono wizję lokalną i w ramach prowadzonego rekonesansu zebrano kolejne relacje dotyczące mogiły kapitana Wojciecha Rudnika oraz drugiego oficera o nieustalonej tożsamości. Następnym etapem były prace poszukiwawcze we wskazanym miejscu. Na rozwidleniu dróg leśnych – znajdowało się domniemane miejsce pochówku kapitana Wojciecha Rudnika i jego towarzysza wskazane przez mieszkańców Grabowa. Aby rozpoznać obszar, nawarstwienia występujące w tym miejscu, określić ich stratyografię oraz infrastrukturę i zlokalizować mogiłę wyznaczono obszar do wykonania sondaży wiertniczych w siatce 2 x 2 m. Wykonując łącznie 46 odwiertów geologicznych stwierdzono naturalny układ warstw tylko w 24 odwiertach. W pozostałych 22 odwiertach odnotowano zakłócenia maksymalnie do głębokości 1,3 m. Charakter tych nawarstwień oraz znalezione w nich przedmioty świadczą o tym, iż mamy do czynienia tam z pozostałościami budynków mieszkalnych Kolonii Grabowo. W żadnym z sondaży wiertniczych nie natrafiono na jakiegokolwiek ślady świadczące o istnieniu w tym miejscu mogiły. Na podstawie kontynuowanych badań źródłowych, przeprowadzonego wywiadu i wizji lokalnej w terenie, a także na podstawie analizy materiałów kartograficznych, które odnaleziono już po zakończeniu prac terenowych w 2014 r. można stwierdzić, iż miejsce to zostało błędnie wskazane i należy poszukiwania kontynuować.

### III.4. 2014 - SZACK

„Mieszkańcy Szacka już prawie zapomnieli o tym starym, betonowym obelisku, stojącym niedaleko od szosy, na jej wylocie w stronę wsi Piszcz. Ten pomnik ciężko zauważyć jadąc samochodem, szczególnie latem, ponieważ jest już zasłonięty drzewami. Monument postawiono na usypanym z ziemi dosyć wysokim i długim kopcu, na planie prostokąta. Na obelisku i jego podstawie jeszcze pozostały ślady farby aluminiowej, którą był pokryty wiele lat temu. Na jego powierzchni natomiast już nie ma żadnych napisów, a tylko pozostała pięciokątna gwiazda, którą został zwieńczony. Niektórzy starsi mieszkańcy Szacka twierdzą, że jest to właściwie największy grób zbiorowy, który został usypany nad pochowanymi tu żołnierzami, poległymi z obu walczących stron w szackiej bitwie, 28–29 IX 1939 roku. Podobno chowano ich razem. Nie wykluczone,

<sup>18</sup> A. F. Sulik, op.cit.

że tak i było, ale ustalić prawdę można jedynie na podstawie ewentualnej ekshumacji i przeprowadzenia odpowiednich badań przez specjalistów. Nie wiadomo też dokładnie ile osób tu spoczywa. Natomiast dziwi to, że od wielu lat nikt nie dba o to miejsce. A na przykład podobny grób na miejscowym cmentarzu jest zawsze zadbany, są kwiaty i wieńce, a sam pomnik pofarbowany.

Dziennikarz z Kijowa Iwan Olchowski, który wydał książkę pod tytułem *Krwawy Wołyń*, żadnych dokładnych danych nie zamieszcza, tylko zdjęcia obu pomników. Właśnie pod zdjęciem obelisku jest napisane, że »jest to polski grób zbiorowy obok szosy Szack-Brześć«. Ale czemu ten obelisk jest zwieńczony pięciokątną gwiazdą, na której jeszcze zachowały się ślady czerwonej farby? Moja rodzina w latach 50-60-ych ubiegłego wieku jakiś czas mieszkała w Szacku. Kilka razy byłem pod tym obeliskiem i pamiętam z dziecięcych lat, że na podstawie obelisku jednak była jakaś tablica. Z tekstu na niej zamieszczonym wynikało, że tu »spoczywają bohaterowie polegli za oswobodzenie ludu pracy Ukrainy Zachodniej«, czy coś takiego. Kto, kiedy i po co zniszczył tę tablicę nie udało się ustalić.

Grób na wiejskim cmentarzu, jak zaznaczaliśmy wyżej – jest zadbany. Na niewysokim monumencie, ustawionym na wielouskokowej podstawie, wyryto następny napis: »Воинам яки загинули за встановлення Радянської Влади в 1939 р.« Co w tłumaczeniu na język polski można podać jako: „Żołnierzom poległym za ustanowienie Władzy Radzieckiej w 1939 r.” A więc oba groby są właściwie bezimienne. Grób na cmentarzu ma wymiary około 2 x 4 m. Dookoła zachowały się resztki ogrodzenia ze starych, betonowych słupków, z wyciśniętymi jeszcze w mokrym betonie literami: »L.P.« Jest to skrót od »Lasy Państwowe«, więc można uważać, że mogiłę ogrodzono wkrótce po usypaniu, wykorzystując słupki z pobliskiego leśnictwa. Niektórzy starzy mieszkańcy twierdzą, że polskich żołnierzy chowano także na poboczu szosy około obecnego dworca autobusowego. Niestety świadków tych pochówków już nie udało się odnaleźć. Kilkanaście lat temu jeden z miejscowych opowiadał, że gdy na cmentarzu oni wykopali mogiłę dla pochowania zmarłego członka rodziny, z piasku wyciągnięto polski płaszcz wojskowy. W kieszeniach znaleziono orzechy laskowe, co mogło świadczyć o tym, że we wrześniu 1939 roku chowano poległych polskich żołnierzy także i na cmentarzu. Jak wiadomo w końcu lat 30-ch XX wieku w Szacku już był kościół rzymskokatolicki i założono parafię, ale czy był już założony cmentarz, czy może osobna kwatera na tym starym cmentarzu prawosławnym – tego nie udało się na razie ustalić<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> A. F. Sulik, op.cit.



W miejscowości Szack wskazane były trzy miejsca domniemanych mogił polskich żołnierzy. Na prace w dwóch z nich – w obrębie pomnika oraz na cmentarzu prawosławnym – nie uzyskano zgody miejscowej władzy. Sprawdzone teren wskazany pomiędzy Dworcem Autobusowym, a cmentarzem prawosławnym. W wykonanych sondażach nie natrafiono na grób.

#### IV. PODSUMOWANIE

Zrealizowane projekty badawcze miały na celu zachowanie pamięci o żołnierzach, obrońcach ojczyzny, poległych i pomordowanych, których szczątki spoczywają w bezimiennych mogiłach. Prowadzona po zakończeniu wojny polityka ZSRR miała za zadanie zatrzeć polskie ślady na terenach odebranych Rzeczypospolitej. Skutkiem tego był brak dostępu do miejsc pamięci narodowej oraz ich dokumentacji. Celowo rujnowano kościoły, cmentarze i istniejące na nich nagrobki. Przykładem takich działań jest choćby opisywana w niniejszym artykule mogiła żołnierzy KOP zamordowanych w Mielnikach. Odnajdywane przy różnych okazjach szczątki poległych bądź pomordowanych w najlepszym wypadku w tajemnicy przenoszono w nieznane miejsce, częściej jednak zrzucano je pod fundamenty nowo budowanych budynków lub dróg, tak jak to



Ryc. 14. Mielniki 2014 r. Uroczystość pogrzebowa na cmentarzu w Mielnikach (fot. A. Kuczyński)

miało miejsce w okolicach Szacka i Mielnikach i być może w Piszczu. Polityczne realia czasów sowieckich uniemożliwiały również prowadzenie badań. Mogiły wojenne, w których spoczywali polegli we wrześniu 1939 r. polscy żołnierze były celowo niwelowane, a istniejące jeszcze przez kilka lat po wojnie postawione na nich skromne krzyże niszczone. Upływający czas, coraz mniejsza ilość osób mogących wskazać miejsca, gdzie znajdować by się mogły groby wojenne powoduje, iż niebawem przeprowadzenie rzetelnych badań będzie prawie niemożliwe. Tym większą wartość i znaczenie mają przeprowadzone prace.

Przybliżenie pojedynczych epizodów, postaw i wysiłków polskich żołnierzy i cywilów walczących o wolność ojczyzny ma również ogromne znaczenie w wymiarze edukacyjnym i społecznym mając wpływ na kształtowanie postaw patriotycznych. Udział w badaniach wolontariuszy, którzy uczestniczyli bezpośrednio w pracach terenowych, jest bez wątpienia dużą wartością projektów.

Prowadzone prace pozwoliły zapoznać się i sprawdzić stan faktyczny badanych miejsc oraz uzyskać dodatkowe informacje od mieszkańców i regionalistów zajmujących się historią tych terenów. Ich wyniki wskazują kierunek dalszych badań i pozwalają podjąć decyzję o ich kontynuacji w ramach prowadzonych w dalszym ciągu badań archeologicznych i ekshumacji na terenie Wołynia.



Ryc. 15. Mielniki 2014 r. Kwatery wojskowe na cmentarzu w Mielnikach  
(fot. A. Kuczyński)



Największą wartością zrealizowanych projektów badawczych jest to, że możliwe było godne upamiętnienie i pochówek polskich żołnierzy, którzy oddali życie w obronie ojczyzny oraz to, że pamięć o ich ofierze trwa nadal i będzie kultywowana przez ich następców (ryc. 14).

Niemożliwe byłoby to bez ogromnej pracy i zaangażowania Anatola Sulika, opiekuna polskich miejsc pamięci narodowej na Wołyniu, za co należy mu być ogromna wdzięczność i podziękowania.

Sławomir Z. Frątczak

## MUZEUM KATYŃSKIE - MONUMENT KATYŃSKI

*Exegi monumentum aere perennius  
„Wzniosłem sobie pomnik trwalszy od spiżu”  
[Horacy]*

Muzeum Katyńskie, uroczyste otwarte 17 IX 2015 r. – bohater, niejśmiejszego wystąpienia – „rodziło się” w dosyć skomplikowanym procesie tworzenia. Na jego siedzibę wybrano ważne w dziejach stolicy miejsce, będące de facto pomnikiem historii (na mocy „Zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 8 września 1994 r. »W Sprawie Uznania Za Pomnik Historii«”) – Cytadelę Warszawską.

Ta potężna fortyfikacja położona jest – w północno-zachodniej części Warszawy, gdzie onegdaj znajdowało się miejsce nazwane Polikowo, czy też Fawory, które od francuskiego *Joli Bord* (piękny brzeg) – przyjęto okre-



1. Widok na tablicę z napisem „Muzeum Katyńskie w budowie”, Warszawa-Sadyba, Fort IX – Czerniakowski przy ul. Powsińskiej 13 – pierwsza siedziba Muzeum Katyńskiego

ślać mianem Żoliborz. Wiąże się ono z konwiktem pijarów, kiedy to w 1774 r. ks. Augustyn Orłowski, rektor *Collegium Nobilium* i współpracownik Stanisława Konarskiego zakupił część tzw. jurydyki szymanowskiej dla zbudowania tu letniej siedziby prowadzonej przez zakon uczelni.

Cytadela Warszawska, zbudowana na wysokim brzegu

nad Wisłą – zajmująca w historii Polski miejsce szczególne, jest jednym z ważniejszych świadectw walk i cierpień narodu polskiego. Posadowiona przez cara Mikołaja I w latach 1832–1836 po stłumieniu powstania listopadowego na terenie obejmującym m.in. dawne koszary Gwardii Koronnej Pieszej, z czasów trzech ostatnich władców niepodległej Rze-

czypospolitej, stała się miejscem represji popowstaniowych ze strony zwycięskiego zaborcy.

To tutaj wreszcie – po decyzji władz wojskowych – podjętej w 2009 r. w jedynej zachowanej na terenie Cytadeli Warszawskiej kaponierze – wyznaczono miejsce dla nowej siedziby Muzeum Katyńskiego – Oddziału Muzeum Wojska Polskiego. Zresztą w przyszłości także i macierzyste Muzeum posadowi się na tym terenie.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że pierwszą siedzibą Muzeum Katyńskiego, otwartego 27 VI 1993 r., był do jego zamknięcia w styczniu 2009 r. stary carski fort (Fort X „Czeraniakowski” alias „Sadyba” – im. „Gen. Jana Henryka Dąbrowskiego”) przy ul. Powsińskiej 13. W latach 1993–2009 Muzeum Katyńskie odwiedziło ponad 350 tys. gości. Placówka zgromadziła ponad 35 tys. artefaktów-relikwii wydobytych ze zbiorowych mogił, pamiątek rodzinnych, kilka tysięcy fotografii, archiwaliów i około 5 tys. relacji świadków. Poza gromadzeniem pamiątek katyńskich Muzeum prowadziło działalność naukowo-badawczą, upowszechnieniową i konserwator-



2. 29 VI 1993 r. – uroczyste otwarcie Muzeum Katyńskiego. Wystąpienie ówczesnego dyrektora Muzeum WP – plk. Zbigniewa Świąćickiego (pośrodku Prezes Federacji Rodzin Katyńskich – Bożena Łojek, dalej – pierwszy kierownik Muzeum – Zdzisław Sawicki, ks. biskup Leszek Sławoj Głódź – podówczas ordynariusz połowy WP, Bronisław Komorowski - wiceminister Obrony Narodowej i wybitny działacz opozycyjny Wojciech Ziemiński)



3. 29 VI 1993 r. – uroczyste otwarcie Muzeum Katyńskiego. Pośrodku – Sławomir Z. Frątczak (od 2001 r. kierownik-kustosz MK) i pierwszy kapelan Federacji Rodzin Katyńskich – ks. prałat Zdzisław Peszkowski



4. Wejście do pierwszej siedziby Muzeum Katyńskiego  
– przy ul. Powsińskiej 13



5. „Główki Katyńskie” – tablica projektu Marii Irzyk  
w tzw. „Sali Katyńskiej” w pierwszej siedzibie Muzeum  
Katyńskiego – przy ul. Powsińskiej 13



6. Widok na tzw. Salę Katyńską  
(autorstwa Marii Irzyk)  
– w pierwszej siedzibie MK

ską, udostępniając m.in. opracowane przez pracowników placówki zasoby archiwaliów i fotografii – rodzinom ofiar oraz historykom i publicystom, zajmującym się problematyką zbrodni katyńskiej.

Projekt adaptacji budowli (tzw. kaponiery) dla Muzeum Katyńskiego, na terenie Cytadeli Warszawskiej, został wybrany 8 IV 2010 r., kiedy to ogłoszone zostały wyniki międzynarodowego konkursu na programowo-przestrzenną koncepcję Muzeum Katyńskiego. Na konkurs wpłynęły 22 prace. Jury pod przewodnictwem Konrada Kuczy-Kuczyńskiego za najlepszą uznało propozycję stworzoną wspólnie przez zespół pracowni „Maksa Sp. z o.o.”

Godzi się przypomnieć słowa ówczesnego dyrektora MWP (do 2012 r.) prof. Janusza Ciska, który onegdaj stwierdził: „Odwiedzając europejskie czy amerykańskie metropolie konstatujemy znakomitą organizację kultury. Stanowi ona istotny element budowania wizerunku miasta. W Berlinie naszą zazdrość budzi Wyspa Muzeów. Spacerując wzdłuż wschodniej rubieży Parku Centralnego na Manhattanie możemy odwiedzić prze-

bogate Metropolitan Museum of Art, Museum of the City of New York i Jewish Museum, nie mówiąc nawet o licznych galeriach i naszej Fundacji Kościuszkowskiej. [...] Warszawie potrzeba podobnych rozwiązań. Jeśli wyobrazimy sobie umieszczenie na Cytadeli jednego z najbogatszych w zbiory Muzeum Wojska Polskiego, jeśli uzupełnimy je o Muzeum Katyńskie, zrewitalizujemy Muzeum X Pawilonu i Bramę Straceń, to otrzymamy efekt w postaci jednego z najatrakcyjniejszych, bo położonych w naturalnej i historycznej scenerii parków historycznych. [...] Jeśli istotnie otworzymy muzeum na Cytadeli to projekt Skarpy Wiślanej pomyślanej, jako spójny zamysł, oraz długość Traktu Królewskiego uzupełnione zostaną atrakcyjnym dopełniaczem. To wszystko dla Warszawy, dla Rzeczypospolitej i dla wojska. Polskie muzea świadczą o naszych korzeniach i europejskiej genealogii. Budując Muzeum Wojska Polskiego wypełnimy ważną funkcję w fortyfikowaniu naszej europejskiej tożsamości”.

Po prawie trzyletnich „zmaganiach projektowych”, tworzenia ostatecznej narracji plastycznej i opracowania scenariusza historycznego ekspozycji stałej – doczekaliśmy się dnia, kiedy to w maju 2013 r.



7. Widok na tzw. Salę Charkowską (autorstwa Marii Irzyk) – w pierwszej siedzibie MK



8. Nocny widok z lotu ptaka na nową siedzibę MK w Cytadeli Warszawskiej (wizualizacja autorstwa zespołu Brzozowski/Grabowiecki – Architekci)



9. Widok z lotu ptaka na nową siedzibę MK w Cytadeli Warszawskiej (wizualizacja autorstwa zespołu Brzozowski/Grabowiecki – Architekci)





10. „Brama Nowomiejska” – główne wejście do MK (wizualizacja autorstwa zespołu Brzozowski/Grabowiecki – Architekci)



11. „Brama Nowomiejska” – główne wejście do MK – sierpień 2015 r.

ogłoszono przetarg tzw. nieograniczony – „na przebudowę, budowę, remont i zmianę sposobu użytkowania obiektów oraz urządzeń budowlanych w rejonie kaponier i baterii barkowej w Cytadeli Warszawskiej wraz z otoczeniem na potrzeby Muzeum Katyńskiego – Oddziału Muzeum Wojska Polskiego”.

Po zakończeniu procedury przetargowej, która trwała

od maja do sierpnia 2013 r., została wybrana na generalnego wykonawcę wzmiankowanych prac firma PBM POŁUDNIE S.A. mająca, co należy podkreślić, długoletnie doświadczenie na różnorodnym rynku budowlanym, m.in. prowadziła prace związane z rozbudową i adaptacją żoliborskiego Fortu Sokolnickiego na potrzeby placówki kultury „Centrum Sztuki”. Ponadto w listopadzie 2012 r. za świadczenie usług budowlanych spółka została nagrodzona „Medalem Europejskim”.

Dnia 9 X 2013 r. w miejscu rozpoczęcia budowy Muzeum Katyńskiego odbyło się spotkanie okolicznościowe z udziałem ówczesnego ministra Obrony Narodowej Tomasza Siemoniaka, podczas którego w obecności zaproszonych gości, nastąpiła prezentacja terenu budowy



12. Widok na plac apelowy przed siedzibą MK w Cytadeli Warszawskiej – lato 2015 r.



Muzeum Katyńskiego. Poza szefem resortu ON w uroczystości uczestniczyli: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Kunert, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Maciej Klimczak, Prezes Federacji Rodzin Katyńskich Izabella Sariusz-Skąpska, Dowódca Wojsk Lądowych gen. broni Zbigniew Głowienka oraz Dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON płk Jerzy Gutowski i Dyrektor Muzeum Wojska Polskiego prof. Zbigniew Wawer. Kierownik-kustosz Muzeum Katyńskiego Sławomir Frątczak zaprezentował zebranym koncepcję nowo budowanego muzeum. Następnie po placu budowy gości oprowadził Zbigniew Gontarz – Prezes PBM Południe S.A. – głównego wykonawcy inwestycji.

Niemalże w rok później – 17 IX 2014 r. odbyło się spotkanie w Cytadeli Warszawskiej z Rodzinami Katyńskimi ówczesnego Prezydenta RP Bro-



13. Wejście do MK – jesień 2014 r.



14. Wejście do MK – sierpień 2015 r., z prawej strony widoczna tablica z nazwą placówki przeniesiona z pierwszej siedziby MK – przy ul. Powsińskiej 13



15. Projekt instalacji „Warta” Jerzego Kaliny (wizualizacja autorstwa zespołu Brzozowski/Grabowiecki – Architekci)

niśława Komorowskiego, który jednocześnie dokonał odsłonięcia pierwszych z serii tablic w tzw. Epitafium Katyńskim. W trakcie uroczystości zaprezentowano także dowodnie zakres prac budowlanych i konserwatorskich, zakończonych w pierwszym ich etapie, w przyszłej siedzibie Muzeum Katyńskiego. Poprzez ogląd placu budowy, można było uspokoić wszystkich oczekujących na nową odsłonę Muzeum, potwierdzając, że założone plany są terminowo realizowane, zmierzając do ich zamknięcia 17 IX 2015 r. i jednoczesnego zarazem otwarcia w nowej siedzibie tak oczekiwanego Muzeum Katyńskiego. Stanowi to zarazem symboliczne zamknięcie zasadniczego etapu kilkuletniej batalii o przywrócenie placówki zamkniętej w styczniu 2009 r., i funkcjonującej przez 16 lat w jej ówczesnej siedzibie na warszawskiej Sadybie, przy ul. Powsińskiej 13.

### **MUZEUM KATYŃSKIE – W NOWEJ SIEDZIBIE**

W nowej siedzibie Muzeum będzie mogło służyć w pełni „nauczycielce życia” – głosząc jak najgłośniej się da – prawdę o zbrodni katyńskiej – ku przestrodze Polsce i światu. Zgromadzonych w placówce ponad 36 tysięcy artefaktów-relikwii katyńskich, o odpowiednim etalazu, obrazuje życie i męczeńską śmierć polskich oficerów i policjantów, ale również tragiczne losy ich rodzin, zarówno w okresie wojny – wpisane w dzieje Golgoty Wschodu [Sybiru!], jak i w okresie komunistycznego zniewolenia.

Jednocześnie należy przypomnieć, że w trakcie wspomnianych uroczystości 17 IX 2014 r., sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa – prof. Andrzej K. Kunert przekazał do Muzeum Katyńskiego pełną listę nazwisk Cmentarza Wojennego w Bykowni [do umieszczenia na tablicach „Epitafium Katyńskiego”] oraz zbiór cennych artefaktów [grzebień, „Medal za XX-lecie Służby” i nieśmiertelnik Józefa Naglika] znalezionych tamże w trakcie prac ekshumacyjnych.



16. Widok na kaponierę w Cytadeli Warszawskiej (nowa siedziba MK) od strony Wisłostrady (wizualizacja autorstwa zespołu Brzozowski/Grabowiecki – Architekci)



17. „Dzwon katyński” posadowiony przed budynkiem kaponiery w Cytadeli Warszawskiej (siedziby MK) od strony Wisłostrady – lato 2015 r. (fot. U. Kubicz-Fik)

Natomiast ówczesny Prezydent RP Bronisław Komorowski w swoim wystąpieniu wspominał m.in.: „To był rok 1993, kiedy powstało Muzeum Katyńskie w wyniku decyzji, że to Wojsko Polskie, które świadomie wracało do tradycji, świadomie wracało do roli fundamentu polskiej niepodległości i obrońcy polskiej wolności tak jak ci, którzy zginęli w Katyniu – objęło swoiści i patronat, i pierwszeństwo



18. Widok na tzw. „Epitafium Katyńskie”, wg projektu Jerzego Kaliny (wizualizacja autorstwa zespołu Brzozowski/Grabowiecki – Architekci)

w działaniach na rzecz utrwalenia tej pamięci, także poprzez uczynienie Muzeum Katyńskiego częścią Muzeum Wojska Polskiego – Myślę, że nasze dzisiejsze pochylenie się nad zbrodnią katyńską, z dumą i nadzieją, że kończymy pewien ważny etap, nabiera także szczególnego znaczenia w sytuacji, kiedy zrobiło się nie do końca bezpiecznie wokół Polski”.

Następnie dodał, „że starania na rzecz upamiętnienia zbrodni katyńskiej, w tym utworzenie muzeum, które ma być ukończone w przyszłym roku, to nie koniec i konieczne jest utrwalenie



19. Tzw. Działobitnia „Epitafium Katyńskie” (autorstwa Jerzego Kaliny i zespołu Brzozowski/Grabowiecki – Architekci) – stan z grudnia 2014 r.



20. Tzw. Działobitnia „Epitafium Katyńskie”  
(aut. J. Kalina i zespół Brzozowski/Grabowiecki  
– Architekci) – luty 2015 r.

pamięci innych fragmentów szeroko pojętej zbrodni katyńskiej jak np. ofiary z tzw. listy białoruskiej”.

W rok i jeden miesiąc po rozpoczęciu prac budowlanych nad adaptacją zabytkowej kaponiery i placu wokół niej na terenie Cytadeli Warszawskiej – na przyszłą siedzibę Muzeum Katyńskiego Oddziału Muzeum Wojska Polskiego – 4 XI 2014 r. przy-

wieziono pierwszą partię drzew – grabów do instalacji „WARTA – BLIZNA” autorstwa Jerzego Kaliny.

„WARTA” – w zamyśle twórcy – to grabowy las, który w nowej siedzibie Muzeum został posadzony na „majdanie” przed kaponierą. Panująca pod koronami rozłożystych grabów – ciemność ma przygotować widza do wejścia w ekspozycję, wyciszyć go. Stanowić będzie jednocześnie symboliczne przejście – tzw. „BLIZNA” (wyciętą w ziemi bruzdą – *jakby raną, jaką w pamięci narodu jest zbrodnia katyńska*) – od strony „świata żywych” do świata tych, których skryły doły grobowe w Bykowni, Charkowie, Katyniu i Miednoje, etc.

#### BYKOWNIA W ZBIORACH MUZEUM KATYŃSKIEGO I NA TABLICACH W „EPITAFIUM KATYŃSKIM”

Koniec mijającego 2014 r. był dla Muzeum Katyńskiego wyjątkowo szczęśliwy. 12 grudnia tegoż roku został przekazany do zbiorów placówki zespół ponad 4 tys. artefaktów pochodzących z prac archeologicznych i ekshumacji prowadzonych w Bykowni. Dar do siedziby Muzeum w Cytadeli Warszawskiej przywieźli – Maciej Dancewicz, Naczelnik Wydziału Zagranicznego w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, w towarzystwie archeologów z Torunia – na czele z kierującą pracami ekshumacyjnymi w Bykowni dr Dominiką Siemińską (Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej).

Prowadzone tam badania pozwoliły odnaleźć pozostałe po ofiarach zbrodni katyńskiej ślady – dowody ludobójstwa, a ich szczątki, wielokrotnie profanowane i niszczone, ostatecznie z godnością złożono w czwartym z kolei Polskim Cmentarzu Wojennym w Kijowie-Bykowni, poświęconym we wrześniu 2012 r. Głównym założeniem pierwszych, przeprowadzonych w 2001 r., prac „rekonesansowych” była weryfi-





21. „Aleja Nieobecnych” biegnąca wzdłuż muru od wejścia do MK w kierunku „Epitafium Katyńskiego” z cokołami z nazwami profesji ofiar zbrodni katyńskiej (aut. J. Kalina i zespół Brzozowski/Grabowiecki – Architekci)

kacja przesłanek mówiących o pochowaniu na cmentarzu w Bykowni ofiar zbrodni katyńskiej. Natomiast badania archeologiczne polegały na ustaleniu pełnego zasięgu pochówków, odkryciu wszystkich grobów i pozyskaniu jak największej ilości informacji oraz tzw. źródeł ruchomych, które mogłyby przybliżyć szczegóły wydarzeń z lat 1937–1940. Podczas prac przebadano łącznie 217 grobów, w 70 z nich znaleziono zespoły przedmiotów wskazujące na to, że pochowano w nich polskie ofiary zbrodni katyńskiej. Polskie „ślady” odkryto również zakopane w osobnym dole, w bezpośrednim sąsiedztwie przebadanych relikwów budynku cmentarnej strażnicy oraz pojedyncze w kilku grobach, w których pochowano ofiary innych zbrodni NKWD.

Ofiarowane przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przedmioty pochodzą z badań archeologów prowadzonych w latach 2001, 2006 oraz 2007. Artefakty-re-



22. Budowa „Epitafium Katyńskiego” – marzec 2015 r.



23. „Epitafium Katyńskie” z tablicami z nazwiskami ofiar zbrodni katyńskiej (aut. J. Kalina i zespół Brzozowski/Grabowiecki – Architekci)



23a. „Epitafium Katyńskie” – wrzesień 2015 r.

mioty odnalezione w tzw. jamie depozytowej oznaczonej nr 1/01. Z kolejnych prac prowadzonych w 2006 r. przedmioty pochodzą z 21 grobów polskich, 7 ukraińskich oraz z tzw. strażnicy, a znaleziska z 2007 r. wydobyto z 33 grobów polskich. Jak wspomniano całość ofiarowanego zbioru liczy ponad 4000 sztuk przedmiotów lub ich fragmentów. Składają się na niego elementy umundurowania i oporządzenia wojskowego, odznaczenia, fragmenty odzieży i obuwia cywilnego, przedmioty osobiste i pamiątkowe, przedmioty związane z kultem religijnym, a także codziennego użytku i higieny osobistej, etc.

Groby znajdujące się na terenie cmentarza w Bykowni były przez



24. „Matka Boska Katyńska”  
(autorstwa Jerzego Kaliny)  
na murze przed „Epitafium  
Katyńskim”

likwie (posługując się określeniem używanym przez śp. ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego, wieloletniego kapłana Rodziny Katyńskiej) zostały zgrupowane w zespoły pochodzące z poszczególnych grobów lub eksplorowanych obiektów i w adekwatnym ułożeniu – tak jak je znaleziono. Z badań prowadzonych w 2001 r. pochodzą przed-

wiele lat rabowane i nielegalnie przekopywane. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego stulecia na zlecenie KGB kilkakrotnie przeprowadzono „oficjalne” ekshumacje. Wszystkie te działania doprowadziły do utraty wielu artefaktów, które mogłyby pomóc w identyfikacji pochowanych tam osób. Bezpowrotnie zniszczono wiele cennych dla nas dowodów zbrodni. Stan zachowania przedmiotów, które ocalały jest zróżnicowany. W nielicznych przypadkach fragmenty znajdują się w stosunkowo dobrej kondycji, natomiast pozostała część zbioru uległa zniszczeniu w różnym stopniu.

Ten niezwykle cenny dar w znaczący sposób zwiększa zasoby Muzeum Katyńskiego Oddziału Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie i w całości znajdzie



się w nowej ekspozycji stałej w Cytadeli Warszawskiej. Należy z całą mocą podkreślić, że dzięki ofiarności Rady wszystkie artefakty-relikwie poddane zostały kompleksowym zabiegom konserwatorskim, co umożliwia bezwzględne podjęcie procedur inwentarzowych i naukowego opracowania zbiorów.

Dnia 15 XII 2014 r., wypełniając stosowne zapisy umowy oraz w zgodzie z przyjętymi terminami tworzenia

nowej siedziby Muzeum Katyńskiego Oddziału Muzeum Wojska Polskiego w Cytadeli Warszawskiej (zarówno wystawy w kaponierze oraz tzw. instalacji zewnętrznych – autorstwa Jerzego Kaliny), uznany artysta rzeźbiarz Zbigniew Mikieliewicz przywiózł kolejną część tablic do „Epitafium Katyńskiego”, które będą eksponowane w działobitni. Z. Mikieliewicz – uczeń prof. Barbary Bieniulis-Strynkiewicz na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu jest autorem wielu rozwiązań artystycznych, m.in. pomnika nagrobnego gen. Elżbiety Zawackiej znajdującego się na cmentarzu św. Jerzego w Toruniu, pomnika gen. Stefana Grota-Roeweckiego w Warszawie, odsłoniętego 25 X 2010 r., pomnika Bolesława Krzywoustego, drzewa – elementu pomnika Janusza Korczaka w Warszawie, pomnika Władysława Raczkiewicza w Płocku, ale i psa Filusia upamiętniającej Zbigniewa Lengrena na ulicy Chełmińskiej w Toruniu, oraz realizacji przestrzennej poświęconej bohaterom filmu „Sami swoi” przed kinem *Cinema City* w Toruniu.

Współpraca obu znamienitych twórców w Muzeum Katyńskim, przy tworzeniu instalacji tzw. zewnętrznych, przeniosła się ostatnio i na inne realizacje w kraju np. przy wyjątkowym projekcie Jerzego Kaliny w bazylice garnizonowej pw. Św. Elżbiety Węgierskiej we Wrocławiu, w jej „Kaplicy – Mauzoleum Pamięci Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej”.



25. Artysta-rzeźbiarz Zbigniew Mikieliewicz w trakcie prac nad tablicami z nazwiskami ofiar zbrodni katyńskiej (do „Epitafium Katyńskiego”) – lato 2015 r.

## O NOWEJ WYSTAWIE SŁÓW KILKA

Zgodnie z filozofią wybranego projektu Muzeum Katyńskie stanowi część narracji związanej z główną siedzibą Muzeum Wojska Polskiego w Cytadeli. Ma ono być miejscem pamięci i dokumentowania zbrodni



26. Wejście do przyszłej ekspozycji MK w Cytadeli Warszawskiej – zima 2014 r.



27. Wejście do przyszłej ekspozycji MK w Cytadeli Warszawskiej – czerwiec 2015 r.

katyńskiej, hołdem oddanym jego ofiarom, a także placówką edukacyjną, w której szczególny nacisk położony został na dotarcie do młodego odbiorcy.

Autorzy wybranej koncepcji wystawy Muzeum Katyńskiego, wśród nich twórca koncepcji narracji plastycznej ekspozycji – Jerzy Kalina – założyli ukazanie zbrodni katyńskiej zarówno w skali makro – w kontekście europejskiej i światowej historii i polityki, jak i z perspektywy pojedynczego człowieka – poszczególnych oficerów-ofiar i ich rodzin, ludzi uwikłanych w procesy dziejowe XX w. Ekspozycja Muzeum łączy przestrzenie o charakterze symbolicznym z nowoczesnymi środkami przekazu. Rozmieszczona została

na dwóch kondygnacjach, co umożliwia, w godnych warunkach, realizowanie zasadniczego celu Muzeum – czyli dokumentowanie zbrodni katyńskiej i oddanie hołdu jej ofiarom poprzez stworzenie przestrzeni pamięci. Pamiętać, bowiem należy, że Bohaterami Muzeum Katyńskiego są nie tylko ofiary zbrodni, ale także wszystkie osoby, które przez dziesięciolecia walczyły o ujawnianie prawdy o Katyniu. Muzeum stanowi zarówno miejsce spotkań i kontemplacji dla Rodzin Katyńskich, jak również jest nowoczesną i nowatorską placówką edukacyjną, pozwalającą zapoznać się z podstawowym zakresem informacji dotyczącym tej zbrodni. Szczególny nacisk Muzeum kładzie na dotarcie do młodego odbiorcy, poprzez specjalnie przygotowane programy edukacyjne, które będą stanowić nowoczesną lekcję patriotyzmu. Zbrodnia katyńska, jako jeden z najbardziej skomplikowanych wątków w historii Polski, wymaga bowiem szczególnego potraktowania poprzez zastosowanie wyrazistych środków ekspozycyjnych.

„Świat” tzw. instalacji artystycznych – zewnętrznych ekspozycji, rozłożonych na powierzchni niemalże 3 hektarów terenu wokół kaponier



28. Prace budowlano-konserwatorskie w kaponierze w Cytadeli Warszawskiej (przyszłej siedziby biura i m.in. zaplecza magazynowego oraz ekspozycji stałej placówki) – luty 2015 r.

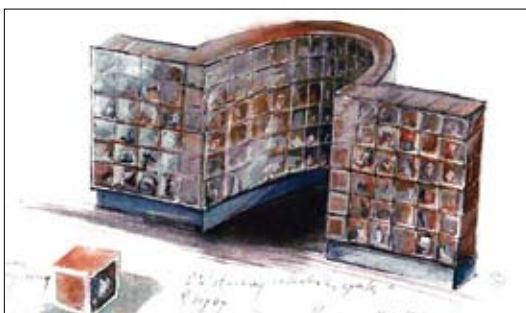


29. Prace budowlano-konserwatorskie w kaponierze w Cytadeli Warszawskiej (przyszłej siedziby biura i m.in. zaplecza magazynowego oraz ekspozycji stałej placówki) – maj 2015 r.

(siedziby Muzeum), składa się z następujących „stron”, zatytułowanych:

- Blizna;
- Wagony – Sarkofagi;
- Dzwonnica;
- Aleja Nieobecnych;
- Tablice z nazwiskami tzw. Epitafium Katyńskie;
- Urna.

Natomiast zgodnie z projektem tzw. instalacji wewnętrznych ekspozycji stałej w kaponierze (około 1000 m<sup>2</sup> powierzchni wystawowej), jej części składowe stanowią – w:



30. Projekt tzw. Relikwiarza półkolistego do ekspozycji stałej MK – aut. J. Kalina

#### 1. „Poziomie 0” – tzw. Odkrywanie:

- „Zaginieni” [poterna – pochylnia] – instalację o charakterze prezentacji filmowej w połączeniu z efektami dźwiękowymi;
- Hol (przestrzeń recepcyjno-konferencyjna) z „ekspozytorami” stanowiącymi „ścianę multimedialną”, tzw. Sylwetkę i osobną prezentację



31. Projekt tzw. Sarkofagów – Wagonów do ekspozycji zewnętrznej MK – aut. J. Kalina

multimedialną. W ekspozycji zostaną przypomniane w „sylwetkach” następujące osoby:

1. Andrzej Przewoźnik
2. Kazimierz Skarżyński
3. Aleksander Klotz
4. Stanisław Swianiewicz
5. Józef Czapski
6. Ferdynand Goetel
7. Jan Robel
8. Jerzy Łojek
9. Jurij Zoria.

2. „Poziomie 0” – tzw. Sąsiedztwo:

- Tzw. Nieśmiertelnik ekspozycyjny (zawierający instalację pod nazwą „Oś czasu” z siedmioma witrynami ekspozycyjnymi);
- Tzw. Nieśmiertelnik – multimedialny (z dodatkowym tekstem historycznym wybijanym czcionką adekwatną do liternictwa na tablicach w tzw. Epitafium Katyńskim);
- Tzw. Sylwetka (na kamiennym postumencie z piaskowca umieszczone zostanie zdjęcie wybranej postaci zatopione w żywicy, z poniżej dodanym tekstem-biogramem rytym w kamieniu – rozwinięcie biogramów będzie w audioguidach).

„Poziomie 0” – tzw. Poszukiwania I:

- Skrzynie, Sarkofagi i instalacja obrazu „Las”;
- Tzw. Sylwetka (na kamiennym postumencie z piaskowca umieszczone zostanie zdjęcie wybranej postaci zatopione w żywicy, z poniżej dodanym tekstem-biogramem rytym w kamieniu – rozwinięcie biogramów będzie w audioguidach).
- Tzw. Nieśmiertelnik – szklany (zawierający instalację pod nazwą



32. Projekt tzw. Nieśmiertelnika Ziemia-Zamrażanie z gablotami na mundury do ekspozycji stałej MK – aut. J. Kalina

„Oś czasu” z siedmioma witrynami ekspozycyjnymi);

3. „Poziomie 0” – tzw. Poszukiwania II:

- Skrzynie, Sarkofagi i instalacja obrazu „Las”;
- Tzw. Nieśmiertelnik – szklany (zawierający instalację pod nazwą „Oś czasu” z siedmioma witrynami ekspozycyjnymi);

- Tzw. Sylwetka (na kamiennym postumencie z piaskowca umieszczone zostanie zdjęcie wybranej postaci zatopione w żywicy, z poniżej dodanym tekstem-biogramem rytym w kamieniu – rozwinięcie biogramów będzie w audioguidach).

4. „Poziomie 0” – tzw. Odkrycie I:

- Instalacja odkrywania – z sześcioma podwieszonymi „blachami” z liternictwem wybijanym czcionką adekwatną do liternictwa na tablicach w tzw. Epitafium Katyńskim;
- Pojedyncza gabłota;
- Tzw. Sylwetka (na kamiennym postumencie z piaskowca umieszczone zostanie zdjęcie wybranej postaci zatopione w żywicy, z poniżej dodanym tekstem-biogramem rytym w kamieniu – rozwinięcie biogramów będzie w audioguidach).

5. „Poziomie 0” – tzw. Ekshumacja

- Tzw. Szczelina – Ekshumowani;
- Gabłota – pionowa (na mundur).

6. „Poziomie 0” – tzw. Odkrycie II:

- Instalacja odkrywania – z sześcioma podwieszonymi „blachami” z liternictwem wybijanym czcionką adekwatną do liternictwa na tablicach w tzw. Epitafium Katyńskim;
- Pojedyncza gabłota;
- Tzw. Sylwetka (na kamiennym postumencie z piaskowca umieszczone zostanie zdjęcie wybranej postaci zatopione w żywicy, z poniżej dodanym tekstem-biogramem rytym w kamieniu – rozwinięcie biogramów będzie w audioguidach).

7. „Poziomie 0” – tzw. Poszukiwanie II – Kłamstwo

- Instalacja tzw. Relikwiarz – półkolisty nazwany „Bykownia”.

8. „Poziomie 0” – tzw. Sarkofagi – Kłamstwo

- Instalacja „Sarkofagi – Kłamstwo” (cztery gabłoty pionowe i dwie poziome [w dwóch multimedial] oraz na ścianie pod oknem tzw. Oś czasu z siedmioma witrynami);
- Szklana „Oś czasu” z siedmioma witrynami);
- Tzw. Sylwetka (na kamiennym postumencie z piaskowca umieszczone zostanie zdjęcie wybranej postaci zatopione w żywicy, z poniżej dodanym tekstem-biogramem rytym w kamieniu – rozwinięcie biogramów będzie w audioguidach).



9. „Poziomie 0” – tzw. Przełom

- Tzw. Nieśmiertelnik – szklany (zawierający instalację pod nazwą „Oś czasu” z siedmioma witrynami ekspozycyjnymi);
- Tzw. Sylwetka (na kamiennym postumencie z piaskowca umieszczone zostanie zdjęcie wybranej postaci zatopione w żywicy, z poniżej dodanym tekstem-biogramem rytym w kamieniu – rozwinięcie biogramów będzie w audioguidach).
- Instalacja „Przełom. Szafy NKWD” (siedem skrzyń pionowych [dwie jednostronne i pięć dwustronnych], z czego trzy mają zawierać urządzenia do prezentacji multimedialnych oraz na ścianie pod oknem tzw. Oś czasu z siedmioma witrynami);



33. Projekt tzw. „Skrzyń”  
do ekspozycji stałej MK  
– aut. J. Kalina

10. „Poziomie 0” – tzw. Mapa zbrodni

- Instalacja „Mapa zbrodni” (trzy stanowiska multimedialne, dodatkowo z projektora ma być wyświetlana mapa i projekcja nazwisk ofiar zbrodni katyńskiej [przeniesiona z wystawy czasowej pt. „Pamięć nie dała się zgładzić...”). Prezentacja na potrzeby grup z przewodnikiem (uruchamia oprowadzający) – mapy: Polska w granicach 1918–1939, naprzemiennie z mapą rozbioru Polski pomiędzy hitlerowskie Niemcy i sowiecką Rosję po 17 IX 1939, z zaznaczeniem obozów jenieckich i kierunków deportacji ludności cywilnej (powtórzenie części prezentacji z przestrzeni recepcyjnej, projekt nr 11);
- Tzw. Sylwetka (na kamiennym postumencie z piaskowca umieszczone zostanie zdjęcie wybranej postaci zatopione w żywicy, z poniżej dodanym tekstem-biogramem rytym w kamieniu – rozwinięcie biogramów będzie w audioguidach).

11. „Poziomie -1” – tzw. Świadectwo

- Cztery instalacje tzw. Relikwiarz (w dwu zainstalowane będą urządzenia multimedialne umożliwiające wyświetlenie na tzw. Nieśmiertelniku fragmentów poezji, pamiątek i tekstów źródłowych [obrazujących:
  - trudy wojny,
  - ukrywanie tożsamości,
  - architekturę obozową,



- warunki bytowe,
- warunki higieniczne,
- wyżywienie i zaopatrzenie w wodę,
- zaopatrzenie w odzież i obuwie,
- opiekę zdrowotną,
- ekonomię obozową,
- korespondencję,
- solidarność jeniecką,
- formy spędzania wolnego czasu,
- drobną wytwórczość i naprawy,
- życie duchowe,
- pracę na rzecz obozu,
- zbrodnię];
- Cztery pojedyncze gabloty na mundury;
- Tzw. Stół ekshumacyjny;
- Dwa stanowiska multimedialne;
- Dwie pojedyncze gabloty;
- Dwa ekspozytory we wnękach;
- Tzw. Relikwiarz – półkolisty;
- Instalacja „Twarze”;
- Pięć ekspozytorów tzw. Walec;
- Cztery tzw. Relikwiarze – wolnostojące, instalacja tzw. Głosy – wybór tekstów czytanych



34. Kustosze z MK podczas wykładania artefaktów do tzw. Relikwiarza (w nowej ekspozycji) – aut. J. Kalina, wrzesień 2015 r.



35. Część magazynowa i biurowa MK (poddasze kaponiery) – sierpień 2015 r.



36. Plan wystawy stałej MK „Poziom [0] Odkrywanie”



37. Plan wystawy stałej MK „Poziom [-1] Świadek”

przez lektora z *Pamiętników znalezionych w Katyniu*, wspomnień jeńców obozów (Kozielsk, Starobielsk, Ostaszków) i więźniów, korespondencji między jeńcami i rodzinami oraz relacji ocalałych więźniów);

- Instalacja „Sylwetki oprawców”.

Tworzy się, na co warto zwrócić uwagę, Muzeum o pomnikowym charakterze, którego gmach (zaadaptowana kaponiera) ma służyć co najmniej jeden wiek (!), natomiast jego niewątpliwie także monumentalna wystawa stała – co najmniej przez 20 lat.

W nowej siedzibie Muzeum Katyńskie będzie kontynuować swą misję. „Tutaj znajdzie swój dom prawda o Katyniu” – jak powiedział wiosną 2010 r. ówczesny minister obrony narodowej Bogdan Klich, mówiąc o nowej siedzibie Muzeum Katyńskiego, „bowiem – Katyń to rana, którą trzeba zagoić. Wierzimy, że taką siłę będzie mieć pamięć i prawda zmaterializowana w tym Muzeum. Wierzimy, że dzięki nim przemoc i kłamstwo zamienimy w prawdę i pojednanie. Prawda o Katyniu będzie służyła przyszłości Polski. To będzie zwycięstwo żołnierzy Katynia”.

Muzeum Katyńskie – wraz z przypisanym wokół jego siedziby terenem (przypomnijmy – ok. 3 ha powierzchni) ograniczonym murami dawnej fortecy – zostało zagospodarowane kompleksowo, jako spójny przestrzennie i funkcjonalnie zespół, integrujący wymowną tkankę tzw. instalacji zewnętrznych z historyczną materią kaponier w Cytadeli.

Różne części kompleksu nowej siedziby Muzeum Katyńskiego wspólnie tworzą opowieść o tej najbardziej dramatycznej części – historii polskiej wojskowości.

Realizacja misji Muzeum polega na połączeniu kilku elementów, wystawy muzealnej w budynku kaponierzy wraz z ekspozycją plenerową oraz walorów historyczno-krajobrazowych tejże wyjątkowej *architektury militaris*.

Ekspozycja, która kładzie nacisk na przekaz intelektualny, operuje jednocześnie dużą liczbą detali i treści, współgrając ze światem instalacji na zewnątrz, dając możliwość dopełnienia przeżyć różnorodnymi formami i też specjalnie zaaranżowaną zielenią.

Poprzez odpowiednie kreowanie ekspozycji w poszczególnych częściach wystawy, umiejętnie i dyskretnie nasyconej treściami przekazu, widz otrzymuje nie tylko możliwość zdobycia wiedzy o zbrodni katyńskiej, lecz także uzyskuje odpowiedzi na nurtujące go pytania,



38. Wejście do MK – uroczyste otwarcie nowej siedziby MK – 17 IX 2015 r.



39. Przedstawiciele Rodzin Katyńskich – uroczyste otwarcie nowej siedziby MK – 17 IX 2015 r.





40. Kierownik-kustosz MK Sławomir Z. Frątczak oprowadza prezydenta RP Andrzeja Dudę – uroczyste otwarcie nowej siedziby MK – 17 IX 2015 r.

np. dotyczące istoty samej zbrodni, biografii poszczególnych bohaterów, jej ofiar i zbiorów, etc.

Ponadto funkcja edukacyjna i ochrony dziedzictwa narodowego połączona została, o czym wspomniano, z przestrzenno-krajobrazowymi walorami historycznej architektury Cytadeli i tworzą tym samym miejsce unikalne nie tylko w skali Warszawy.

Należy zaznaczyć, że Muzeum Katyńskie należy do wyjątkowego typu muzeum (w rodzinie pokrewnych placówek) – o charakterze historyczno-martyrologicznym, którego naczelnym zadaniem jest przedstawienie zbrodni katyńskiej za pomocą „specyficznych” zabytków rzeczowych (muzealiów-relikwii wydobytych z dołów śmierci – w Katyniu, Bykowni, Charkowie i Miednoje) oraz licznych dokumentów – w ekspozycji stałej Muzeum. W nowej siedzibie, jako jedyne wśród muzeów krajowych o tej tematyce, poprzez wystawę stałą w pracy oświatowej starać się będzie realizować program dopełniający edukację historyczną społeczeństwa, w tym szczególnie młodego pokolenia i kształtować postawy patriotyczne – obrazując wszelkie aspekty dotyczące losów Polaków na Wschodzie po 17 IX 1939 r.

**O MISJI MUZEUM**

Przypomnijmy, że misja Muzeum określona jest przez zapisy w oficjalnym dokumencie, jakim jest statut Muzeum Wojska Polskiego – macierzystej instytucji Muzeum Katyńskiego. Celem Muzeum jest zachowanie gromadzonych zabytków dziedzictwa narodowego, związanych z tym dramatycznym aspektem w dziejach oręża polskiego, należyte ich utrzymanie oraz udostępnienie do celów naukowych, dydaktycznych i wychowawczych, tak aby służyły nauce oraz popularyzacji wiedzy o zbrodni katyńskiej. Do spełnienia swych zadań Muzeum (od 1993 r.) przede wszystkim:

- gromadzi, opracowuje, przechowuje, konserwuje i udostępnia dobra kultury,
- prowadzi działalność naukowo-badawczą i oświatową w zakresie swej specjalności,
- współdziała z instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami w upowszechnianiu w kraju i za granicą, polskiej historii wojskowej.

Muzeum Katyńskie, pomimo braku dotychczas nowej siedziby, w 2010 r. otrzymało pomieszczenia biurowe (w dawnym baraczkach kinowym) i tymczasowo zaadaptowane miejsce magazynowe na całość zbiorów w kaponierze w Cytadeli Warszawskiej, a następnie pozyskało odpowiednie pomieszczenie na terenie fortalicji, do którego przeniesiono artefakty (po ich kompleksowym zabezpieczeniu i niemal 100% digitalizacji, w tym prawie 2 tys. jednostek w technice 3D).

Nieprzerwanie, w warunkach nieco poligonowych – do poświęcenia nowej siedziby 17 IX 2015 r., realizowało swoją misję, mając też nadal swoje miejsce i rolę do spełnienia w szeroko rozumianej nauce historycznej. Placówka „statutowo” zobowiązana jest do gromadzenia muzealiów ruchomych – pamiątek przeszłości, które w nauce historycznej stanowią materialne źródła historyczne. Muzeum opracowując i analizując zabytki przygotowuje je dla wykorzystania przez historyków, w tym akademickich. Poza powyższym pełni rolę archiwum, które gromadzi i opracowuje dla naukowców historyczne źródła pisane. Archiwum, do zasobów, którego wchodzi:

- zbiór dokumentów pozyskanych podczas ekshumacji (dotychczasowych i przyszłych),
- zbiór korespondencji pomiędzy obozami i rodzinami jeńców w sprawie poszukiwań z MCK, PCK, Dowództwem AP w ZSRR, Dowództwem 2. Korpusu Polskiego, etc.,
- zbiór dokumentów dotyczących zbrodni katyńskiej (ogółem w dniu dzisiejszym w zasobach Muzeum znajduje się ponad 6 tys. archiwaliów),

- zbiór dokumentów osobistych i rodzinnych, stanowiących pamiątki po zamordowanych,
- zbiór relacji i opracowań (w tym nagrania na nośnikach medialnych),
- zbiór ikonograficzny, w tym zasadniczą część stanowią fotografie zamordowanych wykonane w okresie przed wybuchem wojny, a ponadto dokumentacja fotograficzna miejsc zbrodni (ponad 6,5 tys. fotografii),
- zbiór fotografii dokumentujących prace ekshumacyjne i dokumentacja fotograficzna zbiorów materialnych muzeum oraz inne związane z tematyką katyńską, jak np. uroczystości odsłonięcia pomników, epitafia katyńskie etc.,
- Biblioteka – ponad 2600 vol. (oprócz tego druki zwarte, prasa okupacyjna z doniesieniami),
- dokumentacja topograficzna miejsc zbrodni i cmentarzy wojennych. Powstanie niebawem (o czym już wzmiankowano) – od 17 IX 2015 r.
- muzeum-pomnik. Muzeum Katyńskie stanowić będzie wręcz *monumentalne* miejsce upamiętniające katyńskie „wydarzenie”, stanie się pomnikiem w tym znaczeniu, że związane będzie z przekazem wartości historycznych, naukowych, estetycznych – jako pomnik historii w pomniku historii.

Twórcy scenariusza historyczno-wystawienniczego (zespół pod kierownictwem prof. A. K. Kunerta we współpracy z panią Prezes Federacji Rodzin Katyńskich – dr I. Sariusz-Skąpską i S. Z. Frątczakiem – kierownikiem Muzeum Katyńskiego wraz z pracownikami placówki), narracji plastycznej (J. Kalina) i niezwykle skomplikowanego projektu architektoniczno-konserwatorskiego (biuro Brzozowski i Grabowiecki S.A.), a co wynika z charakteru budowli i jego posadowienia – mają nadzieję, że Muzeum Katyńskie będzie swoistym kulturowym przekazem dla widza i nośnikiem niezwykle ważnych uniwersalnych wartości. Ponadto wypadkową wystawy będzie to, że Ci, którzy na nią spojrzą, szybko nie zapomną o wpisanym w nią przekazie. Można mieć nadzieję, że Muzeum jak klasyczny monument zaistnieje w przestrzeni publicznej i będzie mieć swoich odbiorców.

Znamy podobne placówki muzealne o charakterze pomnikowym w kraju – np. Muzeum Powstania Warszawskiego, które m.in. przekłada na język muzealny potrzebę uczczenia i upamiętnienia. Także stanowi pomnik szczególnie – zrealizowany dla upamiętnienia zrywu ku niepodległości.

W nowej odsłonie Muzeum Katyńskie – wbrew często powtarzanej opinii – nie stanowi takiej formuły muzeum-pomnika, które z założenia kłóci się z wizją nowoczesnego muzeum historycznego. W swej wystawie nowoczesność języka muzealnego zakrywa bowiem „archaiczność



przesłania". Dyskretna nowoczesność ekspozycji jest jego ogromną zaletą. A zaproponowana przez twórców narracji plastycznej i scenariusza historycznego wystawy, formuła przekazu skupia uwagę widza na treści oraz jednocześnie wciąga go dodatkowo w świat zadumy – kontemplacji. Wynika to również z połączenia różnorodnych artefaktów-relikwii, archiwaliów zdjęć, plakatów i swoistego „zapachu” z odpowiednią inscenizacją wnętrza, wprowadzającą w sytuację, w której zanika dystans. Zwiedzający przenosi się w inną rzeczywistość. Dzięki temu, że Muzeum zostało nasycone nośnikami informacjami przemawiającymi do intelektu, jak i bodźcami poruszającymi emocje oraz wyobraźnię, nie daje sposobności do zwyczajnego znużenia.



41. Jerzy Kalina autor narracji plastycznej MK oprowadza gości podczas uroczystego otwarcie nowej siedziby MK – 17 IX 2015 r.



42. Przed „relikwiarzem” – otwarcie nowej siedziby MK – 17 IX 2015 r.

Muzeum-pomnik na pozór wydaje się formułą anachroniczną, gdyż obecnie – dominuje wzorzec muzeów-pytańników, muzeów-forum i debat. W tych placówkach przedstawiane przez nie treści – w sposób atrakcyjny – stają się przyczynkiem do zadawania pytań. Rolą placówki jest zainspirowanie do zadawania pytań i dostarczenie dla nich materiału faktograficznego. Pytań, które rodzą się ze starcia różnych racji i perspektyw. Wyznacznikiem sukcesu nowego Muzeum Katyńskiego, jest umiejętnie wprowadzenia widza w taki oto stan, że opuszczając je nastawiony zostaje na chęć zadawania pytań, których nie zakładał w momencie, gdy do niego wchodził. Tym samym zostaje przymuszony do szukania odpowiedzi na nurtujące go po wizycie w placówce – problemy-pytania w innych źródłach.

Szkoda tylko, iż nieugięte prawa „koherencji” nie pozwoliły na pełne zobrazowanie „pomysłów” twórców wszystkich „światów” przyszłego Muzeum Katyńskiego – począwszy od architektury, kompleksu budowy – pełnej wielowątkowych barier konserwatorskich, przypisanej do prac adaptujących historyczną i jednocześnie poważnie „nadwątloną” budowlę do celów wystawowych, „narracji plastycznej” i wreszcie scenariusza historyczno-wystawienniczego.

Ogół wieloletnich pomysłów twórców nowej odsłony placówki, przekłada się na „wyjątkowość” Muzeum Katyńskiego – sprawiając, że wpisuje się ono w rejestr muzeów o nowym wymiarze, łączących w sobie walory pomnikowe z czystą realizacją misji – w myśl Horacego: *exegi monumentum aere perennius* „wzniosłem sobie pomnik trwalszy od spiżu”.

Konkludując – można mieć nadzieję, że Muzeum Katyńskie – jak klasyczny monument – na długo zaistnieje w przestrzeni publicznej i będzie mieć rzeszę swoich odbiorców.

\* \* \*

Po otwarciu Muzeum we wrześniu 2015 r. oraz po przejęciu zasobów z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa liczba zbiorów wprowadzonych do inwentarza wynosiła ok. 30 tys. artefaktów grobowych.

Muzeum Katyńskie otrzymało wiele nagród m.in.: Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, Wydarzenie Muzealne „Sybilla 2015” – za przedsięwzięcie o tematyce martyrologicznej, Wydarzenie Historyczne Roku (przyznawana przez Muzeum Historii Polski, I miejsce w kategorii wystawa) oraz pierwsze miejsce w konkursie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Budownictwa. W okresie od 1 I do 31 VII 2016 r. frekwencja w placówce wyniosła 23 165 osób.

## WARTE PRZECZYTANIA

Danuta Drywa, *Säuberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof (1939–1942)*, Muzeum Stutthof w Sztutowie, Sztutowo 2015, ss. 304.

Jesienią 1939 r. najbardziej charakterystyczną cechą niemieckiej okupacji na Pomorzu Gdańskim była masowa eksterminacja ludności, a zwłaszcza polskiej inteligencji. Należy podkreślić, że w żadnym okupowanym przez Niemcy kraju Europy likwidacja inteligencji nie osiągnęła takich rozmiarów jak w Polsce. Problematyce tej poświęcono już mnóstwo publikacji, ale nadal jest ona aktualna i kryje jeszcze wiele niewyjaśnionych do końca spraw.

Doktor Danuta Drywa, kierownik Działu Dokumentacyjnego Muzeum Stutthof w Sztutowie, w książce pt. *Säuberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof (1939–1942)*, podjęła próbę prześledzenia tzw. akcji oczyszczania, którą władze niemieckie przeprowadziły na obszarze okupowanego Pomorza Gdańskiego jesienią 1939 r. Była to skrupulatnie opracowana przez nazistów akcja eksterminacyjna wymierzona przede wszystkim w polską inteligencję. W opinii okupanta niemieckiego ta grupa ludności nie nadawała się do zniemczenia, ponieważ stanowiła główną ostoję polskości i patriotyzmu. „Säuberungsaktion” wpisywała się w koncepcję tzw. polityki narodowościowej, przewidującą działania



zmierzające do całkowitego zniemczenia ziem polskich wcielonych do Trzeciej Rzeszy.

Pod względem konstrukcyjnym prezentowana książka składa się ze wstępu, trzech części, zakończenia, bibliografii, dwóch indeksów – osobowego i nazw geograficznych oraz spisu treści. Do książki dołączono płytę CD z aktami zgonu osób, które zginęły w obozie Stutthof w ramach tzw. akcji oczyszczania. Dodatkowo listę osób, których akty zgonu znajdują się na płycie, zamieszczono po spisie treści. Dzieło powstało głównie na podstawie materiałów źródłowych znajdujących się w zasobie Muzeum Stutthof w Sztutowie. Należą do nich przede wszystkim: akta personalne więźniów, w których jako przyczynę aresztowania podawano Säuberungsaktion, a także fragmenty ksiąg ewidencyjnych, księgi zmarłych Urzędu Stanu Cywilnego, księgi grabarza cmentarza na Zaspie, dokumenty przesyłane przez placówki gestapo z Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, komendanturę obozu Stutthof i Niemiecki Czerwony Krzyż do rodzin osób zamordowanych w obozie Stutthof oraz relacje i wspomnienia Polaków aresztowanych w pierwszych miesiącach wojny, którzy przeżyli obóz.

W poszczególnych częściach prezentowanej książki autorka w sposób zwięzły i rzeczowy przedstawia genezę, formy i przebieg niemieckiej akcji eksterminacyjnej na zajętych przez oddziały Wehrmachtu Pomorzu Gdańskim. Jednocześnie wskazuje na szczególną rolę, jaką w procesie wdrażania niemieckiej polityki narodowościowej odgrywał obóz Stutthof, do którego pierwszy transport więźniów – około dwustu Polaków aresztowanych w Gdańsku – przybył już 2 IX 1939 r. Przedmiotem uwagi autorki stały się także zagadnienia zogniskowane wokół tematyki eksterminacji Polaków z Pomorza Zachodniego oraz Warmii, Mazur i Powiśla, czyli na terenach przygranicznych Trzeciej Rzeszy. Danuta Drywa tworzy swoistą galerię ofiar eksterminacyjnej polityki okupanta niemieckiego. Prezentuje sylwetki księży, przedstawicieli polskich służb mundurowych: wojskowych, pocztowców, celników i kolejarzy. Własne ustalenia autorka na bieżąco dokumentuje fragmentami relacji ocalałych więźniów obozu Stutthof, które stwarzają czytelnikowi możliwość niejako „osobistego” spotkania z bohaterami publikacji i w pełni ukazują tragizm przeżyć oraz ogrom zbrodni popełnionych w obozie Stutthof. Dzięki temu książka staje się bardziej interesująca, zwłaszcza dla tych czytelników, którzy nie parają się zawodowo historią.

Należy zwrócić uwagę na szatę wizualną książki, która jest bardzo atrakcyjna: kredowy papier, twarda i sztywna oprawa, wewnątrz liczne fotografie i fotokopie dokumentów oraz dołączona płyta CD.

Prezentowana publikacja nie jest typowym historycznym opracowaniem naukowym, więc nie wyczerpuje poruszanego tematu. Warto ją jed-

nak polecić wszystkim czytelnikom, którzy chcą poznać trudny problem zagłady polskich mieszkańców Pomorza Gdańskiego w ramach „akcji oczyszczania” i niekoniecznie posiadają gruntowną wiedzę historyczną.

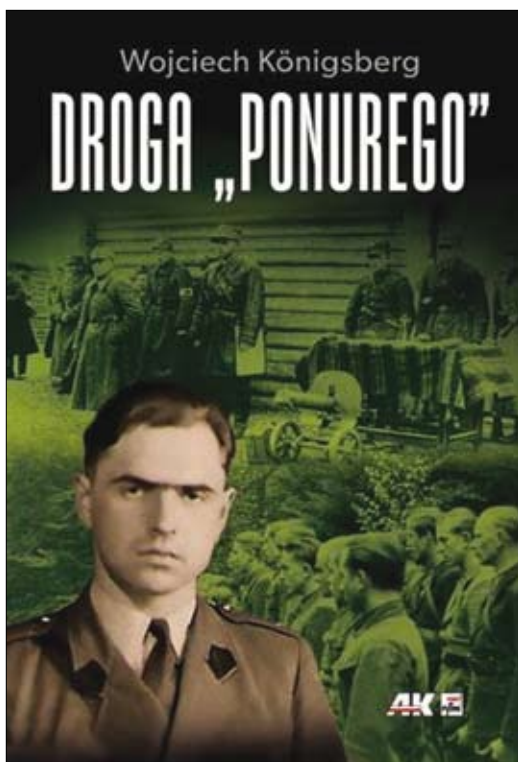
Sylvia Grochowina

Wojciech Königsberg, *Droga „Ponurego”*. Rys biograficzny majora Jana Piwnika, Warszawa 2014, ss. 360+16 ss. tabl.

Jan Piwnik, pośmiertnie awansowany do rangi pułkownika, był jednym z najsłynniejszych żołnierzy Armii Krajowej, żołnierzem Polskich Sił Zbrojnych we Francji i Wielkiej Brytanii, jednym z pierwszych skoczków – cichociemnych. Postać niezwykle interesująca, dlatego warto poznać jego losy.

Publikacja Wojciecha Königsberga pierwszy raz ukazała się drukiem w 2011 r. W wydaniu drugim, mimo że Jan Piwnik w 2012 r. został awansowany do rangi pułkownika, autor zdecydował się nie zmieniać tytułu. Wstęp napisał nieżyjący już Zdzisław Rachtan „Halny”. Całość liczy sobie 360 stron, na których jest 240 stron tekstu biografii wzbogaconej różnymi zdjęciami czy rycinami a dalej załączniki.

Monografia składa się z siedmiu rozdziałów (ósmy to załączniki) wydzielonych na podstawie kryterium chronologicznego. Autor opisuje historię Piwnika od momentu narodzin 31 VIII 1912 r. aż do śmierci podczas uderzenia na Stützpunkt, czyli niemiecką strażnicę, w Bohdanach koło Jewłasz 16 VI 1944 r. Jest niezwykle dokładny i często powołuje się na źródła – pamięt-



niki i dzienniki a także meldunki i raporty, które także cytuje w tekście. Königsberg odnosi się także do tego, co zostało już napisane na temat „Ponurego” i akcji AK, w których brał udział i wyjaśnia nieścisłości lub podaje co znajduje się w źródłach.

Pierwszy rozdział traktuje o życiu Jana Piwnika od narodzin w 1912 r. do wybuchu II wojny światowej. Dowiadujemy się o działalności „Ponurego” w harcerstwie, o odbyciu służby wojskowej a także o wstąpieniu do szkoły policyjnej oraz przebiegu służby w Policji Państwowej. Kolejny rozdział to okres II wojny światowej. Autor pisze, co działo się w przededniu wojny w otoczeniu „Ponurego”, o tym, że Piwnik odbył kurs w Mazowieckiej Szkole Podchorążych Artylerii im. Gen. Józefa Bema w Zambrowie. Następnie autor cytuje część dziennika kpr. Mieczysława Zacharewicza. Trzeci rozdział poświęcony jest losom „Ponurego” na Wyspach Brytyjskich. To właśnie tutaj przechodzi stosowne szkolenia, żeby jako cichociemny być nocą zrzucony ze spadochronem do okupowanej Polski i tu działać w konspiracji, o czym traktuje następny rozdział. Konspiracyjna działalność Jana Piwnika zasługuje na uwagę. Był dowódcą odcinka II, obejmującego obszar Równego, Zwiahela, Żytomierza i Kijowa w „Wachlarzu”, czyli organizacji dywersyjnej utworzonej przez ZWZ na przełomie lipca i sierpnia 1941 r., brał udział w rozbiciu więzienia pińskiego i odbiciu z niego „wachlarzowców” 18 I 1943 r. W tym rozdziale zamieszczony jest także opis formowania się oddziałów partyzanckich, m.in. oddziału „Ponurego”. W piątym rozdziale autor opisuje działalność pułkownika w Górach Świętokrzyskich i wymienia akcje bojowe, np. akcje na pociągi w pobliżu stacji Łączna, na pociąg pod Wąsoszem, od lipca 1943 r. do stycznia 1944 r. oraz zdradza kulisy utraty dowodzenia Piwnika nad oddziałem. Ostatni rozdział dotyczy przeniesienia Piwnika na Nowogródczyznę, gdzie objął dowództwo VII batalionu. Autor opisuje jego działalność na tym obszarze oraz ostatnią akcję „Ponurego” – atak na strażnicę w Bohdanach, w której zginął, a także pogrzeb. Co prawda jest jeszcze rozdział siódmy i ósmy, ale w nich znajdują się zakończenie, kalendarium oraz załączniki.

Co istotne praca nie jest napisana jak typowa biografia. W każdym rozdziale jest jeden podrozdział traktujący o sytuacji ogólnej dziejącej się w danym czasie niejako wokół Jana Piwnika. Autor ogólnie nakreśla nam okoliczności agresji z 1 IX 1939 r., rekrutacji żołnierzy polskich szkolonych przy wsparciu *Special Operation Executive* (SOE) w Anglii na potrzeby kraju etc.

Na uwagę zasługują także niezwykle plastyczne opisy pobudzające wyobraźnię, jak choćby ten traktujący o przesłuchaniu i śmierci Jerzego Wojnowskiego „Motora”, który współpracował z gestapo. Jest to interesujący zabieg ze strony autora, dzięki czemu monografia traci swój nieja-



ko patetyczny charakter i nie nuży czytelnika mimo ogromu informacji. Dodatkowo takie opisy bardziej zapadają w pamięć, dzięki czemu czytelnik nie prędko zapomni losy „Ponurego”.

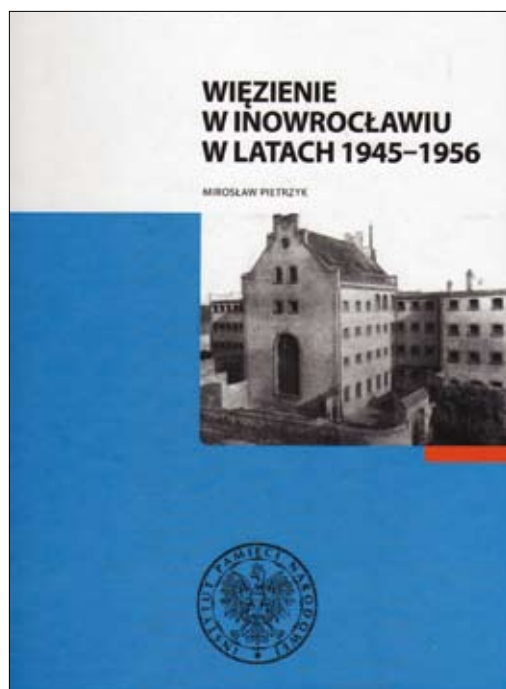
Jak już zostało wspomniane tekst monografii wzbogacony jest zdjęciami, czy to Jana Piwnika czy miejsc bądź osób z nim związanych. Dla bardziej dociekliwych Wojciech Kónigsberg zamieścił także w załącznikach materiały źródłowe w formie fotokopii – rozkazy, protokoły i notatki, co dodatkowo podnosi wartość publikacji.

Kónigsberg rzetelnie podszedł do tematu. Mnóstwo szczegółów z życia Piwnika, opisy zapadające w pamięć i sama osoba „Ponurego” sprawiają, że książkę chce się czytać. I nie trzeba być ekspertem w tematyce związanej z II wojną światową, Polskim Państwem Podziemnym czy Armią Krajową. Nie pozostaje nic innego, jak wziąć do ręki publikację Kónigsberga i poznać lepiej pułkownika Jana Piwnika „Ponurego”.

Krzysztof Maliszewski

Mirosław Pietrzyk, *Więzenie w Inowrocławiu w latach 1945–1956*, IPN Gdańsk, Bydgoszcz–Gdańsk 2014, ss. 453+8 nlb.

Więzenie w Inowrocławiu może kojarzyć się głównie z dwoma faktami. Po pierwsze z tzw. krwawą niedzielą, kiedy to Niemcy w nocy z 22 na 23 X 1939 r. dokonali mordu na 56 przetrzymywanych tam Polakach. Drugą myślą jest świadomość funkcjonowania w latach pięćdziesiątych w owej jednostce oddziału izolacyjnego dla kobiet uznanych za „najbardziej niebezpieczne dla ładu społecznego” i „zatwardziały wrogów Polski Ludowej”. Wiązało się to z wydaną przez Departament Więziennictwa MBP w czerwcu 1950 r. instrukcją



wprowadzającą segregację skazanych na trzy kategorie: „A”, „B” i „C”. Począwszy od sierpnia 1952 r. inowrocławskie izolatki zaczęły się zapełniać więźniarkami.

Historyk i inowrocławianin, a przede wszystkim długoletni badacz zagadnienia, dr Mirosław Pietrzyk poświęcił historii tego więzienia tom opublikowany w 2014 r. przez Instytut Pamięci Narodowej. Warto już na wstępie dodać, że publikacja jest pierwszą próbą opracowania dziejów jednostki. Moim zdaniem udaną. Praca stanowi jednocześnie poszerzoną i uzupełnioną wersję rozprawy doktorskiej autora.

Monografia została podzielona na dwie, główne części: *Więzienie* oraz *Więźniowie*. Powodem była chęć opisania zarówno samej jednostki i przedstawienia sytuacji więźniów. Człony składają się z następujących rozdziałów – pierwszy: *Funkcjonowanie jednostki więziennej do 1956 r., Kadra kierownicza i personel jednostki w latach 1945–1956*, drugi: *Więźniowie osadzeni w okresie styczeń 1945 – lipiec 1952, Więźniowie osadzeni w okresie sierpień 1952 – grudzień 1956*. Te z kolei tworzone są przez podrozdziały. Myślę że wyodrębnienie działów w ten sposób pozwala na dokładne zapoznanie się z tematem, a dodatkowo w przypadku więźniów zarysowuje istotne różnice w warunkach odsiadki w różnych przedziałach czasowych. Ten logiczny podział da się odczuć w lekturze. Publikację zwińczają aneks z tabelami oraz wybrane fotografie.

Przestudiowanie książki pozwala stwierdzić, że dzieje obiektu zostały zrekonstruowane w pełni. Oczywiście na tyle, jak zaznacza autor, na ile jest to możliwe dzięki zachowanym źródłom. Atutem pracy jest fakt, że w narracji nie pominięto żadnej ze stron. Historyk szczegółowo przedstawił zarówno świat kadry i personelu oraz środowisko więźniów. Cennym pozostaje opisanie poszczególnych działów jednostki, a zwłaszcza nieznanych wcześniej w polskim więziennictwie działów: Polityczno-Wychowawczego oraz Specjalnego. Inną zaletą jest wnikliwa analiza inowrocławskich funkcjonariuszy. M. Pietrzyk porusza zagadnienia związane m.in. z motywami podjęcia pracy, wykształceniem oraz postawami personelu wobec uwięzionych. Z szokującym materiałem zapoznaje czytelnika podrozdział poświęcony przestępstwom naczelników. Część poświęcona więźniom osadzonym od sierpnia 1952 r. stanowi szczególne świadectwo dotyczące funkcjonowania oddziału izolacyjnego dla kobiet. Poruszający jest opis warunków, w których żyły więźniarki. Badacz na bazie rozmów a także lektury wspomnień ukazuje ogromną skalę represyjności ówczesnego systemu. Uważam za bardzo ważną próbę odwzorowania uczuć towarzyszących osadzonym oraz ich relacji. Do opisania nastrojów wydają się niezbędne przytoczone wiersze tworzone przez kobiety a spisane po wielu latach. Omawiany w publikacji okres zamyka rok 1956, co jednak nie przynosi kresu działalności

jednostki oraz nie oznacza zakończenia odbywania kary dla wszystkich skazanych. Autor wspomina również los więźniarek po uwolnieniu, które w większości żyły z piętnem skazanych. Z lektury wyłania się obraz niezłomnych i silnych postaci, mimo że niektórym zdarzyły się załamania.

Podsumowując, uważam że książka wiele wnosi w zakresie badań nad stalinizmem w Polsce i więziennictwem tego okresu. Główną zaletą jest poruszona tematyka, która do tej pory stanowiła „białą plamę” historii oraz zaproponowanie czytelnikowi poznania więzienia z perspektywy funkcjonariuszy oraz więźniów. Myślę że dzięki temu zabiegowi wiedza zostaje dostarczona w sposób kompleksowy. Dodatkowo wprowadzone przez autora podziały w jasny sposób prezentują wyniki jego badań. Oby z biegiem czasu inne jednostki penitencjarne stanowiące element terroru stalinowskiej Polski doczekały się swoich opracowań na takim wysokim poziomie.

Regina Dąbkowska

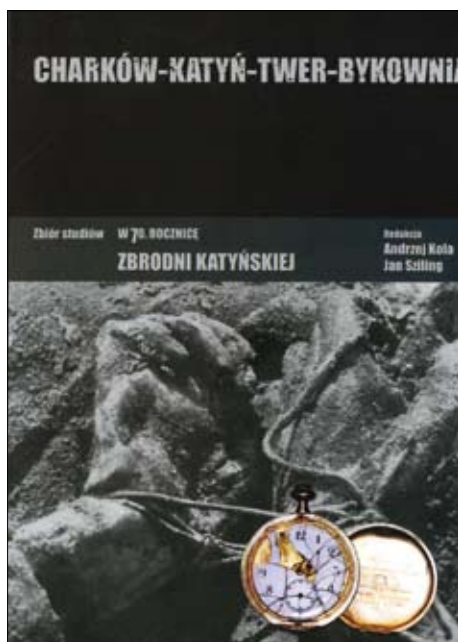
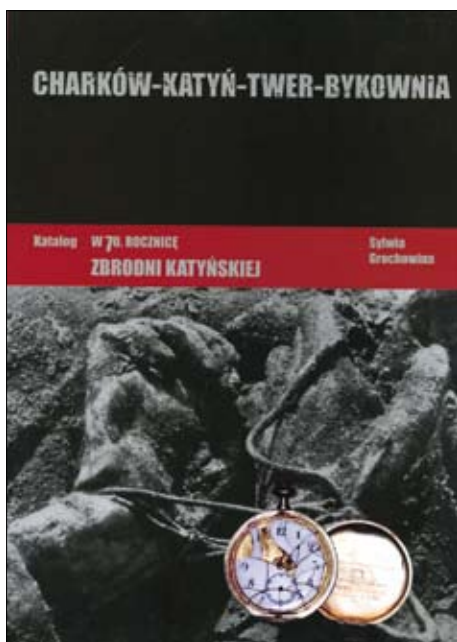
## Z BIBLIOTEKI FUNDACJI

*Charków–Katyń–Twer–Bykownia. W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej: zbiór studiów*, pod red. Andrzeja Koli i Jana Szilinga, Toruń 2011, ss. 272.

Sylwia Grochowina, *Charków–Katyń–Twer–Bykownia. W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej: katalog wystawy*, Toruń 2012 [wyd. 2, Toruń 2015], ss. 134.

W dniach 12–13 IV 2010 r. odbyły się w Toruniu uroczystości upamiętniające 70. rocznicę Zbrodni Katyńskiej – połączone z upamiętnianiem ofiar katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem 10 IV 2010 r. Na obchody składała się wystawa okolicznościowa oraz konferencja naukowa, a pokłosiem tych wydarzeń są dwie książki.

Pierwsza to materiały z sesji naukowej zorganizowanej 13 IV 2010 r. przez Fundację Generał Elżbiety Zawackiej oraz Wydział Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Udział w niej wzięli naukowcy z Gdańska, Łodzi i Warszawy, a gościem specjalnym była prof. Natalia Lebiedieva z Moskwy, znana z tego, że swoimi badaniami pomogła w odkryciu prawdy o Zbrodni Katyńskiej.



Konferencja kontynuowała tematykę sesji z 2000 r. zorganizowanej w 60. rocznicę Zbrodni Katyńskiej.

W książce opublikowano 11 artykułów naukowych, podzielonych na dwie części. Pierwsza zawiera teksty pióra historyków, dotyczące różnych aspektów Zbrodni Katyńskiej, druga – to opracowania archeologów bezpośrednio zaangażowanych w prace polskiej ekspedycji archeologiczno-ekshumacyjnych na cmentarzach w Charkowie i Katyniu. Artykuły te nie tylko przedstawiają stan badań nad wybranymi zagadnieniami Zbrodni Katyńskiej, ale także poszerzają naszą wiedzę poprzez wskazanie nowych źródeł i ustaleń.

Szczególnie godny uwagi jest tekst N. Lebediewej pt. *Katyńskie rozwiązanie: przygotowanie, zatwierdzenie, wykonanie* – ukazujący okoliczności podjęcia przez Stalina decyzji o zamordowaniu polskich oficerów i policjantów w obozie w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

Kolejny tekst, autorstwa Andrzeja Krzysztofa Kunerta pt. *„Żołnierze naszej wolności...”* Ujawnienie zbrodni katyńskiej 11–15 IV 1943, przedstawia jak władze III Rzeszy odkryły przed światem informacje o znalezieniu grobów pomordowanych Polaków. Z kolei Rafał Jaśko w swoim tekście pt. *Losy generałów Wojska Polskiego w niewoli sowieckiej* opisuje losy wybranych generałów WP pomordowanych w Charkowie i Katyniu. Podobną tematykę, tylko dotyczącą duchowieństwa podejmuje Zofia Waszkiewicz w tekście pt. *Kapelani wojskowi Drugiej Rzeczypospolitej – ofiary zbrodni katyńskiej*. Następny artykuł Bogdana Chrzanowskiego

pt. *Zbrodnia katyńska w świetle wydawnictw podziemnych 1943–1944* skupia się na reakcji kilku tytułów polskiej prasy konspiracyjnej na ujawnienie grobów polskich oficerów w Katyniu. Na zakończenie części historycznej redaktorzy zamieścili artykuł Mirosława Golona, napisany na podstawie wyselekcjonowanych dokumentów ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej, pt. *Kary za prawdę o zbrodni Stalina. Represje polskich organów bezpieczeństwa w okresie stalinowskim (1944–1956) wobec osób ujawniających władze ZSRR jako sprawców zbrodni katyńskiej w świetle inwentarza dokumentacji przechowywanej w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej*.

W części drugiej – archeologicznej – przedstawiono artykuły: Mariana Głoska, *Z problematyki badań cmentarzy polskich oficerów zamordowanych przez NKWD na terenie Rosji* – o znaczeniu prac archeologiczno-ekshumacyjnych w poznaniu i ustaleniu prawdy o Zbrodni Katyńskiej; Andrzeja Koli pt. *Prace archeologiczno-ekshumacyjne na cmentarzu ofiar NKWD w Kijowie-Bykowni*, w którym autor dokumentuje zbrodnie na „czwartym” cmentarzu katyńskim, na podstawie wyników ekspedycji archeologicznej pod jego kierunkiem; Anny Drażkowskiej pt. *Przedmioty z mogił polskich oficerów w Katyniu i Cherkowie jako dowód zbrodni, zadanie konserwatorskie i relikwie narodu polskiego*; Marii Blombergowej, pt. *Przedmioty kultu znalezione w grobach katyńskich* i Dominiki Siemińskiej, *Przedmioty wydobyte z grobów polskich podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych na cmentarzu ofiar NKWD w Bykowni pod Kijowem w latach 2002, 2006–2007*.

Książka zawiera streszczenia w językach: angielskim, niemieckim i rosyjskim oraz indeksy: osobowy i geograficzny. Wzbogacona jest licznymi fotografiami przedstawiającymi m.in. przedmioty wydobyte z grobów katyńskich.

Uzupełnieniem tej pracy jest katalog wystawy przygotowanej przez Fundację Generał Elżbiety Zawackiej pt. „Charków-Katyń-Twer-Bykownia” otwartej 12 IV 2010 r. w Toruniu na Rynku Staromiejskim. Kuratorem wystawy była dr Sylwia Grochowina, nadzór naukowy objęli prof. prof. Andrzej Kola i Jan Sziling, projekt graficzny wykonał Tomasz Pietrzyk. Na 48 panelach przedstawiono najważniejsze zagadnienia związane ze zbrodnią katyńską, podzielone na następujące części: I – „Droga do Zbrodni Katyńskiej”; II – „Z miejsca Zbrodni 1943”; III – „Kłamstwo Katyńskie” i IV – „Wstrząsające fakty”. Fotografie na wystawę z prac archeologiczno-ekshumacyjnych w Charkowie, Katyniu, Miednoje i Bykowni udostępnił prof. prof. Marian Głosek i Andrzej Kola. Pozostałe fotografie pochodzą ze zbiorów IPN (Warszawa), Fundacji Ośrodka „Karta” (Warszawa), Muzeum Katyńskiego (Warszawa) oraz z internetowych serwisów publicznych. Wystawie towarzyszył wagon kolejowy, który symbolizował wywożenie polskich jeńców z obozów NKWD do miejsc straceń. Obok wagonu ustawiono portrety tragicznie zmarłych

Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i Jego Małżonki, ostatniego Prezydenta RP na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, a także listę imienną wszystkich ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. W tym miejscu licznie przybywający torunianie zapalali znicze i składali kwiaty.

Celem katalogu jest przedstawienie materiałów z wystawy oraz popularyzowanie i utrwalenie wiedzy i pamięci o Zbrodni Katyńskiej, która – jak napisała we wstępie autorka: „poraża swoją skalą, okrucieństwem i nie podlega jakiegokolwiek racjonalizacji”. Ilustracje w katalogu są opatrzone obszernym komentarzem, dotyczącym podstawowych faktów Zbrodni Katyńskiej.

Na końcu katalogu została zamieszczona fotograficzna relacja z otwarcia wystawy. Ponadto katalog zawiera streszczenia w językach: polskim, angielskim i niemieckim.

Obie książki to niezbędne publikacje dla osób zainteresowanych poszerzeniem wiedzy o Zbrodni Katyńskiej, która – jak to ujęła autorka – stanowi „ważny i niezbywalny element tożsamości oraz historycznej świadomości narodu polskiego”.

Dorota Kromp

*Sylwetki kobiet-żołnierzy*, t. III, pod red. Sylwii Grochowiny i Doroty Kromp [wybór i red. tekstów Monika Dzierżawska et al.], Toruń 2012, ss. 551.

W ramach podserii „Służba Polek na frontach II wojny światowej”, ukazał się trzeci już tom cyklu biograficznego *Sylwetki kobiet-żołnierzy*, którego inicjatorką wydania była śp. gen. Elżbieta Zawacka. Dwa pierwsze tomy, zawierające po 100 biogramów kobiet-żołnierzy, wyszły pod redakcją prof. Krystyny Kabzińskiej, która kierowała licznym zespołem redakcyjnym. Kolejny tom również powstał dzięki ogromnej pracy zespołu seniorek-wolontariuszek, w skład którego weszły: Monika Dzierżawska, Zofia Gaczol-Kozłowska, Krystyna Kabzińska, Ewa Krasnowolska, Halina Lipska-Koziołowa i Izabela Kuczyńska (zmarła krótko przed wydaniem tomu, który jest jej dedykowany). Ponadto tom ten współtworzyło kilkadziesiąt osób służąc radą i pomocą m.in. w wyszukiwaniu potrzebnych informacji i fotografii.

W czasie drugiej wojny światowej ok. 100 tys. Polek żołnierzy walczyło na niemal wszystkich jej frontach, za granicami kraju jak i na terenie okupowanej ojczyzny: w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie



i Ludowym Wojsku Polskim, w szeregach Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Ludowego Związku Kobiet i Zielonego Krzyża, Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet i w wielu innych konspiracyjnych ugrupowaniach. Poza tym wiele kobiet nie było zaprzysiężonych, ale z narażeniem życia wspomagało walczących w konspiracji. Z tego ogromu kobiet, których losy w przeważającej większości pozostają nieznane i coraz trudniejsze do ustalenia, wyłoniono kolejnych 100 postaci, których biogramy zamieszczono w prezentowanym tomie. Zgodnie z pierwotnymi założeniami, nie ma wśród nich żołnierzy-kobiet odznaczonych za swą służbę Orderem Wojennym *Virtuti Militari*, których biogramy zostały opublikowane w trzech tomach *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, pod red. Elżbiety Zawackiej.



Biogramy zamieszczono w tomie w porządku alfabetycznym. Wymienić ich wszystkich nie sposób, ale są tu reprezentantki wszystkich wyżej wymienionych formacji wojskowych i organizacji konspiracyjnych. Czytelnicy mogą zapoznać się z biogramami m.in. młodziutkiej Danuty Siedzikówny ps. „Inka” sanitariuszki AK z oddziału „Łupaszki”, torturowanej przez UB i zamordowanej w 1946 r.; Haliny Wasilewskiej (siostry słynnej komunistki Wandy Wasilewskiej), żołnierza dwóch wojen, sanitariuszki I Brygady Legionów, referentki w szefostwie Wojskowej Służby Kobie Komendy Głównej ZWZ-AK; Zofii Wańkowiczowej (żony pisarza Melchiora Wańkowicza), w czasie wojny działającej w Radzie Głównej Opiekuńczej, uczestniczki Powstania Warszawskiego; Marii Biernackiej, łączniczki Komendy Głównej Batalionów Chłopskich czy Zofii Leśniowskiej z d. Sikorskiej, Komendantki Głównej Pomocniczej Służby Kobiet, która zginęła tragicznie wraz z ojcem w katastrofie lotniczej w Gibraltarze. Na końcu tomu zamieszczono dwa opracowania prezentujące zbiorczo życiorysy kobiet, które działały na określonym terenie w ramach zespołów realizujących specjalne zadania. Te opracowania to „Siostry spalskie” i „Witaszkowcy”.

W przedmowie do prezentowanego tomu Zofia Gaczol-Kozłowska i Izabela Kuczyńska napisały: „Prezentowany cykl biogramów nie ma

na celu sportretowania całej zbiorowości polskich kobiet-żołnierzy. Jego główne założenie programowe sprowadzało się do przedstawienia takiego spektrum życiorysów, które byłyby reprezentatywne dla tej zbiorowości i odzwierciedlało niezwykle różnorodność konstytuujących ją postaci. W poszczególnych tomach znajdują się biogramy osób różniących się pod wieloma względami, takimi jak: formy i okoliczności oporu wobec wroga, przynależność organizacyjna, pełniona służba i wykonywana funkcja. Są one zróżnicowane pod względem pochodzenia, wieku, wykształcenia, zawodu i innych cech osobowych. Ich wspólną cechą, walorem, który łączy jest wola działania na rzecz niepodległości Ojczyzny."

Książka zawiera spisy sylwetek z wszystkich trzech tomów, streszczenia angielskie i niemieckie oraz indeks osobowy i geograficzny.

Jest to kolejna publikacja, która uzupełnia lukę w historii udziału kobiet w walkach o niepodległość Polski.

Dorota Kromp

*Pomorzanie w Wehrmachcie: materiały z XXI sesji naukowej w Toruniu w dniu 3 listopada 2011 roku, pod red. Jana Szilinga, Toruń 2012, ss. 164.*

Książka jest pokłosiem corocznej konferencji organizowanej przez Fundację Generala Elżbiety Zawackiej dla uczczenia Święta Niepodległości. Tym razem konferencja poświęcona była problematyce pomorskiej – trudnemu tematowi obowiązkowej służby w wojsku niemieckim Polaków z III grupy DVL (niemiecka lista narodowościowa) w okresie od 1941 do 1945 r. Przez wiele lat po wojnie temat ten rzadko był podejmowany przez publicystów i historyków m.in. z powodu brak akceptacji władz partyjno-państwowych czy też silnej pamięci o okupacji niemieckiej i zbrodniach hitlerowskich dokonanych na zajętych ziemiach polskich, także przez żołnierzy Wehrmachtu. Z czasem sytuacja uległa zmianie, coraz częściej byli żołnierze Wehrmachtu z III grupy DVL „ujawniali się”, publikowali wspomnienia i pamiętniki, pojawiły się opracowania historyczne, które bardziej wyczerpująco i bezstronnie wyjaśniały skomplikowane i niełatwe warunki życia pod niemiecką okupacją oraz metody i cele polityki narodowościowej Trzeciej Rzeszy, także niemiecką listę narodowościową.

Omawiany tom zawiera 9 tekstów. Pierwszy autorstwa Jarosława Centka pt. *Polacy w armiach zaborczych w latach pierwszej wojny światowej* – jest wstępem do zagadnienia bo omawia problem obowiązkowej służby wojskowej Polaków w armiach trzech państw zaborczych w latach I wojny światowej. Kolejny tekst autorstwa Jana Szilinga pt. *Pomorzanie w Wehrmachcie* przedstawia w skrócie działania jakie władze Trzeciej Rzeszy podejmowały w dążeniu do zdobycia dodatkowych żołnierzy dla armii niemieckiej. Ukazuje też postawę i opór poborowych. Danuta Drywa w tekście *Polacy z III grupy DVL w obozie koncentracyjnym Stutthof z powodu odmowy służby wojskowej w Wehrmachcie* pisze o represjach stosowanych przez okupacyjne władze niemieckie wobec mężczyzn uchylających się od służby i ich rodzin. Z kolei Sylwia Grochowina w artykule *Pomorzanie – żołnierze Wehrmachtu w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie* zbadała liczbowy udział Polaków z III grupy DVL w szeregach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, którzy zasilili PSZ po wcześniejszej dezercji z Wehrmachtu lub po oddaniu się do niewoli. W następnym tekście pt. *Ucieczki Polaków z Wehrmachtu i Organizacji Todta w Norwegii w latach drugiej wojny światowej* Janusz Łopuszański i Hanna Matuszewicz przedstawili problemy dezercji na przykładzie oddziałów stacjonujących w Norwegii. Kolejny tekst autorstwa Włodzimierza Jatrzębskiego pt. *Przyczynek do losów Polaków z Pomorza w Wehrmachcie. Straty imienne i okoliczności śmierci* przedstawia – na podstawie powojennych akt sądowych – ustalenia odnośnie do strat osobowych służących w Wehrmachcie Polaków. Sylwia Bykowska w tekście *Problem niemieckiej listy narodowościowej na Pomorzu w raportach Delegatury Rządu RP na Kraj ze szczególnym uwzględnieniem poboru Polaków do Wehrmachtu* opisuje orientację władz Polskiego Państwa Podziemnego w zakresie służby Polaków w Wehrmachcie. Kolejny tekst Stanisława Salmonowicza pt. *Zapomniany „Projekt Apelu Radiowego do Polaków Ziemi Pomorskiej z 1942 roku* to nieznany dotychczas dokument z akt Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie. Ostatni tekst autorstwa Andrzeja Boguckiego pt. *Kalikst Piechocki (1924–2008). Żołnierz*



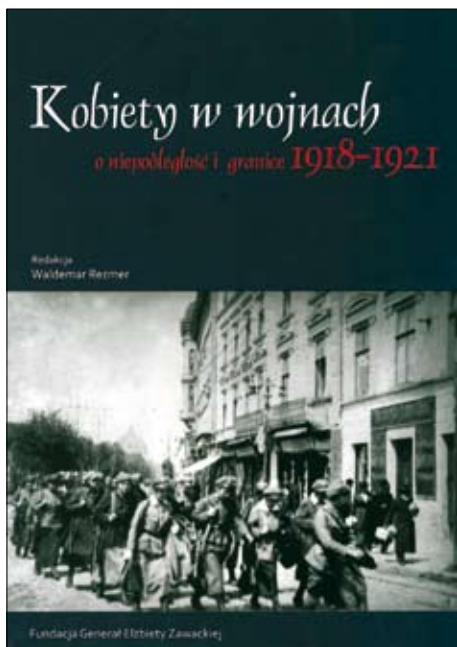
*dwóch armii*, to sylwetka przymusowo wcielonego do Wehrmachtu żołnierza, który zdezerterował i wojnę zakończył w szeregach wojska polskiego.

Książka jest uzupełniona o indeksy osobowy i geograficzny.

Jak napisał redaktor we wstępie: „Materiały te w szerszej perspektywie ukazują trudne problemy lat wojny i okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim i niewątpliwie pozwalają lepiej zrozumieć tragedię rodzin pomorskich, których ojcowie, mężowie, synowie i bracia musieli przywdziać mundur znienawidzonego wroga”.

*Kobiety w wojnach o niepodległość i granice 1918–1921. Materiały z XX sesji naukowej w Toruniu w dniu 5 listopada 2010 roku, pod red. Waldemara Rezmera, Toruń 2012, ss. 126.*

Książka jest pokłosiem organizowanej co roku przez fundację konferencji, tym razem poświęconej tematyce kobiecej. Jak pisze we wstępie do książki jej redaktor polska literatura historyczno-wojskowa poświęcona odrodzeniu Wojska Polskiego oraz wojnom o niepodległość i granice 1918–1921 jest obszerna i liczy już ponad sześć tysięcy tytułów. To boga-



ta literatura z cennym materiałem faktograficznym, która dostarcza ważnych ustaleń, interesujących wniosków i tez. Jej wadą jest jednak to, że postrzega wojsko i wojny, jako pole wyłącznie działań mężczyzn. W związku z tym istnieje wielka dysproporcja między pracami poświęconymi żołnierzom i ich walkom o niepodległość, a pracami naukowymi i publicystycznymi opisującymi udział kobiet w tych wojnach. Wkład kobiet w obronę odradzającej się Rzeczypospolitej i w walkę o granice podczas wojny polsko-ukraińskiej, polsko-sowieckiej, podczas powstań w Wielkopolsce i na Śląsku, konfliktów terytorialnych z Litwą i Czechosłowacją

był niemal zupełnie pomijany w tych publikacjach. Jeżeli o nich pisano to z reguły bezimiennie, w rozproszonych i fragmentarycznych informacjach. Odrębnych prac ukazało się zaledwie kilkanaście.

Fundacja General Elżbiety Zawackiej od lat stara się zmienić ten stan rzeczy m.in. poprzez inspirowanie, badanie i popularyzowanie wkładu polskich kobiet w walkę niepodległościową.

Na treść niniejszego tomu składają się następujące teksty: *Ochotnica Legia Kobiet* Anity Świątkowskiej, w którym autorka opisuje genezę powstania OLK, jej organizatorki, wojenną działalność, aż do likwidacji rozkazem demobilizacyjnym w 1922 r. W kolejnym tekście *Lwów w listopadzie 1918 roku. Kobiety w obronie miasta*. Michał Klimecki przedstawia zaangażowanie kobiet w obronę Lwowa, wraz z wykazem tych, które poległy w walce. Następny jest tekst Andrzeja Pepłońskiego *Kobiety w wywiadzie Polskiej Organizacji Wojskowej na Wschodzie*, który przedstawia kobiety-wywiadowczynie działające na wyjątkowo trudnym, inwigilowanym przez bolszewików terenie. W tekście *Przysposobienie Wojskowe Kobiet jako jedno z następstw zaangażowania się kobiet w walkę o niepodległość w latach 1918–1921* Małgorzata Sołtysiak opisuje genezę powstania PWK. Z kolei tekst Doroty Kromp *Kobiety odznaczone Orderem Wojennym Virtuti Militari za walkę niepodległościową w latach 1918–1921* prezentuje skrócone życiorysy 28 kobiet odznaczonych Virtuti Militari. Jako ostatni publikowany jest tekst Agnieszki Cieślik pt., *Próby spisania historii udziału kobiet w działaniach militarnych. Publikacje do 1939 roku*.

Najlepszą rekomendacją do przeczytania książki niech będą słowa redaktora zamieszczone we wstępie: „Autorzy i redaktor niniejszego tomu sądzą, że zawarte w nim opracowania wzbogacą naszą wiedzę o wkładzie polskich kobiet w wywalczenie w 1918 r. niepodległości, a potem jej obronienie w latach 1918–1921. Są także przeświadczeni, iż lektura poszczególnych tekstów pozwoli na pełniejsze zrozumienie źródeł gorącego patriotyzmu naszych rodaczek i ich heroicznej postawy w czasie wojennej zawieruchy. Mają także nadzieję, iż dzięki tej publikacji – i wielu innym, które dopiero powstaną – uda się wyprzeć ze świadomości współczesnego Polaka stereotyp, iż żołnierzem Wojska Polskiego w wojnach o niepodległość i granice lat 1918–1921, a potem podczas II wojny światowej był tylko i wyłącznie mężczyzna”.

Książka zawiera streszczenia w języku angielskim i niemieckim oraz indeksy osób i nazw geograficznych.

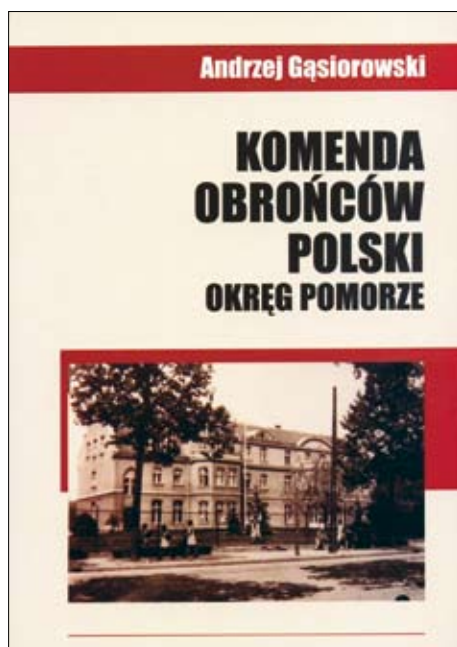
Dorota Kromp



Andrzej Gąsiorowski, *Komenda Obrońców Polski: Okręg Pomorze*, Toruń 2012, ss. 235.

Komenda Obrońców Polski (KOP) to organizacja konspiracyjna działająca na terenie okupowanej Polski w latach 1939–1943, utworzona przez zawodowych oficerów, którzy przed wojną służyli w dowództwie formacji Korpusu Ochrony Pogranicza rozmieszczonych wzdłuż wschodniej granicy Polski. Struktura terytorialna KOP była podzielona na cztery inspektoraty: Inspektorat Warszawski, Inspektorat Generalnej Guberni, Inspektorat Ziem Wschodnich, Inspektorat Ziem Zachodnich, podzielonych z kolei na okręgi. Książka poświęcona jest Okręgowi Pomorskiemu Komendy Obrońców Polski, wchodzącemu w skład Inspektoratu Ziem Zachodnich. Obejmował on Pomorze Gdańskie, część Prus Wschodnich i Kujaw. Członkowie Okręgu Pomorskiego jako jedni z pierwszych, bo już wczesną jesienią 1939 r., rozpoczęli działalność konspiracyjną na Pomorzu. Jest to ważna publikacja, szczególnie, że nie powstała do tej pory całościowa monografia Komendy Obrońców Polski.

Książka jest podzielona na pięć rozdziałów, a każdy z nich na kilka podrozdziałów. W rozdziale pierwszy zatytułowanym: *Ogólna charakterystyka Komendy Obrońców Polski (geneza – cele – struktura – kierunki działalności)* autor przedstawia genezę i początki organizacji oraz jej



cele. Opisuje tworzenie zrębów organizacji, Komendę Główną KOP, jej strukturę terytorialną, również struktury poza przedwojennymi granicami Polski, a także funkcjonowanie pionu wywiadu oraz działalność propagandową i informacyjną. W rozdziale drugim pt. *Okręg Pomorski Komendy Obrońców Polski (rozwój organizacyjny i struktury)* autor przedstawia rolę ppor. lotnictwa Pawła Piątkowskiego (pierwszego komendanta okręgu pomorskiego) i Tadeusza Odrowskiego (szefa Inspektoratu Ziem Zachodnich) w tworzeniu Okręgu Pomorskiego KOP, prezentuje obsadę stanowiska komendanta Okręgu Pomorskiego KOP, oraz opisuje struktu-



ry KOP w Toruniu i w innych miastach pomorskich, na Kujawach i na północnym Mazowszu (tereny włączone do Rzeszy). Rozdział trzeci pt. *Główne kierunki działalności Okręgu Pomorskiego Komendy Obrońców Polski*. to przede wszystkim wywiad, propaganda antyniemiecka, różne akcje charytatywne oraz organizowanie łączności z Generalnym Gubernatorstwem i przerzutu z Pomorza do GG zagrożonych aresztowaniem członków organizacji. Autor opisuje szczegółowo działalność wywiadowczą Okręgu Pomorskiego oraz działalność KOP w Kutnie. Rozdział czwarty pt. *Akcja likwidacyjna gestapo i śledztwo* przedstawia okoliczności rozbięcia organizacji przez gestapo poprzez początkowe aresztowania, zdradę łącznika Komendy Okręgu Pomorskiego KOP Władysława Jędrzejewskiego, aresztowania członków KOP w Warszawie, śledztwo w gestapo warszawskim i grudziądzkim oraz kolejne aresztowania, także we Włocławku. Autor zamieszcza także informacje o członkach KOP osadzonych w KL Stutthof. Ostatni rozdział zatytułowany: *Miejsce Komendy Obrońców Polski w Polsce Podziemnej* przedstawia stosunki KOP z innymi organizacjami konspiracyjnymi: Służbą Zwycięstwu Polski – Związkiem Walki Zbrojnej – Armią Krajową oraz Zjednoczone Organizacje Ruchu „Miecz i Pług” i opisuje przekształcenie KOP w Polską Armię Ludową.

Książka powstała na podstawie różnorodnych źródeł: dokumentów niemieckich, dokumentów konspiracyjnych, relacji członków KOP oraz powojennych materiałów Urzędu Bezpieczeństwa przechowywanych w IPN. Autor wykorzystuje także liczne opracowania, monografie, artykuły oraz prasę. Książka jest uzupełniona o wykaz ważniejszych skrótów, bibliografię, streszczenia angielskie i niemieckie oraz indeksy osobowy i nazw geograficznych.

Publikacja ta – powstała z inspiracji prof. Elżbiety Zawackiej – uzupełnia lukę w wiedzy na temat działalności Komendy Obrońców Polski na Pomorzu. Zawiera nie tylko najnowsze ustalenia, ale także fascynujące opisy wydarzeń, które dotychczas były całkowicie nieznane. To obowiązkowa lektura dla wszystkich zainteresowanych tematem konspiracji na Pomorzu w czasie II wojny światowej.

*Dorota Kromp*

Sylwia Grochowina, *Polityka kulturalna niemieckich władz okupacyjnych w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, w Okręgu Rzeszy Kraj Warty i w Rejencji Katowickiej w latach 1939-1945*, Toruń 2013, ss. 310.

Polityka kulturalna była częścią polityki narodowościowej realizowanej przez okupanta niemieckiego na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej i nie doczekała się dotychczas całościowego opracowania. Autorka podjęła próbę określenia celów, założeń oraz sposobów realizacji niemieckiej polityki kulturalnej na ziemiach polskich wcielonych do Trzeciej Rzeszy. Zagadnienia te – wg słów autorki – rozpatrywać należy z uwzględnieniem dwóch zasadniczych aspektów, tj. kultury jako elementu składowego niemieckiej polityki narodowościowej oraz kultury jako integralnej części społecznej rzeczywistości. Jest to o tyle trudne, że problemy badawcze obejmujące „politykę kulturalną” są rozległe i złożone. Autorka prezentuje wybrane zagadnienia ilustrujące formy oraz organizację niemieckiego życia kulturalnego na zajętych przez Trzecią Rzeszę obszarach Polski, ale analiza problemów wchodzących w zakres takich dyscyplin naukowych jak np. kulturoznawstwo, teatrologia, muzykologia, literaturoznawstwo czy historia sztuki jest ograniczona. Książka nie wyczerpuje tematu, ale otwiera dyskusję nad nim. Terytorialnie praca obejmuje: Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie,



Okręg Rzeszy Kraj Warty oraz Rejencję Katowicką. Autorka nie objęła badaniami tych obszarów ww. jednostek administracyjnych, które przed 1 IX 1939 r. należały do Trzeciej Rzeszy oraz Wolnego Miasta Gdańska.

Praca powstała na podstawie literatury i bogatej bazy źródłowej, na którą składają się dokumenty z Archiwów Państwowych: w Gdańsku, Katowicach, Łodzi, Poznaniu i Toruniu oraz w Archiwum Federalnym w Berlinie. Wykorzystana został także niemiecka prasa codzienna z lat 1939-1945 będąca cennym źródłem wiedzy na temat okupacyjnej rzeczywistości. Dzięki niej autorka odtworzyła liczne

szczegóły ukazujące całość niemieckiego życia kulturalnego na tych ziemiach.

Praca jest podzielona na cztery rozdziały, według kryterium chronologiczno-problemowego. Rozdział pierwszy to: *Polityka kulturalna narodowych socjalistów w latach 1933–1939*. W tym rozdziale autorka opisuje: kulturę w okresie Republiki Niemieckiej w latach 1919–1933, podstawowe założenia nazistowskiej polityki kulturalnej, organa władzy odpowiedzialne za kształtowanie i realizację polityki kulturalnej w Trzeciej Rzeszy (Ministerstwo Oświecenia Narodowego i Propagandy Rzeszy; Ministerstwo Rzeszy do spraw Nauki, Wychowania i Oświaty; Izba Kultury Rzeszy; Kierownictwo Propagandy Rzeszy NSDAP; Konflikt Goebbelsa z Rosenbergiem), nazistowską „rewolucję kulturalną” w latach 1933–1939 oraz życie kulturalne mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1933–1939. Rozdział drugi pt.: *Kultura niemiecka w systemie okupacyjnym na ziemiach polskich wcielonych do Trzeciej Rzeszy w latach 1939–1945* prezentuje następujące zagadnienia: założenia niemieckiej polityki narodowościowej oraz miejsce kultury w jej realizacji, eksterminację polskiej kultury (likwidacja fizyczna polskiej inteligencji; niszczenie i grabież polskiego mienia kulturalnego), niemieckie władze okupacyjne i ich kompetencje w zakresie polityki kulturalnej (organa administracyjne i partyjne; rolę okręgowych organizacji ogólnokulturalnych), adresatów nazistowskiej polityki kulturalnej – ludność niemiecką na polskich ziemiach wcielonych do Trzeciej Rzeszy. W rozdziale trzecim zatytułowanym: *Niemieckie instytucje kulturalne na Pomorzu Gdańskim w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku w latach 1939–1945* autorka charakteryzuje biblioteki, muzea oraz teatry (sieć teatralna; artyści teatralni; polityka repertuarowa; bilans pracy teatrów). Rozdział ostatni *Niemieckie środowiska artystyczne na zaanektowanych przez Trzecią Rzeszę ziemiach polskich w latach 1939–1945* poświęcony jest środowisku plastycznemu, życiu literackiemu, kulturze muzycznej (orkiestry; chóry i zespoły muzyczne; życie koncertowe; szkoły muzyczne) oraz ważniejszym imprezom ogólnokulturalnym.

Książka jest uzupełniona aneksem: *Przedstawiciele niemieckiego życia kulturalnego 1939–1945*. Ponadto zawiera bibliografię, streszczenia niemieckie i angielskie oraz indeksy osobowy i nazw geograficznych.

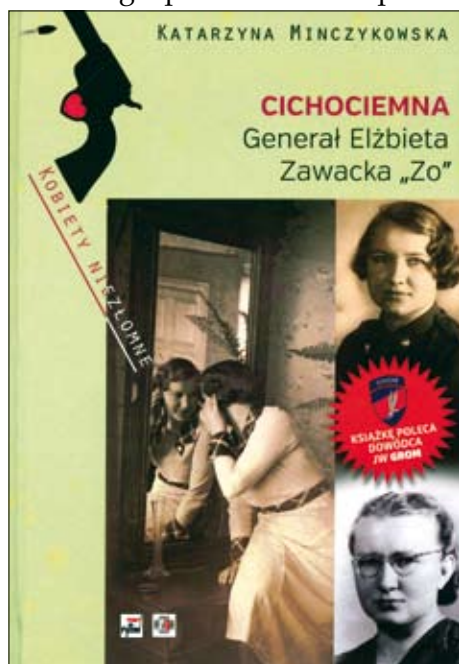
Dorota Kromp

Katarzyna Minczykowska, *Cichociemna. Generał Elżbieta Zawacka „Zo” 1909–2009*, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, Oficyna Wydawnicza Rytm, Toruń–Warszawa 2014, ss. 360+40 nlb.

Jest to pierwsza tak obszerna naukowa biografia Elżbiety Zawackiej autorstwa dr Katarzyny Minczykowskiej, wieloletniej współpracowniczki „Zo”, a od 2009 r. wiceprezesa Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej (FGEZ).

Gen. bryg. prof. dr hab. Elżbieta Zawacka żyła prawie 100 lat (1909–2009). Życie jej oraz jej rodziny posłużyły autorce by skrótowo zaprezentować zagadnienia związane z dziejami państwa polskiego i jego historii. Autorka ponadto dotarła do materiałów dotąd nieanalizowanych, dotyczących wciąż mało znanych kwestii, takich jak: przysposobienie wojskowe kobiet, działalność Wydziału Łączności Zagranicznej KG ZWZ-AK, funkcjonowanie Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza czy losy żołnierzy AK po 1945 r. Jak napisała autorka we wstępie jej celem było „przedstawienie możliwie pełnej biografii Elżbiety Zawackiej na tle przemian społecznych, zachodzących w Polsce w XX wieku oraz prezentacja działań »Zo« związanych z tymi zmianami”.

Autorka wykorzystała w książce informacje z prac, które podzieliła na kilka grup: o charakterze podmiotowym pióra samej Zawackiej (teksty – życiorysy – i liczne wywiady



na temat życia Zawackiej); teksty historyczne; teksty pedagogiczne. Kolejna grupa to materiał prasowy i publicystyczny w całości dotyczący działalności niepodległościowej Zawackiej, zawierający niestety liczne błędy, wymagające zbadania i sprostowania przez autorkę. Trzecia grupa to artykuły w pracach zbiorowych i biogramy w wydawnictwach ciągłych i zwartych (z lat 1995–2013), często niepełne i z błędami, które autorka sprostowała po dotarciu do materiałów źródłowych. W związku z tym podstawą jej badań stały się archiwa. W pierwszej kolejności spuścizna Elżbiety Zawackiej, zawierająca

m.in. maszynopis wywiadu udzielonego w latach 1990–1991 przez Zawacką dr. Andrzejowi Drzycimskiemu. Druga grupa to akta ze Studium Polski Podziemnej w Londynie i z The Nationale Archives, dotyczące działalności w czasie wojny i okupacji. Autorka wykorzystała także akta zgromadzone przez Elżbietę Zawacką i w stworzonej przez nią fundacji. Do udokumentowania losów powojennych posłużyły akta z archiwów uniwersyteckich: w Gdańsku, Łodzi i Toruniu, z Instytutu Pamięci Narodowej oraz akta zakładowe z FGEZ.

Dzięki tak bogatemu materiałowi autorka podjęła udaną próbę uporządkowania dotychczasowej wiedzy na temat życia Elżbiety Zawackiej i zaprezentowała nieznane dotąd szczegóły z jej życiorysu. Przez pryzmat jej życia mogła też ukazać złożoność losów wielu Polaków żyjących w czasach przełomów i wielkich zmian w historii Polski. Autorka postawiła sobie kilka pytań dotyczących Elżbiety Zawackiej pozwalających wyjaśnić motywy zachowania oraz jej decyzje – podstawowe i najważniejsze pytania to: co ukształtowało silny charakter Elżbiety Zawackiej, jej osobowość, poglądy? W jakim stopniu wpływ na Zawacką miały czasy, w których żyła?

Autorka przedstawia losy Elżbiety Zawackiej i rodzin pomorskich w czasach zaboru pruskiego, czas entuzjazmu po odzyskaniu niepodległości, skomplikowaną sytuację na Pomorzu i ludności na terenach Śląska Cieszyńskiego i Zaolzia. Opisuje wciąż za mało znane dzieje Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet, Wydziału Łączności Zagranicznej Komendy Głównej ZWZ-AK i Wojskowej Służby Kobiet i niełatwe losy żołnierzy AK po 1945 r.

Książka składa się z czterech rozdziałów. W rozdziale pierwszym pt:  *Dzieciństwo i młodość 1909–1939* autorka opisuje dom rodzinny Elżbiety Zawackiej i lata szkolne (1915–1927), studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego (1927–1936), pracę nauczycielską (1930–1937) oraz działalność w Przysposobieniu Wojskowym Kobiet (1930–1939). Rozdział drugi jest zatytułowany: *W latach drugiej wojny światowej*. Poznajemy w nim szczegóły dotyczące służby wojennej: mobilizację i służbę w kampanii polskiej 1939 r., działalność konspiracyjną na Śląsku (1939–1940), następnie w „Zagrodzie”, tajnym nauczaniu i w „Czytelni” (1940–1944) – służbę kurierską i organizację placówki „Cyrk”; pracę w tajnym nauczaniu; organizowanie Referatu WSK Komendy Okręgu ZWZ-AK Śląsk oraz misję do Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie, której celem było usprawnienie łączności: Centrala – Bazy – Kraj i prawne uregulowanie sytuacji żołnierzy kobiet, następnie powrót do Kraju, kwarantanna, walka w powstaniu warszawskim i odbudowa „Zagrody” (1944–1945). Rozdział trzeci: *W „wolnej” Polsce* opisuje służbę w Delegaturze Sił Zbrojnych i w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”

(1945–1946); pracę zawodową i społeczną w latach 1946–1951; aresztowanie, śledztwo, proces i więzienie (1951–1955); działalność dydaktyczną, naukową i społeczną w latach 1955–1978 (pracę nauczycielską w latach 1955–1965; w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku i na Uniwersytecie Gdańskim oraz działalność społeczną w latach 1965–1975; na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu 1975–1978). Rozdział ostatni zatytułowany *Na emeryturze 1978–2009*, poświęcony jest działalności społecznej w latach 1978–1990 oraz Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” w Toruniu (1990–2009). Autorka opisuje w nim również szczegóły dotyczące awansów, odznaczeń i honorów dla Elżbiety Zawackiej.

Książka zawiera kalendarium życia Elżbiety Zawackiej (19 III 1909 – 10 I 2009), bibliografię, indeks nazwisk i pseudonimów, jest też bogato ilustrowana fotografiami ze zbiorów Elżbiety Zawackiej i stworzonej przez nią fundacji. Książka została wyróżniona nagrodą Klio I stopnia w kategorii autorskiej (listopad 2015).

*Dorota Kromp*



## ODESZLI NA WIECZNĄ WARTĘ

**Wanda Błęńska ps. Grażyna, Szarotka**, kierowniczką żeńskiej grupy pomocniczej służby kobiet Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” (TOW „Gryf Pom.”) w Toruniu, urodziła się 30 X 1911 r. w Poznaniu w rodzinie Teofila i Heleny z d. Brunsz. Osierocona przez matkę, od 1920 r. zamieszkała w Toruniu, gdzie ojciec pracował na stanowisku wizytatora szkolnego w Kuratorium Szkolnym Pomorskim. Po maturze w Miejskim Gimnazjum Żeńskim w Toruniu podjęła studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Poznaniu i 20 VI 1934 r. uzyskała dyplom lekarza. Do wybuchu II wojny światowej pracowała jako lekarz w Toruniu, najpierw w Szpitalu Miejskim przy ul. Przedzamcze, a po ukończeniu kursu specjalistycznego w Zakładzie Higieny.



Dnia 30 VIII 1939 r. tajnym rozkazem została skierowana do Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni, ale Zakład był już ewakuowany. Zgłosiła się więc do szpitala wojskowego urządnego w Szkole Morskiej w Gdyni. Do Torunia powróciła po kapitulacji Helu. Została zatrudniona jako techniczna laborantka w przejętym przez Niemców zakładzie higieny. Prowadzenie przez zakład badań bakteriologicznych i serologicznych umożliwiało jej pobyt w toruńskich fortach, gdzie więzieni byli jeńcy wojenni. Badania stwarzały też okazję do przekazywania jeńcom paczek żywnościowych, lekarstw i korespondencji. W tym zakresie współpracowała z toruńską konspiracyjną organizacją młodzieżową „Bataliony Śmierci za Wolność”. Nie mogąc prowadzić oficjalnej praktyki lekarskiej, udzielała pomocy medycznej potajemnie. Do TOW „Gryf Pomorski” została zaprzysiężona w październiku 1942 r. przez Franciszkę Skomską (Skorupska) ps. Dębińska, wówczas zastępczynię Haliny Kurowskiej ps. Kryształ, komendantki pomocniczej służby kobiet TOW „Gryf Pomorski” kryptonim „Przedświt”. Otrzymała m.in. zadanie utworzenia w Toruniu i okolicy grupy żeńskiej, przygotowania planu zorganizowanej opieki sanitarnej na wypadek powstania. Organizowała gromadzenie lekarstw i środków sanitarnych, zaopatrując w nie

oddziały partyzanckie w Borach Tucholskich. Z dr Zofią Kordylewską w szpitalu na oddziale zakaźnym ukrywała osoby poszukiwane przez Niemców. Współdziałała z członkiniami Wojskowej Służby Kobiet Garnizonu AK Toruń. Jej aresztowanie 23 VI 1944 r. w Toruniu było wynikiem przechwycenia przez gestapo list członków TOW „Gryf Pomorski” po śmierci Józefa Dambka ps. Jur, prezesa Rady Naczelnej organizacji. Więziona początkowo w Toruniu, po konfrontacji z pozostałymi aresztowanymi, została przewieziona do Gdańska. Wykupiona przez organizację za żywność, uniknęła obozu koncentracyjnego. Zwolniona 29 VIII 1944 z więzienia gestapo, powróciła do Torunia.

Po zakończeniu działań wojennych organizowała i kierowała Szpitalem Miejskim przy ul. Przedzamcze w Toruniu. W połowie 1945 r. przeniosła się na Wybrzeże do Państwowego Zakładu Higieny w Gdańsku-Wrzeszczu i Akademii Medycznej, angażując się w organizowanie Instytutu Medycyny Tropikalnej. W listopadzie 1946 r. nielegalnie opuściła Polskę, udając się do brata, byłego jeńca oflagu w Niemczech. Została zweryfikowana i w stopniu podporucznika przyjęta do Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet. Do demobilizacji w 1949 r. pracowała w polskich szpitalach wojskowych w Niemczech i Wielkiej Brytanii. Wówczas także ukończyła kursy medycyny i higieny tropikalnej na uniwersytecie w Liverpoolu. 9 II 1950 r. wyjechała do Afryki, gdzie przez czterdzieści dwa lata leczyła trędowatych, osiągając duże sukcesy i uzyskując wielkie uznanie wśród miejscowej ludności i lekarzy. W swym dorobku naukowym dr W. Błęńska, nazywana Matką Trędowatych, lekarka-misjonarka ma wiele publikacji naukowych i popularnonaukowych na temat leczenia trądu, a jej badania naukowe oraz poświęcenie w pracy wśród trędowatych znalazły odbicie w publikacjach innych autorów na całym świecie.

Otrzymała tytuł „Doktor Honoris Causa” Akademii Medycznej w Poznaniu, także „Honorowej Obywatelki” tego miasta i Ugandy, a za swą pełną pasji i poświęcenia pracę została uhonorowana wieloma polskimi i zagranicznymi medalami i odznaczeniami m.in. papieskim „Orderem Świętego Sylwestra”. Zmarła 27 XI 2014 r. w Poznaniu i spoczywa na cmentarzu parafialnym przy ul. Nowina w Poznaniu.

*Elżbieta Skerska*

Dnia 8 XI 2015 r. zmarła w Warszawie **Halina Lipska-Koziołowa, ps. Ola**, członkini konspiracyjnej organizacji niepodległościowej pod nazwą Organizacja Ziem Zachodnich „Ojczyzna”, kryptonim „Omega”.

Urodziła się 29 X 1920 r. w Lublinie, ale dzieciństwo spędziła w Toruniu. Tu uczęszczała do Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego, które ukończyła w 1938 r. Wcześniej jednak, bo w 1935 r., została członkinią Szkolnego Hufca Przysposobienia Wojskowego Kobiet [PWK], który w placówce tej założyła i była jego komendantką Elżbieta Zawacka, wówczas nauczycielka tejże szkoły. Od tego czasu datuje się znajomość obu Pań, która z biegiem lat zaowocowała ścisłą współpracą i przyjaźnią. Halina po zdaniu matury początkowo podjęła studia uniwersyteckie na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym w Warszawie, a później w Poznaniu. Po zaliczeniu pierwszego roku chemii uzyskała możliwość przeniesienia się i kontynuowania studiów na Wydziale Lekarskim tej uczelni. Aktywnie działała w Organizacji PWK. W lipcu 1938 r. ukończyła kurs podinspektorski na obozie Legii Akademickiej w Istebnej i do wybuchu II wojny światowej w stopniu podinspektorki była komendantką w Studium Wychowania Fizycznego w Poznaniu.



Wybuch II wojny światowej zastał Halinę w Toruniu. Niezmobilizowana, włączyła się do organizowania pomocy sanitarnej dla ludności. W październiku 1939 r. wraz z rodziną została wysiedlona z Torunia w ramach akcji represyjnej stosowanej wobec mieszkańców Pomorza, wcielonego do III Rzeszy jako Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig-Westpreußen*). Zamieszkała w Warszawie. Zimą 1941/1942 r. nawiązała krótkotrwały, bo przerwany chorobą, kontakt z ZWZ-AK. Dalszą walkę konspiracyjną kontynuowała od maja 1942 r. w Organizacji Ziem Zachodnich „Ojczyzna”. To Elżbieta Zawacka skontaktowała Halinę z Heleną Radlińską i ze Stefanią Mazurkówną, współorganizatorką i dyrektorką Tajnego Pedagogium Ziem Zachodnich, która wprowadziła Halinę do „Ojczyzny”. Od czerwca 1942 r. jako „Ola” pełniła funkcję łączniczki, kurierki i kolporterki Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP na Kraj, zajmującej się zbieraniem i publikowaniem informacji o sytuacjach na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Z myślą o przyszłej pracy w wolnej Polsce ukończyła Tajne Pedagogium Ziem Zachodnich. Do wykonania zadań konspiracyjnych

wykorzystywała zatrudnienie w charakterze opiekunki terenowej w IV Ośrodku Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie oraz legitymację Rady Głównej Opiekuńczej, upoważniającej do pozyskiwania obiadów dla dzieci w prywatnych domach.

W Powstaniu Warszawskim walczyła w batalionie „Łukasiński”. Była łączniczką, kolporterką oraz sanitariuszką w szpitalach powstańczych w rejonie Śródmieście-Północ. We wrześniu powróciła do obowiązków łączniczki i redaktora gazetki batalionowej „W Walce”. Dnia 17 IX 1944 r. przeszła kanałami w rejon Śródmieście-Południe. Po upadku Powstania opuściła Warszawę w kolumnie jeńców wojennych. Przebywała m.in. w obozie jenieckim Lamsdorf.

We wrześniu 1945 r. wyjechała z obozu wojskowego w Darmstadt do Belgii na studia, które ukończyła w 1950 r. w Warszawie, a w 1965 r. uzyskała stopień doktora medycyny, pracując również w tym okresie jako nauczyciel akademicki. Przez kilka lat była ordynatorem Oddziału Wewnętrznego Szpitala Grochowskiego. Członkini Komisji Nefrologicznej Polskiej Akademii Nauk, po przejściu na emeryturę w 1980 r., jeszcze w niepełnym wymiarze godzin, pracowała jako nefrolog w Instytucie Transplantologii i przyklinicznej poradni nefrologicznej oraz Przychodni Specjalistycznej Fundacji Armii Krajowej. Kontynuowała znajomość z E. Zawacką, która przerodziła się w ścisłą współpracę nad dokumentowaniem konspiracji pomorskiej i udziału kobiet w walkach na frontach II wojny światowej. Była członkinią komitetu redakcyjnego serii wydawniczej Fundacji pt. „Służba Polek na frontach II wojny światowej”. Włączyła się także do prac Komisji Historii Kobiet w Walce o Niepodległość, przygotowującej wydanie *Słownika uczestniczek walk o niepodległość Polski 1939–1945*. Wspierała inicjatywę środowiska kombatanckiego dążącego do powołania Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej (od marca 1990 r. Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej). Gdy w listopadzie 1996 r. na I Zjeździe Kombatantek z inicjatywy prof. dr hab. E. Zawackiej powołano Memoriał Generali Marii Wittek, mający wspierać Fundację „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” w Toruniu w gromadzeniu materiałów źródłowych na temat wojennej służby kobiet, Halina Lipska-Koziółowa reprezentowała Fundację, aktywnie działając w środowiskach kombatanckich Warszawy. Zmarła w wieku dziewięćdziesięciu pięciu lat. Spoczywa na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie, odprowadzona na miejsce spoczynku z honorami wojskowymi.

Została odznaczona m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Warszawskim Krzyżem Powstańczym.

Elżbieta Skerska

**Józef Weltrowski ps. Pstrąg**, współpracownik redaktora konspiracyjnego pisma „Głos Serca Polskiego”, urodził się 29 XI 1924 r. w Zimnych Zdrojach, gm. Osieczna, dawny pow. Starogard Gdański w wielodzietnej rodzinie rolnika Józefa i Genowefy z d. Szmaglińskiej. W okresie międzywojennym ukończył szkołę powszechną w Zimnych Zdrojach i Łęgu. Należał do szkolnej drużyny harcerskiej prowadzonej przez nauczyciela Władysława Szablewskiego.



W czasie okupacji mieszkał z rodziną i rodzeństwem w Jastrzębiu gm. Osieczna i początkowo pracował w gospodarstwie rodziców. Potem został przymusowo skierowany do prac przy budowie szosy Chojnice–Tczew oraz zwózki drewna z Borów Tucholskich do Tartaków w Czarnej Wodzie i Szlachcie. Już na przełomie 1939/1940 r. z całą rodziną został włączony do wykonywania zadań konspiracyjnych, zleconych przez Mariana Szostaka z Tajnej Organizacji Konspiracyjnej, później TOW „Gryf Pomorski”. Został zaprzysiężony wiosną 1940 r. przez Ludwika Kossak-Głowczewskiego ps. Japan, przyszłego redaktora konspiracyjnego pisma „Głos Serca Polskiego” drukowanego od przełomu maja i czerwca 1941 r. do lata 1943 r. w bunkrze na terenie zabudowań Weltrowskich w Jastrzębiu. Uczestniczył w budowie przeznaczonego na ten cel bunkra. 6 IV 1941 należał do grupy, która potajemnie przetransportowała maszynę drukarką i jej części z Czerska do Jastrzębia ze składnicy materiałów żelaznych, którą zarządzał Niemiec (akcją kierował L. Kossak-Głowczewski). Pełnił funkcję łącznika L. Kossak-Głowczewskiego; zecer, drukarz i kolporter gazetki, przewożonej często w bańkach na mleko z podwójnym dnem. Gdy w obawie przed wykryciem drukarni przez Niemców podjęto decyzję o jej likwidacji, „Pstrąg” uczestniczył w jej zabezpieczeniu i ukryciu. Zatrudniony w 1944 r. u Niemca w młynie w Zimnych Zdrojach, współdziałał w nielegalnym zdobywaniu mąki, z której matka i siostra wypiekały chleb, dostarczany Polakom, partyzantom i jeńcom angielskim. Do końca okupacji czuwał nad bezpieczeństwem ukrytej drukarni.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich został aresztowany przez NKWD i osadzony w tymczasowym areszcie w Osiecznie, skąd udało mu się zbiec. Na przełomie kwietnia i maja 1945 r. został zmobilizowany do LWP. W czasie walk na terenie Rzeszowszczyzny i Bieszczad otrzymał

ranę w głowę. Po demobilizacji 6 IX 1947 r. powrócił w rodzinne strony. W 1949 r. uzupełniał wykształcenie, pracując jednocześnie przy osuszaniu Żuław, później w Gdańskiej Stoczni Remontowej. Z powodu represji władz szkolnych (odmówił wstąpienia do Związku Młodzieży Polskiej), został zmuszony zdać maturę jako ekstern. W 1980 r. przeszedł na rentę inwalidzką ze stanowiska technologa okrętowego. Był organizatorem wielu imprez kajakarskich, żeglarskich, turystycznych, zdobywając uznanie i wyróżnienia. W ramach działalności w Środowisku Pomorskim Światowego Związku Żołnierzy AK Okręg Gdańsk zainicjował i przygotował wiele uroczystości upamiętniających wydarzenia i nazwiska zasłużonych w walce z Niemcami Pomorzan. Należał do zespołu ustalającego szlak partyzancki w Borach Tucholskich. Współpracował z gen. prof. dr hab. Elżbietą Zawacką w gromadzeniu materiałów źródłowych, która także, jak sam zaznaczył, zmobilizowała go do odszukania oryginalnego egzemplarza „Głosu Serca Polskiego” i czcionek drukarskich. Jest autorem wydanej w 1995 r. książki *Drukarnia w Borach Tucholskich z lat 1941–1943*.

Został odznaczony m.in. Złotą Odznaką za Zasługi dla Sportu, Medalem 1000-lecia Miasta Gdańska, Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Złotym Krzyżem Zasługi; posiadał patent „Weteran Walk za Wolność i Niepodległość Ojczyzny”.

Zmarł 18 X 2014 r. w Gdańsku.

Elżbieta Skerska

**CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!**



## **„FORUM PAMIĘCI” - VI SEMINARIUM POLSKICH MUZEÓW MARTYROLOGICZNYCH**

W dniach 9–10 IX 2015 r. w Sztutowie i Kątach Rybackich odbyło się VI Seminarium polskich muzeów martyrologicznych zorganizowane przez Muzeum Stutthof w Sztutowie oraz Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Na tym corocznym spotkaniu pracownicy polskich muzeów martyrologicznych przedstawili nowe dokonania, wydawnictwa, projekty oraz idee, którymi przez ostatni rok zajmowały się muzea martyrologiczne. Wśród przybyłych przedstawicieli polskich muzeów, fundacji i instytucji byli także obecni reprezentanci Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz U.S. Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie. Wystąpiło 28 prelegentów, obecnych było ponad 50 osób.

Referaty – w postaci prezentacji – zaprezentowano w ramach 4 sesji: „Miejsca, symbole, zmiany”; „Przeszłość i przyszłość”; „Historia, konserwacja i edukacja w miejscach pamięci” oraz „Nowe wystawy i wydawnictwa”.

Konferencję prowadzili na zmianę dyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu Piotr M. A. Cywiński oraz dyrektor Muzeum Stutthof Piotr Tarnowski.



Uczestnicy VI Forum Pamięci (fot. K. Pawlaczyk)

Zgromadzeni wysłuchali następujących referatów: Piotr M. A. Cywiński: „70. rocznica wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau”; Bartosz Bartyzel: „70. rocznica z perspektywy mediów”; Jacek Nowakowski: „Od Komitetu Sumienia do Centrum Zapobiegania Ludobójstwu – jak wygląda aktywność U.S. Holocaust Memorial Museum na polu prezentacji i uświadamiania współczesnych aktów ludobójstwa”; Piotr Tarnowski: „Przywrócenie pamięci: ogrodnictwo poobozowe KL Stutthof”; Alicja Bartuś: „Małopolska Pamięta – projekt pilotażowy podróży studyjnej dla polskiej młodzieży do Oświęcimia i Miejsca Pamięci Auschwitz jako element edukacji globalnej na rzecz praw człowieka”; Dominika Jarzyńska-Pokojska: „Prezentacja zmian w Muzeum w Palmirach na Cmentarzu-Mauzoleum, świadczących o rozwoju miejsca pamięci”; Jolanta Hercog: „Udostępnianie zbiorów z getta warszawskiego przez Żydowski Instytut Historyczny. Przygotowania do nowej wystawy poświęconej grupie Oneg Szabat i Archiwum Ringenbluma”; Agnieszka Praga: „Muzeum Dulag 121 w krajobrazie kulturowym Pruszkowa”; Paweł Sawicki: „Nowa odsłona [www.auschwitz.org](http://www.auschwitz.org)”; Anna Chylak: „Działania edukacyjne i projekty kulturalne Żydowskiego Instytutu Historycznego”; Katarzyna Minczykowska: „Edukacja historyczna w Archiwum i Muzeum Pomorskim Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”; Marta Śmietana: „Pamiętaj z nami – święto bez patosu”; Edward Kopówka: „Miejsce Pamięci w Treblince w najbliższej przyszłości”; Paweł Śpiewak: „Działania dla ochrony pamięci obozu zagłady w Treblince”; Piotr Setkiewicz: „Pierwsi Żydzi w KL Auschwitz”; Alina Skibińska: „Osiągnięcia i plany Międzynarodowego Programu Archiwalnego U.S. Holocaust Memorial Museum w Polsce. Strategie przetrwania Żydów w okupowanej Polsce 1942–1945”; Ewa Koper: „»Każda ofiara ma imię« – prezentacja projektu badawczego”; Robert Płaczek: „Pamięć wspólna czy podzielona? Dialog ekumeniczny po Auschwitz”; Joanna Gierczyńska: „W służbie Pamięci – modernizacja terenu Muzeum Więzienia Pawiak”; Anna Łopuska: „Globalny Plan Konserwacji w Miejscu Pamięci”; Danuta Drywa, Barbara Oratowska: „Wystawa »Tajne nauczanie Polek w Ravensbrück«”; Alicja Białecka: „Kurator upodmiotowiony – założenia metodologiczne procesu tworzenia Nowej Wystawy Głównej”; Vincent E. Slatt: „Curators Corner: Prezentacje kolekcji w Internecie”; Monika Bednarek: „Okupowany Kraków w obiektywie Niemców – nowe nabytki w kolekcji fotograficznej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”; Agnieszka Kowalczyk-Nowak: „»Państwowe Muzeum na Majdanku 1944–2014. Historia ilustrowana« – 70 lat działalności Muzeum w obiektywie”; Igor Bartosik: „Sonderkommando”; Robert Hasselbusch: „Publikacja »Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944« – owoc udanej współpracy

środowiska historycznego i lekarskiego”; Marcin Owsiański: „Naznaczeni. Stutthof – Obozy – Sztutowo w latach 1945–1962. Dzieje gminy, gromady i miejsca pamięci”.

W ramach organizowanych dodatkowo części terenowych uczestnicy konferencji odbyli podróż po Żuławach, gdzie mieli okazję zobaczyć dom olenderski w Cyganku oraz zwiedzili port i okręty 3. Flotyli Okrętów Marynarki Wojennej RP w Gdyni.

Forum Pamięci, organizowane corocznie od kilku lat jest miejscem wymiany doświadczeń, dyskusji, poglądów i nowych projektów i inicjatyw muzeów martyrologicznych. Dzięki Forum nastąpiła integracja środowiska oraz wzmocnienie współpracy w celu dalszego upamiętniania Zagłady m.in. poprzez edukację historyczną i obywatelską.

*Dorota Kromp*

## DZIEŃ POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

Jak co roku, od wielu już lat, w Toruniu odbyły się uroczystości z okazji Dnia Polskiego Państwa Podziemnego (27 września), upamiętniający heroiczny wysiłek Polaków w czasie II wojny światowej, którzy



Młodzież składająca kwiaty pod Obeliskiem „Komendantom Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK” (fot. L. Kamiński, [www.torun.pl](http://www.torun.pl))

w warunkach okupacji stworzyli nie tylko podziemną armię – Armię Krajową, ale całe Podziemne Państwo z własną administracją, wymiarem sprawiedliwości i tajnym szkolnictwem. Dzień ten został ustanowiony uchwałą Sejmu RP z 11 IX 1998 r. Datę wybrano nieprzypadkowo. 27 IX 1939 r. jeszcze w wolnej, choć oblężonej już Warszawie, powstała Służba Zwycięstwu Polski, która po przekształceniu w Związek Walki Zbrojnej, a następnie w Armię Krajową stała się zbrojną ostoją Polskiego Państwa Podziemnego. Warto przypomnieć, że inicjatorką pierwszych obchodów Dnia Polskiego Państwa Podziemnego była przed laty Elżbieta Zawacka, z której inicjatywy ten dzień czczono jeszcze długo przed wspomnianą uchwałą sejmową (pierwszy raz w Toruniu dzień 27 września uczczono w 1986 r., odsłonięciem w krużganku kościoła pw. NMP tablicy upamiętniającej żołnierzy Pomorskiego Okręgu AK.

W roku 2015 organizatorami uroczystości upamiętniających Dzień Polskiego Państwa Podziemnego w Toruniu byli: Urząd Miasta Torunia, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, Federacja Organizacji Pro obronnych i Szkoła Podstawowa nr 27 im. Gen. E. Zawackiej.

Na uroczystości składało się: odsłonięcie tablic upamiętniających płk. dr. Leona Strahlę oraz gen. dr. Zygmunta Gilewicza (budynek Wojskowej Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej przy ul. Jęczmiennej), złożenie kwiatów pod obeliskiem „Komendantom Okręgu Pomorskiego ZWZ–AK (pl. Św. Katarzyny), uroczysta msza św., która odbyła się w Kościele Garnizonowym, uroczysty Apel Patriotyczny z udziałem oddziałów organizacji pro obronnych oraz Wojska Polskiego i Apel Poległych oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem „Żołnierzy Wyklętych”.

Uroczystości zakończono w Muzeum Etnograficznym piknikiem patriotycznym, podczas którego odbył się koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu uczniów toruńskich szkół i prezentacja sprzętu wojskowego.

*Anna Rojewska*

## **XXXIV ZJAZD KRESOWYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ**

W dniach 5–9 X 2015 r. w Międzyzdrojach odbył się XXXIV Zjazd Żołnierzy Kresowych zorganizowany przez Światowy Związek Żołnierzy AK (ŚZZAK) Okręg Szczecin, Instytut Pamięci Narodowej Oddz. Szczecin oraz Urząd Miejski w Międzyzdrojach. Temat przewodni Zjazdu brzmiał: „70 rocznica rozwiązania Armii Krajowej (epilog losów żoł-

nierzy AK, podziemie niepodległościowe)". Honorową gospodynią Zjazdu była Danuta Szyksznian-Ossowska, współorganizatorka poprzednich zjazdów.

Otwarcie Zjazdu, poprzedziła msza św., która odbyła się w miejscowym kościele p.w. św. Piotra Apostoła, zaś Zjazd, w którym uczestniczyli liczni goście honorowi oraz licznie przybyła młodzież gimnazjalna i licealna odbył się w Międzynarodowym Domu Kultury. Powitania gości dokonała p. Jolanta Szyłkowska Prezes Zarządu ŚZŻAK Okręg Szczecin, koordynator Zjazdu. Minutą ciszy uczczono tych, którzy odeszli na „wieczną wartę”. Po przemówieniach okolicznościowych wykład inauguracyjny wygłosił Piotr Makuła (Muzeum AK im. gen E. Fieldorfa „Nila” w Krakowie): „Walka o pamięć o AK po 1956 r.". Następnym punktem był jubileusz dziewięćdziesięciolecia p. Danuty Szyksznian ps. Sarenka, łączniczki ZWZ-AK Okr. Wilno, aresztowanej przez NKGB, autorki publikacji *281 dni w szponach NKWD*. Przedpołudniową część uroczystości uświetnił występ artystyczny w wykonaniu młodzieży z MDK w Międzyzdrojach. W godzinach popołudniowych zaś odbyło się spotkanie z Michałem Ruczyńskim (IPN Oddz. w Szczecinie) i Piotrem Makułą (Muzeum AK Kraków) na temat możliwości przekazania dokumentów i pamiątek do zbiorów muzealnych i archiwalnych, zaś dzień zakończył wieczór poetycki Aleksandry Petruszewicz.



Pamiętkowe zdjęcie uczestników Zjazdu, w środku Jubilatka Danuta Szyksznian-Ossowska (fot. A. Czyżak, [www.naszemiastomiedzyzdroje.com.pl](http://www.naszemiastomiedzyzdroje.com.pl))

W kolejnym dniu Zjazdu (7 października), odbyło się „Spotkanie Pokoleń”, na które licznie przybyła młodzież szkolna by wysłuchać referatu Jacka Pawłowicza (IPN Warszawa): „Generał Leopold Okulicki – ostatni dowódca Armii Krajowej” oraz obejrzeć wystawę: „Ziemie i miasta kresowe”, którą prezentował zebranym Krzysztof Szczur. Zebrani mieli też okazję wysłuchać wystąpienia dra Krzysztofa Tochmana (IPN Oddz. Rzeszów) na temat: „Życie i działalność niepodległościowa kpt Adama Boryczki”.

Tego dnia złożono też kwiaty pod znajdującą się na „Kwaczaj Górze” tablicą pamiątkową AK oraz pod Krzyżem Katyńskim na Cmentarzu Komunalnym w Międzyzdrojach.

Dnia 8 października uczestnicy Zjazdu mieli okazję zwiedzić Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu. W Zjeździe uczestniczyło ok. 100 osób, w tym kilkoro kombatanów i licznie przybyła młodzież szkolna (Liceum Plastyczne Szczecin, Zespół Szkół im. AK Szczecin).

Pierwszy Zjazd Żołnierzy Kresowych Armii Krajowej odbył się 34 lata temu. Jego inicjatorem był Jerzy Ossowski ps. Osa. Przez wiele lat kombatanzi AK Okręg Wilno przybywali do Międzyzdrojów, głównie po to, by spotkać dawnych towarzyszy broni i powspominać wojenne i powojenne dzieje „ludzi lasu”. Liczą, że ich wspomnienia przetrwają i utrwalą w kolejnych pokoleniach pojęcie honoru i patriotyzmu. Warto przytoczyć słowa Jubilatki D. Szyksznian-Ossowskiej: „Wierzę, że gdy odejdzie „na wieczną wartę” ostatni żołnierz AK, to zakończy się pewna epoka, jednak historia będzie pielęgnowana przez młodych historyków, dla których słowa: pamięć, honor, Ojczyzna zawsze będą ważne”.

*Anna Rojewska*



**SPRAWOZDANIE  
Z DZIAŁALNOŚCI FUNDACJI GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ.  
ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE  
ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK  
W TORUNIU ZA ROK 2014**

**I. DANE ORGANIZACJI:**

**1. Nazwa fundacji, jej siedziba i adres:**

Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek, ul. Podmurna 93, 87-100 Toruń

**2. Data wpisu w Krajowy Rejestr Sądowy i numer KRS:**

Data rejestracji: 06.09.2001, nr KRS 0000041692

**3. REGON: 870502736**

**4. Zarząd fundacji** (imię i nazwisko według aktualnego wpisu w rejestrze sądowym i adres zamieszkania) – praca społeczna

1. Prezes: Dorota Zawacka-Wakarecy
2. Wiceprezes: Katarzyna Minczykowska-Targowska
3. Sekretarz: Dorota Kromp

**5. Rada Fundacji:**

1. Przewodniczący: Jan Wyrowiński (mgr inż., Toruń)
2. Józef Borzyszkowski (prof. dr hab., Gdańsk)
3. Bogdan Chrzanowski (prof. dr hab., Gdańsk)
4. Andrzej Gąsiorowski (prof. dr hab., Gdańsk)
5. Mirosław Golon (dr hab., prof. UMK)
6. Grzegorz Górski (prof. dr hab., Lublin)
7. Waldemar Rezmer (prof. dr hab., Toruń)
8. Jan Sziling (prof. dr hab., Toruń)
9. Andrzej Tomczak (prof. dr hab., Toruń)
10. Zbigniew Wojtczak (prof. dr hab., Toruń)
11. Krystyna Wojtowicz (mgr, Kraków)

**6. Komisja Rewizyjna:**

1. Przewodnicząca: Sylwia Grochowina (Toruń)
2. Maria Ciesielska (Toruń)
3. Anna Kłobukowska (Toruń)

### **7. Pracownicy i współpracownicy (um. cywilno-prawne):**

W roku sprawozdawczym Fundacja zatrudniała **1 osobę** na um. o pracę oraz **40 osób** na um. o dzieło/zlecenie:

1. Jarosław Bednarek (badania wschodnie; um. o dzieło)
2. Grzegorz Berendt (wydawnictwo; um. o dzieło)
3. Józef Borzyszkowski (wydawnictwo; um. o dzieło)
4. Bartosz Drzewiecki (wydawnictwo; um. o dzieło)
5. Dorota Drzewiecka (działy: Archiwum WSK – opracowywanie, digitalizacja; um. o dzieło)
6. Bogdan Chrzanowski (wydawnictwo, konferencja; um. o dzieło)
7. Zuzanna Filarska (grafik; um. o dzieło)
8. Andrzej Gąsiorowski (wydawnictwo/konferencja; um. o dzieło)
9. Grzegorz Górski (wydawnictwo; um. o dzieło)
10. Waldemar Grabowski (wydawnictwo/konferencja; um. o dzieło)
11. Beata Iwanek (badania wschodnie; um. o dzieło)
12. Monika Kępińska (wydawnictwo/konferencja; um. o dzieło)
13. Andrzej Kola (badania wschodnie; um. o dzieło)
14. Andrzej Korzybski (dział: Archiwum Pomorskie – digitalizacja; um. o dzieło)
15. Damian Kozak (digitalizacja; um. o dzieło)
16. Adam Kuczyński (badania wschodnie; um. o dzieło)
17. Agnieszka Łuczywek (kancelaria; dział Ikonografii – digitalizacja; um. o dzieło)
18. Anna Mikulska (działy: Archiwum WSK, Muzealia – udostępnianie, opracowywanie, digitalizacja; um. o dzieło)
19. Joanna Mikulska (dział: Ikonografii – digitalizacja; um. o dzieło)
20. Katarzyna Minczykowska-Targowska (digitalizacja, prelekcje, archiwizacja, um. o dzieło/zlecenie)
21. Alicja Mutrynowska (działy: Archiwum WSK – digitalizacja; um. o dzieło)
22. Marek Ney-Krwawicz (wydawnictwo/konferencja; um. o dzieło)
23. Łukasz Odrobiński (dział: Arch. Pomorskie – digitalizacja; um. o dzieło)
24. Katarzyna Pietras (księgowość, um. zlecenie)
25. Leon Popek (badania wschodnie; um. o dzieło)
26. Alexandra Richie (wydawnictwo/konferencja; um. o dzieło)
27. Dawid Rogoziński (dział: Archiwum Pomorskie – digitalizacja; um. o dzieło)
28. Barbara Rojek (dział: Arch. WSK – digitalizacja; um. o dzieło)
29. Anna Rojewska (dział: Arch. WSK – digitalizacja; um. o dzieło)
30. Tadeusz Porębski (rzeźba; um. o dzieło)
31. Stanisław Salmonowicz (wydawnictwo; um. o dzieło)
32. Dominika Siemińska (badania wschodnie; um. o dzieło)
33. Michał Siemiński (badania wschodnie; um. o dzieło)
34. Elżbieta Skerska (dział: Arch. Pomorskie – opracowywanie, digitalizacja, prelekcje; wydawnictwo; um. o dzieło)
35. Jan Sziling (wydawnictwo; digitalizacja, prelekcje; um. o dzieło)
36. Zofia Świtajska (dział: Biblioteka, um. o dzieło)
37. Karol Wakarecy (digitalizacja; um. o dzieło)
38. Małgorzata Walczewska (sprzątanie; um. zlecenie)

39. Izabela Wilewska (dział: Archiwum WSK – digitalizacja; um. o dzieło)  
40. Agnieszka Zasada (dział: Archiwum WSK – digitalizacja; um. o dzieło)

### **8. Stażyści, praktykanci, wolontariat:**

- a) Studenckie praktyki studenckie odbyło 5 studentów UMK.  
b) Wolontariat:
- Maria Ciesielska (dział: Arch. Pomorskie)
  - Regina Dąbkowska (sekretariat, dział: Muzealia)
  - Łukasz Odrobiński (dział: Arch. Pomorskie)
  - Katarzyna Minczykowska-Targowska (kierownik Archiwum; wiceprezes zarządu; sekretarz Komitetu Redakcyjnego Biblioteki Fundacji)
  - Barbara Rojek (arch. WSK)
  - Jan Sziling (członek Komitetu Redakcyjnego)
  - Andrzej Tomczak (Przewodniczący Komitetu Redakcyjnego)
  - Dorota Zawacka-Wakarecy (Prezes Zarządu Fundacji oraz Przewodnicząca Memoriału)
  - Członkowie Koła Przyjaciół Memoriału (do grona członków MGMW dołączyły 4 osoby, łącznie Memoriał skupia 295 osób, w tym ok. 10 pracuje bardzo aktywnie, inni współpracują sporadycznie i wspierają Fundację finansowo).

## **II. CELE I ZASADY DZIAŁANIA**

### **1. Cele statutowe fundacji:**

Fundacja służy popieraniu badań:

- historii Armii Krajowej na Pomorzu, utrwalaniu i upowszechnianiu historii, tradycji i dziedzictwa ideowego Armii Krajowej.
- dziejów wojskowej służby Polek i upamiętnianiu tradycji tej służby

### **2. Cele swe Fundacja realizuje poprzez:**

- gromadzenie, opracowanie i udostępnianie nie stanowiących państwowego zasobu archiwalnego materiałów archiwalnych, dokumentacji i muzealiów dotyczących Armii Krajowej na Pomorzu oraz wojskowej służby Polek
- gromadzenie publikacji dotyczących pomorskiej AK oraz wojskowej służby Polek
- gromadzenie i opracowywanie wspomnień i relacji żołnierzy AK z Pomorza oraz Polek służących w wojsku
- udostępnianie gromadzonych materiałów archiwalnych zainteresowanym, w szczególności historykom badającym dzieje AK na Pomorzu oraz dzieje wojskowej służby Polek
- gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie wszelkiego rodzaju pamiątek typu muzealnego po AK na Pomorzu i po wojskowej służbie Polek
- gromadzenie i opracowywanie materiałów dotyczących działalności konspiratorów rodem z Pomorza w ogólnopolskich strukturach oraz materiałów dotyczących środowisk konspiracyjnych po roku 1945.

**III. CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI POŻYT-KU PUBLICZNEGO** w okresie sprawozdawczym (realizacja celów statutowych), w tym informacja o działalności wspieranej przez administrację publiczną w okresie sprawozdawczym.

W roku 2014 Fundacja by realizować swoje cele statutowe podjęła się wykonania następujących zadań:

**1. „Uchronić od zapomnienia. Edycja 2014”.** Całkowity koszt: 84 540,00 zł dotacja: Gminy Miasta Toruń: 50 000,00 zł, środki własne Fundacji: 26 764,00 zł, praca wolontariuszy 8376,00 zł (+praca społeczna nie ujęta w kosztorysie zadania), kierownik projektu dr K. Minczykowska

- zgromadzono materiały aktowe do 82 nowych teczek osobowych (50 – Archiwum Pomorskie; 32 – archiwum WSK). Łącznie na zbiory fundacji składa się 7123 teczek osobowych (A. WSK – 4258, A. Pom. – 2630, tj. 235 t. os.)
- opracowano lub uporządkowano 3180 jednostek archiwalnych (w tym 3148 j. a. przygotowano do digitalizacji)
- zgromadzono 56 egzemplarze czasopism i 106 egz. książek tematycznie związanych z II wojną światową. Łącznie zbiory Biblioteki Fundacji 5806 egzemplarze wydawnictw zwartych i 846 egz. ciągłych. Co łącznie stanowi 6652 publikacje
- indeksując akta składające się na zbiory fundacji oraz literaturę przedmiotu sporządzono ok. 900 kart rzeczowych (tzw. informacyjnych), do katalogów rzeczowych działu zbiorów: A. WSK włączono ok. 700 kart, A. Pomorskie – 200
- przeprowadzono 24 kwerendy pełne (A. Pom. – 10; A. WSK – 2; Biblioteka – 12), i kilkadziesiąt kwerend wstępnych, które wykonano na podstawie zapytań listownych (głównie e-mailowych) i telefonicznych.
- zbiory udostępniono 73 razy (A. Pom. – 36, A. WSK – 10, Muzealia – 6, Biblioteka – 21)
- raz eksponowano wystawę przygotowaną w latach wcześniejszych przez Fundację (oprócz wystawy stałej poświęconej gen. Elżbiecie Zawackiej)
- Fundacja eksponowała też w Toruniu wystawę wypożyczoną przez siebie z Muzeum Stutthof w Sztutowie „Stutthof 1939–1945. Historia i jej świadkowie”.

**2. „Prawdziwe historie.” Prelekcje i warsztaty historyczne dla dzieci i młodzieży.** Całkowity koszt: 18 360,00 zł; dotacje: Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego 10 000,00 zł; środki własne Fundacji i praca wolontariuszy: 8360,00 zł, kierownik projektu: A. Łuczywek.

- W ramach realizacji projektu przeprowadzono 25 zajęć warsztatowych w siedzibie fundacji, 5 zajęć warsztatowych w toruńskich szkołach, 7 prelekcji na terenie województwa kujawsko-pomorskiego (poza Toruniem, tj. w Aleksandrowie Kujawskim, Bądkowie, Ciechocinku, Chełmży, Gałczewie, Grudziądzu i w Solcu Kujawskim) i 15 wykładów i prelekcji poza województwem kujawsko-pomorskim (np. Gdańsku, Katowicach, Lipcach, Łodzi, Sieradzu, Skiernie-

wicach, Warszawie czy Złoczewie). Łącznie w prelekcjach i warsztatach wzięło udział ponad 1500 osób.

**3. „Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek on-line”.** Całkowity koszt: 602 000,00 zł; w roku sprawozdawczym wydatkowano: 188 500,82 zł, łącznie w latach 2012–2014 wydatkowano na realizację projektu 294 352,13 zł Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego; kierownik projektu: prof. Jan Sziling.

- W ramach realizacji projektu w roku sprawozdawczym wykonano 79 720 skanów z akt osobowych, 3156 skanów fotografii i wykonano zdjęcia 99 eksponatów muzealnych. W procesie digitalizacji w 2014 r. uczestniczyło 16 osób;
- W ramach projektu przygotowywano też anglojęzyczną monografię *AK na Pomorzu*, pod red. prof. G. Górskiego, przy współpracy K. Minczykowskiej.

#### 4. BADANIA WSCHODNIE

**1) Badania archeologiczno-ekshumacyjne grobów ofiar NKWD, zamordowanych we Włodzimierzu Wołyńskim (Ukraina).** Całkowity koszt: 342 562,00 zł. Instytucja zamawiająca i finansująca: Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, kierownik projektu dr Dominika Siemińska, konsultacja naukowa prof. Andrzej Kola

**2) Organizacja uroczystości pogrzebowych we Włodzimierzu Wołyńskim, Mielnikach oraz przeniesienie szczątków żołnierzy WP i urządzenie tymczasowego miejsca pochówku w Brodach (Ukraina).** Całkowity koszt: 90 000,00 zł, instytucja zamawiająca i finansująca: Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, kierownik projektu dr Dominika Siemińska, konsultacja prof. Andrzej Kola

W celu realizacji zadań 4/1-2 W okresie od maja do października 2014 roku ekspedycja Fundacji, na zlecenie Rady OPWiM, przy współpracy ДП «Волинські старожитності» ДП НДЦ ОАСУ ІА НАНУ (DP OASU «Volyn») oraz wolontariuszami ze Straży Granicznej, prowadziła w ramach międzynarodowego projektu prace poszukiwawcze, rekonesansowe oraz badania archeologiczne i ekshumacje grobów polskich ofiar II wojny światowej na terenie Ukrainy. Prace prowadzono w okolicach miejscowości Szack w miejscu gdzie we wrześniu 1939 stoczona została bitwa pomiędzy 52. Dywizją Strzelecką Armii Czerwonej, a grupą KOP generała Wilhelma Orlika-Rückemanna. Zidentyfikowano tam 5 mogił i ekshumowano z nich szczątki 7 żołnierzy oraz jednego funkcjonariusza policji. Pochowano je podczas uroczystego pogrzebu w polskiej kwaterze na cmentarzu parafialnym w miejscowości Mielniki (powiat Szack). Ponadto w kilkunastu miejscach gdzie toczona była bitwa przeprowadzono weryfikację zebranych informacji na temat znajdujących się tam grobów Polaków.

Kontynuowano również prace na terenie dawnego grodziska we Włodzimierzu Wołyńskim. Ekshumowano tam szczątki 1494 osób, które wydobyto z 6 grobów masowych. Szczątki pochowano na cmentarzu komunalnym we Włodzimierzu Wołyńskim. Przeprowadzono również ekshumację zbiorowej

mogily 17 polskich żołnierzy, którzy zginęli podczas bombardowania pociągu we wrześniu 1939 r. w okolicy miejscowości Gajki Siteńskie (powiat Brody, przy linii kolejowej Równo–Lwów). Szczątki złożono w kaplicy kościoła katolickiego w Brodach, gdzie oczekują na powtórny pochówek.

W lipcu 2014 r. wznowiono również dalsze poszukiwania grobów polskich ofiar zamordowanych 30 VIII 1943 r. w miejscowości Ostrówki. Przeprowadzone badania terenowe pozwoliły zweryfikować dane, dotyczące lokalizacji grobów oraz wykazały potrzebę dalszych poszukiwań archiwalnych.

## **5. DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA**

**K. Minczykowska, *Cichociemna. Gen. Elżbieta Zawacka „Zo” 1909–2009*, współwydawca Oficyna Wydawnicza „Rytm”.**

Nakład 2700 egz., 800 egz. – Fundacja, 1900 egz. – Oficyna.

Całkowity koszt: 71 780,00 zł, dotacja: Gmina Miasta Toruń – 20 000,00 zł, środki własne 7820,00 zł (w tym 5000 zł – szacowana wartość licencji na zdjęcia), środki współwydawcy 43 960,00 zł.

***Polska 1939–1945. Obszary inkorporowane do Rzeszy, Generalne Gubernatorstwo oraz ziemie wcielone do Związku Radzieckiego*, pod red. B. Chrzanowskiego.**

Nakład 300 egz. Po wyczerpaniu nakładu Fundacja udostępni pracę on-line.

Całkowity koszt: 8827,72 zł, dotacja Gminy Miasta Toruń: 6000,00 zł, środki własne Fundacji: 2427,72 zł, praca społeczna – 400,00 zł.

**„Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej”, R. XXV: 2013 i XXVI: 2014.**

Nakład 3000 egz. (łącznie), Biuletyn jest też dostępny on-line.

Całkowity koszt: 11 362,52 zł, dotacja Gminy Miasta Toruń: 7000,00 zł, środki własne Fundacji: 4362,52 zł, praca społeczna – 1230,00 zł.

**K. Minczykowska, *Elżbieta Zawacka „Zelma”, „Sulica”, „Zo”, Gdańsk–Toruń*, wydanie czwarte. Współwydawca IPN Oddz. Gdańsk. Druk sfinansował IPN, Fundacja dostarczyła nieodpłatnie materiał do druku.**

Nakład 1000 egz., całość rozprowadzono wśród uczestników uroczystości odsłonięcia rzeźby pomnikowej gen. Elżbiety Zawackiej i wśród uczestników prelekcji organizowanych przez Fundację.

**6. Ogólnopolska konferencja naukowa „Akcja Burza”, Toruń 18 XI 2013 r., koordynacja dr K. Minczykowska, nadzór naukowy: prof. prof. B. Chrzanowski i A. Gąsiorowski.**

Całkowity koszt: 24 981,11 zł, dotacja: Gmina Miasta Toruń – 14 000,00 zł; środki własne: 9481,11 zł; praca wolontariuszy: 1500,00 zł.

W konferencji wzięło udział ok. 150 osób, swoje referaty (+prezentacje) zaprezentowało 5 prelegentów z całej Polski. Materiały z konferencji zostaną opublikowane po pozyskaniu na nie środków.



**7. Budowa rzeźby pomnikowej gen. Elżbiety Zawackiej.** Projekt i wykonanie: art. Rzeźbiarz Tadeusz Porębski. Odsłonięcie rzeźby: Toruń, 26 IX 2014 r.

Całkowity koszt: 157 000,00 zł, dotacja: Gmina Miasta Toruń – 50 000,00 zł, Samorząd województwa Kujawsko-Pomorskiego – 39 000,00, Muzeum II Wojny Światowej – 20 000,00 zł, Muzeum Powstania Warszawskiego – 15 000,00 zł, zbiórka publiczna – 14 935,00; środki własne: 18 065,00 zł.

Koordynacja: D. Zawacka-Wakarecy.

**8. Kobiety walczące. Notacje (2014).** Wywiady z kombatanтками nagrywane kamerą cyfrową z montażem i obróbką nagrań. Koordynacja: A. Łuczywek.

Całkowity koszt: 11 700,00 zł, dotacja: Gmina Miasta Toruń – 7990,00 zł; środki własne: 3210,00 zł; praca wolontariuszy: 500,00 zł.

**9.** Ponadto w ramach współpracy ze szkołami Fundacja patronowała, przekazywała nagrody książkowe, a pracownicy Fundacji brali udział w jury bądź udostępniali siedzibę Fundacji na uroczystości wręczenia nagród następujących konkursów szkolnych:

- „Nie walczyły dla krzyży i chwały” (organizator: Gimnazjum nr 22 w Toruniu).
- „Oni tworzyli naszą historię” Konkurs historyczny im. gen. Elżbiety Zawackiej (organizator: Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego).
- „Poeci Powstania Warszawskiego” (organizator: Gimnazjum nr 24 w Toruniu).
- „List małego powstańca – dzieci i młodzież w Powstaniu Warszawskim 1944” (organizator: Gimnazjum nr 24 w Toruniu).

**10.** Fundacja też współorganizowała:

- obchody 105. rocznicy urodzin gen. Elżbiety Zawackiej (tu też wystawienie monodramu spektaklu „Elizabeth Watson – cichociemna” w Toruniu),
- uroczystości z okazji 68. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, Toruń, 1 VIII 2013 r. (wspólnie z UM Toruń, Urzędem Marszałkowskim i Stowarzyszeniem: Muzeum Historyczno-Wojskowe w Toruniu),
- uroczystości z okazji Dnia Polskiego Państwa Podziemnego, Toruń 16–27 IX 2014 r. (tu też odsłonięcie rzeźby pomnikowej gen. Elżbiety Zawackiej).

**11.** Przedstawiciele Fundacji brali też udział w następujących uroczystościach i konferencjach:

- Uroczystości odsłonięcia popiersia gen. Elżbiety Zawackiej w Krakowie (31 VIII 2014 r.).
- Konferencja: „Obszar Zachodni Zrzeszenia WiN”, Poznań 4 XIII 2014 r. (organizator IPN).
- Konferencja: Samoobrona Niemiecka (der Volksdeutsche Selbstschutz) w okupowanej Polsce w 1939 r., Bydgoszcz 28 XI 2014 r. (organizator IPN).
- Zjeździe Cichociemnych, Warszawa, 25 V 2014 r. (organizator J.W. GROM).

i obradach gremiów doradczych:

- Rada Muzeum II Wojny Światowej (prezes Dorota Zawacka-Wakarecy).
- Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (dokumentalistka Elżbieta Skerska).
- Miejski Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (prezes Dorota Zawacka-Wakarecy).

**12.** W celu realizacji celów statutowych z sekretariatu Fundacji wyekspediowano tradycyjną pocztą 1306 przesylek (listów i paczek). Zarejestrowano 394 listy, które wpłynęły do sekretariatu Fundacji za pośrednictwem poczty polskiej.

- Na skrzynkę e-mail Fundacji wpłynęło 3600 e-maili od interesantów i współpracowników Fundacji. E-maili wysłanych ze skrzynki fundacyjnej zarejestrowano ok. 4000.
- Sprzedano i rozdysponowano gratisowo 1892 publikacje Fundacji.
- Fundację odwiedziło około 600 osób.

## **V. DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA**

Fundacja nie prowadzi działalności gospodarczej.

## **VI. KORZYSTANIE Z UPRAWNIEN W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM**

- a) Zwolnienia z podatków: działalność Fundacji nie podlega opodatkowaniu; zwolniona z opłat podatkowych od nieruchomości.
- b) Zwolnienia z opłat sądowych: zwolniona.
- c) Korzystanie z uprawnień do nabywania, użytkowania wieczystego na szczególnych zasadach nieruchomości Skarbu Państwa:
  - Fundacja od 2006 r. korzysta z użytkowania wieczystego budynku, który jest siedzibą Fundacji.

## **VII. INFORMACJE FINANSOWE**

### **1) Przychody**

- a) darowizny od osób fizycznych: 24 003,00 zł,
- b) darowizny od instytucji: 10 446,00 zł,
- c) darowizny z tytułu przekazania 1% podatku: 3189,90 zł,
- d) dotacje: 353 145,00 zł,
- e) odpłatna działalność statutowa: 431 540 zł (badania archeologiczno-ekshumacyjne na terenie Ukrainy),
- f) sprzedaż wydawnictw własnych: 3897,25 zł,
- g) kwerendy archiwalne, sprzedaż licencji: 258,00 zł,
- h) przychód z wynajmowanych pomieszczeń: 40 372,00 zł,
- i) pozostałe przychody operacyjne – 189,01 zł,

**RAZEM PRZYCHODY:** 868 061,16 zł

## **2) Koszty**

- a) Realizacja celów statutowych: 742 567,05 zł,
- b) Administracja: 76 554,04 zł,
- c) Pozostałe koszty operacyjne 3 670,63 zł,
- d) Koszty finansowe: 0,29 zł.

RAZEM KOSZTY: 822 791,72

DOCHÓD: 45 269,15 zł

## **3) Wynagrodzenia w okresie sprawozdawczym**

- wynagrodzenia z tytułu umów o pracę: 32 825,48 zł,
- wysokość przeciętnego i najwyższego wynagrodzenia wypłacona członkom zarządu za wykonywanie prac administracyjnych: średnia roczna – 0 zł brutto, najwyższe roczne wynagrodzenie – 0 zł brutto,
- wysokość przeciętnego i najwyższego wynagrodzenia wypłacona członkom organu nadzoru za prace związane z zarządzaniem i nadzorem Fundacją: 00 zł (organy nadzorujące pracę Fundacji pracują społecznie),
- wysokość rocznych wynagrodzeń z tytułu umów cywilno-prawnych (autorskie, redakcje naukowe/edytorskie itp.) wypłacone osobom, które są jednocześnie członkami Zarządu lub Rady Fundacji: prezes zarządu (00,00 zł), wiceprezes zarządu (51 510,00 zł), sekretarz zarządu (15 620,00 zł), członkowie Rady Fundacji łącznie (21 635,95 zł).

**Całość środków będących w dyspozycji Fundacji została przeznaczona na realizację zadań statutowych Fundacji i dotyczy realizacji wieloletnich projektów naukowo-badawczych i wydawniczych.**

**4)** Na koniec roku obrotowego Fundacja nie posiadała zaległych zobowiązań z tytułu dostaw, usług i ubezpieczeń społecznych.

**5)** Na dzień 31 XII 2014 r. Fundacja nie posiadała żadnych zaległych zobowiązań podatkowych.

## **IX. INFORMACJA O UDZIELONYCH PRZEZ ORGANIZACJĘ POŻYCHKACH PIENIĘŻNYCH W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM**

Fundacja w okresie sprawozdawczym nie udzielała pożyczek.

## **X. INFORMACJA DOTYCZĄCA REALIZOWANYCH PRZEZ ORGANIZACJĘ POŻYTKU PUBLICZNEGO ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM (PODAJE SIĘ NAZWY KWOTY ZAMÓWIEŃ)**

W okresie sprawozdawczym Fundacja nie realizowała zamówień publicznych, a jedynie była wspierana przez administrację publiczną [zob. pkt. III].

## XI. PODSUMOWANIE

Realizowanie statutowych zadań Fundacji w ciągu całego ubiegłego roku wiązało się z wielkim zaangażowaniem jej pracowników Fundacji. Zarząd Fundacji dziękuje Im serdecznie.

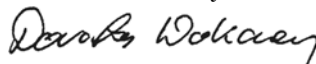
Zarząd Fundacji pragnie podkreślić, że w swej działalności spotykał się z życzliwością i poparciem władz i instytucji, którym należy się szczególne podziękowanie.

Dziękujemy Urzędowi Miasta Torunia z panem Prezydentem Michałem Zaleskim, Radzie Miejskiej Torunia z jej przewodniczącym panem Marianem Frąckiewiczem.

Dziękujemy Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Instytutowi Pamięci Narodowej, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Muzeum Powstania Warszawskiego, Samorządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Zarządowi Fundacji Banku Zachodniego WBK i dyrektorowi tego banku w Toruniu.

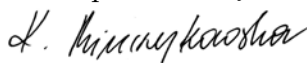
Dziękujemy wszystkim instytucjom i ofiarodawcom indywidualnym, których pomoc i dotacje umożliwiły naszą działalność.

Prezes Zarządu



Dorota Zawacka-Wakarecy

Wiceprezes Zarządu



Katarzyna Minczykowska-Targowska

Sekretarz Zarządu



Dorota Kromp

**DARY PIENIĘŻNE PRZEKAZANE  
NA STATUTOWĄ DZIAŁALNOŚĆ FUNDACJI  
OD 1 STYCZNIA DO 8 GRUDNIA 2015 ROKU**

|                      |     |                           |      |
|----------------------|-----|---------------------------|------|
| Elżbieta Anna Ameryk | 100 | Wacława Orlińska          | 50   |
| W. Cebulska          | 100 | Regina Piechocka          | 50   |
| Barbara Dembinska    | 100 | Henryka Piekarska         | 10   |
| Mirosław Fejgin      | 50  | Leon Piotrowski           | 100  |
| Monika Gałazewska    | 200 | Danuta Przystasz          | 550  |
| Elżbieta Grzywacz    | 100 | Irena Tyman               | 100  |
| Zenon Jastrzębski    | 30  | Włodzimierz Wiśniewski    | 100  |
| Wacława Kamieńska    | 50  | Bożena i Wojciech Zawaccy | 25   |
| Anna Marcinkiewicz   | 20  | Natalia i Piotr Zawaccy   | 25   |
| Ks. Anastazy Nadolny | 200 | Adela Żurawska            | 200  |
| Zofia Nowak          | 150 |                           |      |
|                      |     | Razem                     | 2300 |

**OSOBY, KTÓRE PRZEKAZAŁY 1% PODATKU**

|                              |                                |
|------------------------------|--------------------------------|
| Jacek Alankiewicz            | Danuta Przystasz               |
| Helena Balcerowicz           | Sebastian Powierski            |
| Irena Ceglewska              | Grażyna Rawicz-Olędzka         |
| Sławomir Chrut               | Anna Rojewska                  |
| Stefan Cosban-Woytycha       | Bożena Rutecka-Kwaśniewska     |
| Maria Dejewska               | Mieczysław i Zofia Starczewscy |
| Michalina Gajewska           | Krzysztof Szymański            |
| Maria Gayda                  | Marek Tauer                    |
| Magdalena Górecka            | Jarosław Tęsiorowski           |
| Franciszka Gryko-Juchniewicz | Joanna Tokarska                |
| Aleksandra Jankowska         | Andrzej Tomczak                |
| Marianna Karpisiak           | Jerzy Wiśniewski               |
| Józef i Zofia Lenartowicz    | Jan Wyrowiński                 |
| Marek Lewandowski            | Iwona Zaciewska                |
| Maria Mańkowska              | Andrzej Zaciewski              |
| Janusz Megger                | Barbara Zalewska               |
| Elżbieta Mirowska            | Ewa Zakierska                  |
| Ryszard Mirowski             | Bronisław Zawacki              |
| Bogusław i Jolanta Obiegałka |                                |

**URZĘDY SKARBOWE,  
KTÓRE W 2014 ROKU PRZEKAZAŁY 1% PAŃSTWA PODATKU  
(brak danych personalnych)**

|                         |        |                             |        |
|-------------------------|--------|-----------------------------|--------|
| US Aleksandrów Kujawski | 38,40  | US Poznań Nowe Miasto       | 6,70   |
| US w Będzinie           | 25,80  | US Poznań-Grunwald          | 120,00 |
| I US w Białymstoku      | 20,60  | US Poznań-Winogrody         | 14,20  |
| II US w Bydgoszczy      | 296,10 | I US w Szczecinie           | 113,30 |
| US w Chełmnie           | 32,00  | US w Świeciu                | 66,20  |
| US Chojnice             | 26,30  | I US w Toruniu              | 268,40 |
| I US w Częstochowie     | 94,30  | II US w Toruniu             | 655,50 |
| III US w Gdańsku        | 48,10  | US Warszawa Bemowo          | 105,20 |
| I US w Gdańsku          | 21,60  | US Warszawa-Mokotów         | 116,90 |
| II w Gdańsku            | 97,00  | US Warszawa Praga           | 136,00 |
| US w Grudziądzu         | 127,30 | I US Warszawa-Śródmieście   | 42,40  |
| US w Jaśle              | 194,00 | III US Warszawa-Śródmieście | 24,80  |
| US Kraków-Stare Miasto  | 134,60 | US Warszawa-Wola            | 26,30  |
| I US w Poznaniu         | 53,60  | US Włocławek                | 44,30  |

ŁĄCZNA KWOTA 2949,90

*Zestawiła: Agnieszka Łuczywek*

**Rada i Zarząd Fundacji serdecznie dziękują za przekazane dary  
książkowe i finansowe.**



## NASI AUTORZY



JAROSŁAW BEDNAREK dr, antropolog, członek zespołu prowadzącego badania archeologiczne i ekshumacje ofiar II wojny światowej prowadzonych m.in. w Bełżcu, Sobiborze, Bykowni, we Włodzimierzu Wołyńskim i Szacku



KATARZYNA MINCZYKOWSKA dr, archiwistka, historyk (kierownik Archiwum, wiceprezes Zarządu Fundacji)



REGINA DĄBKOWSKA studentka Historii Wydział Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (WHN UMK), wolontariuszka Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej



REGINA PIĄTEK pracownik Rady Ochrony Pamięci walk i Męczeństwa w Warszawie



ANNA ROJEWSKA bibliotekarz, pracownik Fundacji (dział: Archiwum WSK)



SYLWIA GROCHOWINA dr hab., historyk, WNH UMK, członek Rady Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej



DOMINIKA SIEMIŃSKA dr, archeolog, członek zespołu prowadzącego badania archeologiczne i ekshumacje ofiar II wojny światowej prowadzonych m.in. w Bełżcu, Sobiborze, Bykowni, kierownik badań we Włodzimierzu Wołyńskim i Szacku



SŁAWOMIR Z. FRĄTCZAK kierownik-kustosz Muzeum Katyńskiego – Oddziału Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



ANDRZEJ KOLA prof. dr hab. nauk humanistycznych w zakresie archeologii, badacz hitlerowskich obozów zagłady (Bełżec, Sobibór) oraz kierownik m.in. ekspedycji archeologiczno-ekshumacyjnych w lasach katyńskich



MICHAŁ SIEMIŃSKI archeolog, członek zespołu prowadzącego badania archeologiczne i ekshumacje ofiar II wojny światowej prowadzonych m.in. w Bełżcu, Sobiborze, Bykowni, we Włodzimierzu Wołyńskim



DOROTA KROMP historyk, pracownik Biblioteki Głównej UMK, sekretarz Zarządu Fundacji



ELŻBIETA SKERSKA polonistka, pracownik Fundacji (dział: Archiwum Pomorskie)



ADAM KUCZYŃSKI historyk, członek zespołu prowadzącego badania archeologiczne i ekshumacje ofiar II wojny światowej prowadzonych m.in. na terenach Polski, a także w Dyneburgu na Łotwie, Podziemieniu na Białorusi Bykowni, Lwowie, Włodzimierzu Wołyńskim



DOROTA ZAWACKA-WAKARECY chemik, dyrektor Zespołu Szkół Muzycznych w Toruniu, wieloletni społeczny pracownik Fundacji, od 1996 r. społeczny prezes Fundacji



KRZYSZTOF MALISZEWSKI student historii WNH UMK w Toruniu, wolontariusz Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej

**WYDAWNICTWA WŁASNE  
FUNDACJI GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
„ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ  
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK” W TORUNIU**

| Nr tomu  | Autor, tytuł                                                                                                                                                                                                                             | Cena<br>1 egz.    | Liczba egz. |
|----------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------|-------------|
| T. I     | <i>Walka podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945. Materiały I sesji naukowej w Toruniu 27–28 IX 1989 r.</i> , pod red. J. Szilinga, Toruń 1990.                                                                                          | nakład wyczerpany |             |
| T. II    | <i>Okręg Pomorze Armii Krajowej w dokumentach 1939–1945</i> , oprac. B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, J. Sziling, Toruń 1991.                                                                                                             | nakład wyczerpany |             |
| T. III   | Zawacka E., <i>Szkice z dziejów Wojskowej Służby Kobiet</i> , Toruń 2000 (wznowienie).                                                                                                                                                   | 23,00             |             |
| T. IV    | <i>Armia Krajowa na Pomorzu. Materiały II sesji naukowej w Toruniu 14–15 XI 1992</i> , pod red. E. Zawackiej i M. Wojciechowskiego, Toruń 1993.                                                                                          | 5,00              |             |
| T. V     | <i>Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939–1945</i> , cz. 1, pod red. E. Zawackiej i H. Maciejewskiej-Marcinkowskiej, Toruń 2002 (wznowienie).                                                                                  | 20,00             |             |
| T. VI    | <i>Pomorskie Organizacje Konspiracyjne (poza AK) 1939–1945. Materiały III sesji naukowej w Toruniu 6–7 XI 1993</i> , pod red. S. Salmonowicza i J. Szilinga, Toruń 1994.                                                                 | 15,00             |             |
| T. VII   | Tomalak I., <i>Drugi brzeg. Wiersze wojenne i więzienne</i> , Toruń 1994.                                                                                                                                                                | nakład wyczerpany |             |
| T. VIII  | <i>Powojenne losy konspiracji na Pomorzu. Materiały IV sesji naukowej w Toruniu 19 XI 1994 r.</i> , pod red. E. Zawackiej i R. Kozłowskiego, Toruń 1995.                                                                                 | 10,00             |             |
| T. IX    | <i>Organizacje paramilitarne i pokrewne na Pomorzu w przededniu II wojny światowej. Materiały V sesji naukowej w Toruniu 18 XI 1995 r.</i> , Toruń 1996.                                                                                 | 10,00             |             |
| T. X     | <i>Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939–1945</i> , cz. 2, pod red. E. Zawackiej, Toruń 1996.                                                                                                                                 | 15,00             |             |
| T. XI    | <i>Okręg Pomorze Armii Krajowej</i> , cz. 1, Jaszowski T., <i>Podokręg Południowo-Wschodni</i> , Toruń 1996.                                                                                                                             | 10,00             |             |
| T. XII   | <i>Szlak partyzancki Armii Krajowej w Borach Tucholskich</i> . Przewodnik, Toruń 1995.                                                                                                                                                   | 10,00             |             |
| T. XIII  | Chrzanowski B., <i>Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu 1939–1947</i> , Toruń 1997.                                                                                                                                    | nakład wyczerpany |             |
| T. XIV   | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej</i> , cz. 1, pod red. E. Zawackiej, Toruń 1997.                                                                                                                                           | nakład wyczerpany |             |
| T. XV    | <i>Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej</i> , cz. 3, pod red. A. Zakrzewskiej i E. Zawackiej, Toruń 1997.                                                                                                                         | 17,00             |             |
| T. XVI   | Gąsiorowski A., <i>Polska Armia Powstania. Największa tajemnica pomorskiej konspiracji</i> , Toruń 1997.                                                                                                                                 | 15,00             |             |
| T. XVII  | Chrzanowski B., <i>Miecz i Pług</i> , Toruń 1997.                                                                                                                                                                                        | 15,00             |             |
| T. XVIII | <i>Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939–1945</i> , cz. 4, pod red. A. Zakrzewskiej i E. Zawackiej, Toruń 1998.                                                                                                               | 20,00             |             |
| T. XIX   | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej</i> , cz. 2, <i>Materiały VI sesji popularnonaukowej w Toruniu 16–17 XI 1996</i> , pod red. E. Zawackiej, Toruń 1998.                                                                     | 15,00             |             |
| T. XX    | <i>Polskie Państwo Podziemne na Pomorzu 1939–45. Dyskusja nad konspektem monografii. Materiały VII sesji – narady w Toruniu w dniu 15 listopada 1997 r.</i> , pod red. H. Maciejewskiej-Marcinkowskiej i J. Szilinga, Toruń 1998.        | nakład wyczerpany |             |
| T. XXI   | Gąsiorowski A., <i>Pomorska Chorągiew Szarych Szeregów</i> , Toruń 1998.                                                                                                                                                                 | nakład wyczerpany |             |
| T. XXII  | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej</i> , cz. 3, <i>Materiały VI sesji popularnonaukowej...</i> , pod red. E. Zawackiej, Toruń 1999.                                                                                          | 15,00             |             |
| T. XXIII | Górski G., <i>Polskie Państwo Podziemne</i> , Toruń 1998.                                                                                                                                                                                | 15,00             |             |
| T. XXIV  | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej</i> , cz. 8, <i>Z dziejów PWK i WSK (materiały)</i> , pod red. E. Zawackiej, Toruń 1999.                                                                                                  | 15,00             |             |
| T. XXV   | <i>Służba wojenna Polek na frontach II wojny światowej</i> , cz. 6, <i>Bibliografia WSK 1939–1997</i> , pod red. I. Sawickiej, Warszawa–Toruń 1999.                                                                                      | nakład wyczerpany |             |
| T. XXVI  | <i>Z dziejów Wydziału Łączności Zagranicznej KG ZWZ-AK „Zagroda”. Materiały VIII sesji popularnonaukowej połączonej z VI Zjazdem Kurierów i Emisariuszy w dniu 14 XI 1998 r.</i> , pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 1999. | 15,00             |             |
| T. XXVII | <i>Polskie Państwo Podziemne na Pomorzu</i> , pod red. G. Górskiego, Toruń 1999.                                                                                                                                                         | 18,00             |             |

|            |                                                                                                                                                                                                                                                                               |       |  |
|------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------|--|
| T. XXVIII  | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej, cz. 4, Wojenna służba Polek w II wojnie światowej. Materiały IX sesji popularnonaukowej połączonej z II Zjazdem Kombatantek w Toruniu w dniach 6–7 listopada 1999 r., pod red. M. Golona i K. Minczykowskiej, Toruń 2000.</i> | 15,00 |  |
| T. XXIX    | <i>Materiały do dziejów Pomorskiego Okręgu ZWZ–AK, oprac. K. Minczykowska i J. Sziling, Toruń 2000.</i>                                                                                                                                                                       | 15,00 |  |
| T. XXX     | <i>Informator o zbiorach Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, pod red. K. Minczykowskiej, Toruń 2000.</i>                                                                                                                                                            | 10,00 |  |
| T. XXXI    | <i>Relacje członków konspiracji pomorskiej w latach 1939–1945, oprac. E. Kwiatkowska-Dybaś, Toruń 2000.</i>                                                                                                                                                                   | 25,00 |  |
| T. XXXII   | <i>Wkład archiwów w rozwój badań nad polskim czynem zbrojnym 1939–1945. Materiały X sesji popularnonaukowej w Toruniu w dniu 18 listopada 2000 r., pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2001.</i>                                                                  | 10,00 |  |
| T. XXXIII  | <i>Sznajder J., Wspomnienia partyzanta AK z Borów Tucholskich 1939–1945, oprac. B. Chrzanowski, Toruń 2001.</i>                                                                                                                                                               | 15,00 |  |
| T. XXXIV   | <i>Chrzanowski B., Gąsiorowski A., Wydział Marynarki Wojennej „Alfa” KG AK, Toruń 2001.</i>                                                                                                                                                                                   | 20,00 |  |
| T. XXXV    | <i>Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939–1945, cz. 5, pod red. E. Skerskiej, Toruń 2001.</i>                                                                                                                                                                       | 20,00 |  |
| T. XXXVI   | <i>Owsiński M., Polscy więźniowie polityczni w obozie Stutthof 1939–1945, Toruń 2001.</i>                                                                                                                                                                                     | 15,00 |  |
| T. XXXVII  | <i>Terenowe struktury Delegatury Rządu RP na Kraj 1939–1945. Materiały XI sesji naukowej w Toruniu w dniu 17 listopada 2001 r., pod red. G. Górskiego, Toruń 2002.</i>                                                                                                        | 15,00 |  |
| T. XXXVIII | <i>Krzyżanowski M., Wspomnienia żołnierza Pomorskiego Okręgu AK, Toruń 2002.</i>                                                                                                                                                                                              | 5,00  |  |
| T. XXXIX   | <i>Kujawski J., Zatajonym tropem... Harcerstwo i konspiracja we wspomnieniach nowomieszczanina, Toruń 2002.</i>                                                                                                                                                               | 15,00 |  |
| T. XL      | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej, cz. 5. Wojenna służba Polek w II wojnie światowej. Materiały z sesji popularnonaukowej w Toruniu w dniu 16 listopada 2002 r., pod red. W. Rezmera, Toruń 2003.</i>                                                            | 15,00 |  |
| T. XLI     | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej, cz. 7. Sylwetki kobiet-żołnierzy, pod red. K. Kabzińskiej, Toruń 2003.</i>                                                                                                                                                    | 15,00 |  |
| T. XLII    | <i>Spółeczeństwo pomorskie w latach okupacji niemieckiej 1939–1945. Materiały XIII sesji popularnonaukowej w Toruniu w dniu 15 listopada 2003 r., pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2004.</i>                                                                   | 15,00 |  |
| T. XLIII   | <i>Słownik biograficzny kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari, t. I, A–G, pod red. E. Zawackiej, Toruń 2004.</i>                                                                                                                                              | 25,00 |  |
| T. XLIV    | <i>Władze i społeczeństwo niemieckie na Pomorzu Wschodnim i Kujawach w latach okupacji niemieckiej (1939–1945). Materiały XIV sesji popularnonaukowej..., pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2005.</i>                                                           | 15,00 |  |
| T. XLV     | <i>Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939–1945, cz. 6, pod red. Elżbiety Skerskiej, Toruń 2004.</i>                                                                                                                                                                 | 25,00 |  |
| T. XLVI    | <i>Słownik biograficzny kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari, t. II, H–O, pod red. E. Zawackiej, Toruń 2006.</i>                                                                                                                                             | 25,00 |  |
| T. XLVII   | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej, cz. 9. Wojenna służba Polek w II wojnie światowej. Materiały XV sesji popularnonaukowej w Toruniu, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2006.</i>                                                                  | 15,00 |  |
| T. XLVIII  | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej, cz. 10. Sylwetki kobiet-żołnierzy, pod red. K. Kabzińskiej, Toruń 2006.</i>                                                                                                                                                   | 25,00 |  |
| T. XLIX    | <i>B. Ziółkowski, Kujawski Związek Polityczno-Literacki i Kujawskie Stowarzyszenie Społeczno-Literackie na Kujawach wschodnich w latach okupacji niemieckiej 1939–1945 (działalność i losy konspiratorów), Toruń 2006.</i>                                                    | 20,00 |  |
| T. L       | <i>K. Miczykowska, Elżbieta Zawacka, „Zelma”, „Sulica”, „Zo”, Toruń 2007.</i>                                                                                                                                                                                                 | 15,00 |  |
| T. LI      | <i>Polityka germanizacyjna Trzeciej Rzeszy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945. Materiały sesji popularnonaukowej, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2007.</i>                                                                                               | 15,00 |  |
| T. LII     | <i>Słownik biograficzny kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari, t. III: P–Ż, pod red. E. Zawackiej, przy współpr. D. Kromp, Toruń 2007.</i>                                                                                                                    | 25,00 |  |

|            |                                                                                                                                                                                                                                                                         |                    |  |
|------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------|--|
| T. LIII    | S. Grochowina, <i>Nauczanie dzieci polskich w jawnym niemieckim i tajnym polskim systemie szkolnym w Toruniu w latach 1939–1945</i> , Toruń 2007.                                                                                                                       | 10,00              |  |
| T. LIV     | <i>Wokół strat ludności pomorskiej w latach 1939–1945. Materiały XVII sesji popularnonaukowej w Toruniu</i> , pod red. D. Kromp, K. Miczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2008.                                                                                            | 15,00              |  |
| T. LV      | S. Grochowina, J. Sziling, Barbarka. <i>Miejsce niemieckich egzekucji Polaków z Torunia i okolic (październik–grudzień 1939)</i> , Toruń 2009.                                                                                                                          | 15,00              |  |
| T. LVI     | <i>System obozów niemieckich na Pomorzu i terenach sąsiednich (1939–1945)</i> , pod red. S. Grochowiny, D. Kromp i J. Szilinga, Toruń 2010.                                                                                                                             | 15,00              |  |
| T. LVII    | <i>Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka (1909–2009). Materiały do biografii</i> , pod red. K. Minczykowskiej, Toruń 2011.                                                                                                                                                     | 12,00              |  |
| T. LVIII   | Bogdan Chrzanowski, <i>Delegatura Rządu RP na Kraj na Pomorzu. Nieznane karty z frontu walki cywilnej podczas okupacji niemieckiej i po jej zakończeniu</i> , Toruń 2011.                                                                                               | 30,00              |  |
| T. LIX     | <i>Charków–Katyń–Twer–Bykownia. W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej</i> , zbiór studiów pod red. A. Koli i J. Szilinga, Toruń 2011.                                                                                                                                       | nakład wyczerpany  |  |
| T. LX      | S. Grochowina, T. Pietrzyk, <i>Charków–Katyń–Twer–Bykownia. W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej. Katalog z wystawy</i> , Toruń 2012.                                                                                                                                      | 20,00              |  |
| T. LXI     | <i>Służba Polek na frontach II wojny światowej</i> , cz. 11. <i>Sylwetki kobiet-żołnierzy (III)</i> , pod red. S. Grochowiny i D. Kromp, Toruń 2012.                                                                                                                    | 20,00              |  |
| T. LXII    | <i>Pomorzanie w Wehrmachcie, Materiały z XXI sesji naukowej w Toruniu w dniu 3 listopada 2011 roku</i> , pod red. J. Szilinga, Toruń 2012.                                                                                                                              | 20,00              |  |
| T. LXIII   | <i>Kobiety w wojnach o niepodległość i granice 1918–1921, Materiały z XX sesji naukowej w Toruniu w dniu 5 listopada 2010 roku</i> , pod red. W. Rezmera, Toruń 2012.                                                                                                   | 15,00              |  |
| T. LXIV    | A. Gąsiorowski, <i>Komenda Obrońców Polski Okręg Pomorze</i> , Toruń 2012.                                                                                                                                                                                              | 20,00              |  |
| T. LXV     | <i>Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939–1945</i> , cz. 7, pod red. E. Skerskiej, Toruń 2013.                                                                                                                                                                | 20,00              |  |
| T. LXVI    | <i>Relacje członków konspiracji pomorskiej w latach 1939–1945</i> , wyboru dokonała i oprac. E. Kwiatkowska-Dybaś, Toruń 2015.                                                                                                                                          | 18,00              |  |
| T. LXVII   | <i>Polska 1939–1945. Obszary inkorporowane do Rzeszy, Generalne Gubernatorstwo oraz Ziemie Wcielone do Związku Radzieckiego. Podobieństwo i różnice. Materiały XXII sesji naukowej w Toruniu w dniu 7 listopada 2012 roku</i> , pod red. B. Chrzanowskiego, Toruń 2014. | 15,00              |  |
| T. LXVIII  | <i>The Home Army in Gdansk Pomerania</i> , edited by G. Górski in cooperation with K. Minczykowska, Translated by Agnieszka Chabros, Toruń 2014                                                                                                                         | bezpłatna, on-line |  |
| T. LXIX    | <i>Akcja „Burza”. Materiały z XXIV sesji naukowej w Toruniu w dniu 18 listopada 2014 roku</i> , pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2015.                                                                                                                   | bezpłatna          |  |
|            |                                                                                                                                                                                                                                                                         |                    |  |
| Poza serią | Biuletyn Fundacji 1988–2014 <a href="http://www.zawacka.pl/biuletyn.html">www.zawacka.pl/biuletyn.html</a>                                                                                                                                                              |                    |  |
|            | <i>Kiedy brata zabija brat</i> , do wyd. przygot. J. Garliński, Wyd. Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1995.                                                                                                                                                         | 13,00              |  |
|            | E. Zawacka, <i>Czekając na rozkaz</i> , Wyd. KUL, Lublin 1992.                                                                                                                                                                                                          | 12,00              |  |
|            | S. Grochowina, <i>Polityka kulturalna niemieckich władz okupacyjnych w Okręgu Rzeszy Gdańsk–Prusy Zachodnie, w Okręgu Rzeszy Kraj Warty i w Rejencji Katowickiej w latach 1939–1945</i> , Toruń 2013.                                                                   | 25,00              |  |
|            | K. Minczykowska, <i>Cichociemna. Generał Elżbieta Zawacka „Zo” (1909–2009)</i> , Toruń–Warszawa 2014, współwydawca: Oficyna Wydawnicza „Rytm”.                                                                                                                          | 40,00              |  |

Wymienione publikacje można nabyć w Biurze Fundacji, 87-100 Toruń, ul. Podmurna 93 (także za zaliczeniem pocztowym) e-mail: sekretariat@zawacka.pl oraz w księgarni internetowej na stronie [www.zawacka.pl](http://www.zawacka.pl)



Statutową działalność Fundacji w 2015 r. wspierali:



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



Fundacja Banku Zachodniego WBK



Grupa Santander

Fundacja Banku Zachodniego WBK  
Gmina Miasta Toruń,  
Instytut Pamięci Narodowej,  
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego,  
Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku,  
Województwo Kujawsko-Pomorskie  
oraz Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie

#### WYDAWCA

Fundacja General Elzbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek, ul. Podmurna 93, 87-100 Toruń, tel./fax: + 48 56 6522186,

e-mail: sekretariat@zawacka.pl, www.zawacka.pl

PRZYJMOWANIE INTERESANTÓW ARCHIWUM: poniedziałek-czwartek, 9.00-14.00

WYSTAWY: poniedziałek-piątek, 9.00-14.00

KONTO BANKOWE: Wielkopolski Bank Kredytowy, Oddział Toruń, nr rachunku:  
82 1090 1506 0000 0000 5002 0244.



**CENA: 40,00 zł**  
+ koszty przesyłki



**EGZEMPLARZ  
BEZPŁATNY**  
+ koszty przesyłki

księgarnia internetowa:  
[www.zawacka.pl](http://www.zawacka.pl)  
zamówienia mailowe:  
[sekretariat@zawacka.pl](mailto:sekretariat@zawacka.pl)

zamówienia telefoniczne:  
+48 56 65 22 186  
i korespondencyjne:  
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93

Przekazując **1%** podatku na statutową działalność  
**Fundacji General Elżbiety Zawackiej**  
**Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek**  
**w Torunlu**  
(KRS 0000041692)  
chronisz od zapomnienia tych, którzy walczyli za Polskę  
oraz rozwijasz patriotyzm w młodych pokoleniach